



GAZETA

wyborcza

NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

wyborcza.pl

Środa, 3 grudnia 2025 | Redaktor prowadzący Piotr Rozpara | Cena gazety 6,99 zł (w tym 8% VAT) | nr 280.11077, 1

Nakład 36 tys. + 317 tys. prenumerat cyfrowych

Temat dnia

Zbiorowa
amnezja
naukowa

– Politycznie po 1989 roku zgodnie odrzucono traktowanie nauki jako ważnego sektora w państwie – mówią autorzy raportu „Narodziny dyskursu doskonałości naukowej z ducha terapii szokowej”.
► 4-5

Polska

Są dowody
w sprawie Ziętary

– Jarosław Ziętara został uprowadzony i zginął, bo był dziennikarzem – ogłosił wczoraj Sąd Apelacyjny w Poznaniu. To pierwsze zwycięstwo prokuratury w sprawie sprzed ponad 33 lat ► 6

Świat

Znów byliśmy
z pomocą

Kolejny raz pojechaliśmy do Charkowa nie tylko po reporterskie materiały, ale zawieźliśmy też pomoc humanitarną za blisko 100 tys. zł, kupioną z wpłat naszych czytelników i czytelników ► 8

Opinie

Premier zaostrza
retorykę

FOT. REUTERS/LISI NIESNER

W relacjach z Niemcami premier Donald Tusk skręcił w prawo. Wskazywała na to wyraźnie konferencja prasowa podczas corocznych międzyrządowych konsultacji polsko-niemieckich ► 12

Wydaje Wyborcza Sp. z o.o.
nr indeksu 348198

ISSN 0860-908X



9 770860 908136

4 9 >

1 RP



FOT. MONOLITH FILMS

Kultura

RUSSELL
CROWE
ZATOCZYŁ
KOŁO

Czy nazistowski zbrodniarz może być pociągający? Zdecydowanie nie powinien. Ale w wykonaniu Russella Crowe'a taki jest. Dla wielu ten aktor na zawsze pozostanie Maximusem. W filmie „Norymberga” wcielił się w Hermanna Goeringa, przewodniczącego Reichstagu i wicekanclerza. I pokazał, że dzięki charyzmie może być także przekonującym zbrodniarzem wojennym ► 14-15

W budżecie NFZ drastycznie brakuje pieniędzy

Wydatki na zdrowie
idą pod nóż

Przywrócenie limitów na porady specjalistyczne, tomografię komputerową i rezonans magnetyczny oraz rezygnacja z programu „Dobry posiłek w szpitalu” – to propozycje resortu zdrowia po tym, jak cięć w wydatkach zażądał minister finansów.

Judyta Watouła

Ujawnione przez media pismo ministra zdrowia Jolanty Sobierańskiej-Grendy do szefa resortu finansów Andrzeja Domańskiego dotyczy warunków NFZ na mijający oraz przyszły rok.

Domański żąda cięć

Wynika z niego, że minister finansów Andrzej Domański domaga się cięć w wydatkach na zdrowie. Plany NFZ zatwierdzi dopiero wtedy, gdy spodobają mu się propozycje cięć.

Ministerstwo Zdrowia chciałoby zakazu wynagradzania lekarzy w formie stawki procentowej od procedury oraz wprowadzenia obowiązku informowania o zarobkach medyków zatrudnionych na kontraktach z podaniem numeru PESEL – tak, by wiadomo było, jakie są rzeczywiste łączne wynagrodzenia. Resort nie napisał jednak, ile dokładnie miałyby wynieść

oszczędności z tytułu wprowadzenia tych przepisów, ani ile oszczędzi najpierw ograniczając, a później całkowicie likwidując staż podyplomowy dla lekarzy.

Około 6 mld zł miałyby przynieść oszczędności uzyskane na przesunięciu obowiązkowych podwyżek wynagrodzeń pracowników medycznych z lipca 2026 r. na styczeń 2027 r. To wymaga jednak zmiany ustawy, a więc zgody prezydenta.

Oszczędności na pacjentach

Koalicja Obywatelska obiecywała zniesienie limitów na leczenie szpitalne. Nie tylko tego nie wprowadziła, ale teraz chce je przywrócić tam, gdzie zniesiono je w czasach rządów PiS: w poradach specjalistycznych, tomografii komputerowej (TK) oraz rezonansie magnetycznym (RM). Na poradach NFZ ma zaoszczędzić 3,36 mld zł, a na badaniach obrazowych 1,26 mld zł. Przywrócenie limitów na operacje

usunięcia zaćmy miałyby dać 280 mln zł oszczędności.

Zaproponowano też zniesienie ekstra dodatków dla oddziałów kardiologicznych (oszczędność 368 mln zł), zmiany sposobu płacenia za opiekę koordynowaną w poradniach rodzinnych (76 mln zł). Obniżenie stawek za wszczepianie stymulatorów serca – dziś uważanych powszechnie za jedne z najbardziej przeplaconych – miałyby przynieść 340 mln zł. Przecena w operacjach kręgosłupa to oszczędność prawie 350 mln zł, a chirurgii naczyniowej – 220 mln zł. Obniżenie wycen w radioterapii – także od lat uważanej za mocno przeplaconą – 84 mln zł.

Resort proponuje też likwidację tzw. współczynników korygujących dla szpitali powiatowych. Były to dodatki de facto podtrzymujące niektóre lecznice przy życiu. Ich likwidacja ma dać 683 mln zł oszczędności.

Plany Narodowego Funduszu Zdrowia minister finansów zatwierdzi dopiero wtedy, gdy spodobają mu się propozycje cięć

– Wiele szpitali upadnie. Już teraz nie mamy na grudniowe wypłaty. Albo więc premier nie wie, czym taki pomysł może skutkować, albo wie, i świadomie do tego dąży – mówi Mariusz Trojanowski, szef szpitala Powiatowego w Aleksandrowie Kujawskim i członek zarządu Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Szpitali Powiatowych.

Dotkliwie dla pacjentów będzie także ograniczenie wydatków na listę darmowych leków dla seniorów, co ma przynieść 1,5 mld zł oszczędności. Od stycznia zlikwidowany ma zostać też program „Dobry posiłek w szpitalu”, który kosztuje 900 mln zł rocznie. Łącznie cięcia w budżecie NFZ miałyby przynieść prawie 10,5 mld zł.

– Jestem w szoku i odbieram to jako prowokację. Skala zaproponowanych cięć jest zadziwiająca – mówi Mariola Ochman, przewodnicząca Krajowego Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność”.

Rzecznik Adam Szłapka po wczorajszym posiedzeniu rządu powiedział, że decyzje w sprawie cięć w zdrowiu jeszcze nie zapadły. – Z całą pewnością pacjenci mogą czuć się bezpiecznie. Szczególnie na te najpilniejsze, dotyczące życia, procedury onkologiczne na pewno pieniędzy nie zabraknie – stwierdził. ●

Bartosz T.
Wieliński

Trzeba przerwać szaleństwa Cenckiewiczza

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego to nie jest klub dyskusyjny. To instytucja zajmująca się monitorowaniem i analizowaniem wszelkich zagrożeń dla naszego państwa. W dobie zaogniającej się wojny hybrydowej z Rosją (przypomnijmy, jeśli ktoś już zapomniał: Rosjanie we wrześniu nasłali na Polskę drony, w listopadzie dokonali sabotażu na kolei) znaczenie BBN jest ogromne.

Na chwilę zapomnijmy o bieżącej polityce i wojnie Kancelarii Prezydenta z Kancelarią Premiera. Jesteśmy w sytuacji, gdy już nie można wykluczyć wybuchu wojny. Wyznaczone przez ekspertów daty, gdy Rosja będzie w stanie zaatakować kraje wschodniej flanki NATO, są coraz bliższe. W tej sytuacji praca wszystkich instytucji zajmujących się bezpieczeństwem państwa nie może budzić żadnych wątpliwości. A gdy w tym kontekście myślę o Sławomirze Cenckiewicz, wątpliwości mam poważne.

To Cenckiewicz stoi za odmową podpisania przez prezydenta promocji na pierwszy stopień oficerski dla ponad setki młodych funkcjonariuszy służb specjalnych. To również on stoi za odmową nadania przez prezydenta odznaczeń dla funkcjonariuszy służb, którzy odnieśli sukcesy w walce z rosyjską dywersją i siatkami szpiegowskimi.

Tego typu deklaracje w tak krytycznym momencie są albo aktem głupoty, albo aktem zdrady

sypać rządowi piaskiem w tryby. Tego typu deklaracje w tak krytycznym momencie są albo aktem głupoty, albo aktem zdrady. Tertium non datur.

To trzeba przerwać. Nie jest tajemnicą, że Cenckiewicz, fanatyczny lustrator, ma obsesję na punkcie Donalda Tuska czy Radosława Sikorskiego. Chce też zemścić się na szefach służb za to, że odebrano mu dostęp do tajnych materiałów. Ale przecież to on wynosił z archiwów supertajne plany obronne Wojska Polskiego, po które jego protektorzy z PiS sięgali w czasie kampanii wyborczej w 2023 roku. W tej sprawie prokuratura postawiła mu zarzuty. Za zdradę tajemnicy państwowej grozi mu 10 lat więzienia.

Człowiek z takim bagażem, wykorzystujący stanowisko do osobistych rozgrywek, zapowiadający sabotaż pracy polskiego rządu, nie powinien mieć wstępu do instytucji zajmujących się bezpieczeństwem państwa. Prezydent Karol Nawrocki o tym wszystkim wie, „produkcje” Cenckiewiczza na platformach społecznościowych czyta na bieżąco, trzyma go w BBN z powodu zażyłości z czasów, gdy obydwa pracowali w Instytucie Pamięci Narodowej. Chciałbym mu jednak przypomnieć sprawę protektora Cenckiewiczza, Antoniego Macierewicza, ministra obrony w latach 2015-2018. Wydawało się, że dewastacji sił zbrojnych, jaką prowadził, nie da się zatrzymać. Aż w Warszawie zainterweniowali Amerykanie i sztabowcy z Kwatery Głównej NATO, którzy z polskim MON nie potrafili się w żaden sposób dogadać. Macierewicz poszedł w odставку. Patrząc na poczynania Cenckiewiczza, takiego finału w jego przypadku też nie można wykluczyć. ●



Nie chodzi o to, że oni [wyborcy PiS] się obrazili na Kaczyńskiego, po prostu nie chcą go słuchać

MICHAŁ FEDOROWICZ

przewodniczący Europejskiego Kolektywu „Res Futura” w radiu TOK FM

Łódź

Świąteczny klimat na Piotrkowskiej

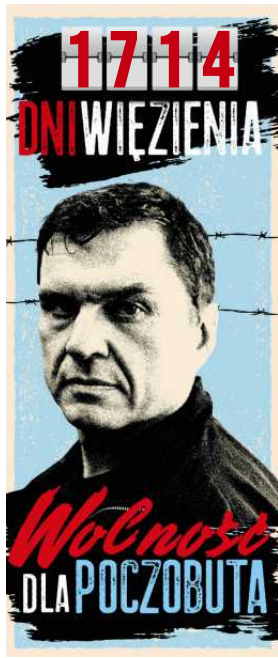


Iluminacje świąteczne zdobią kolejne miasta. Na ulicy Piotrkowskiej w Łodzi świąteczny nastrój panuje zwłaszcza po zapadnięciu zmroku.

Liczba dnia

90

TYS. EURO
Tyle warte były ślimaki, które zniknęły z farmy L'Escargot Des Grands Crus w Bouzy, niedaleko Reims we Francji, zaopatrującej wykwintne restauracje. Jej właściciel poinformował, że łupem złodziei padł cały zapas świeżych i mrożonych ślimaków.
Więcej ► Wyborcza.biz



Mniej szumu, więcej faktów

Wyglądam jak zbir, a jednak nim nie jestem

Pracuje jako ochroniarz w nocnych klubach na Nowym Świecie w Warszawie, jest trenerem personalnym na siłowni. Gra także epizodyczne role w reklamach, serialach paradokumentalnych, filmach. – Moi bohaterowie to czarne charaktery: bandyci, zbiry, gangsterzy i kibole skorzy do bitki. Wystarczy na mnie spojrzeć: rosły chłop, nabity, wszędzie tatuaże, od razu widać, że przestępca – uśmiecha się Denys Ryvko, bohater kampanii „Wyborczej” pod hasłem „Mniej szumu, więcej faktów. Wybierz dziennikarstwo”.

– Wychowałem się we Lwowie. Rodzina mojej mamy ma polskie korzenie, a ojca – rosyjskie. Jestem Ukraińcem. Od 15 lat mieszkam w Polsce. Przyjechałem z mamą i dwoma braćmi, gdy byłem nastolatkiem. Mam tu żonę, przyjaciół i całe życie, ale jeśli chodzi o tożsamość, to wciąż jestem gdzieś pośrodku – mówi Denys Ryvko.



W spocie rozpoczętej wczoraj kampanii „Wyborczej” gra ratownika medycznego, który wykonując swoją pracę, zostaje w internecie mylnie wzięty za chuligana taranującego na dworcu kobietę. – Ocenianie po pozorach jest powszechne i mam wrażenie, że tendencja do przyklejania ludziom „latek” eskaluje w dobie platform społecznościowych i kilkusekundowych relacji z „wydarzeń”, które nie mają pokrycia w rzeczywistości – podkreśla. Cieszy się, że zagrał ratow-

nika. – Właśnie ja, Ukrainiec ze Lwowa z korzeniami polsko-rosyjskimi. Bo film zyskuje kolejne wymiary interpretacyjne, szczególnie jeśli chodzi o napięcia i eskalacje, do jakich dochodzi pomiędzy polskim społeczeństwem a ukraińską diasporą – mówi Denys Ryvko. – Staram się nie oceniać ludzi po pozorach i nie pakować wszystkich do jednego worka. Ale do tego potrzebny jest rzeczywisty, a nie wirtualny kontakt z drugim człowiekiem – dodaje. ●

Magda Roszkowska

10 sekund na przyjaźń, 10 sekund na spóźnienie, 10 sekund na życie. Trochę mało, prawda? A może opowiesz komuś swoje życie w 10 sekund? Nie? Więc skąd u nas poczucie, że 10 sekund wystarcza, abyśmy wiedzieli wszystko o sytuacji, którą ktoś nagrał telefonem i wrzucił do sieci?

O tym właśnie jest nowa kampania „Wyborczej”.

• **Więcej o niej przeczytasz na Wyborcza.pl**

 wyborcza.pl



Zeskanuj mnie

**Jak
było
naprawdę**

Raport badaczy z UAM



Przygrybiająca opowieść naukowa

– To powtarzalny mechanizm. Kiedy pieniędzy jest za mało, staramy się je rozsmarować, by przetrwać. Dla pozorów stawiamy pieczęć naukowej doskonałości.

ROZMOWA Z
DR. HAB. KRYSZTOFEM SZADKOWSKIM ORAZ
DR. JAKUBEM KRZESKIM
badaczami z Uniwersytetu Adama
Mickiewicza w Poznaniu

ALICJA GARDULSKA: By zrozumieć to, co dzieje się w dzisiejszej nauce, wróćcie do czasów transformacji ustrojowej lat 90. „Wreszcie doczekaliśmy się rzetelnej, krytycznej refleksji nad 30 latami reformowania polskiej nauki” – napisał prof. Emanuel Kulczycki. Wasza opowieść jest dość przygrybiająca. **DR. HAB. KRYSZTOF SZADKOWSKI:** A co gorsze, mam wrażenie, że na taką pracę nikt nie czeka. Przez kilka ostatnich miesięcy zabawiliśmy się w historyków. Przejrzeliśmy m.in. ministerialne archiwa, których od lat nikt nie oglądał. Są tam dokumenty, które 15 lat temu powinny trafić do Archiwum Akt Nowych, a ciągle zalegają w re-

sorcie. Odzyskiwanie pamięci jest w tym przypadku mocno utrudnione.

W raporcie używacie nawet określenia „zbiorowa amnezja”. Faktycznie, powtarzalność zdarzeń jest tu uderzająca. Cyklicznie wracają te same diagnozy i recepty, powtarzają się dyskusje i rozczarowania. Padają nawet identyczne sformułowania.

DR. JAKUB KRZESKI: Ta amnezja naręciła w pewien sposób naszą ciekawość. Sami wchodziliśmy do nauki później i nie mamy żadnych bezpośrednich wspomnień z tamtego okresu. Nie mamy też wyobrażeń, bo nie ma opowieści na ten temat. To uderzające, że nigdy nie słyszeliśmy nic o tym, co się wtedy działo w polskiej nauce. Dziś, dzięki pracy nad raportem, trochę lepiej rozumiemy, dlaczego tak się stało.

To przenieśmy się do lat 90. Cytujecie prof. Witolda Karczewskiego, jednego z ojców ówczesnych reform, przewod-

niczącego Komitetu Badań Naukowych: „Zaryzykuję twierdzenie, że jeśli reformy zostaną zrealizowane mądrze, to dobrym uczonym będzie lepiej”. Zadaniem utworzonego w 1991 r. KBN było „wprowadzenie do nauki polskiej właściwie pojętej merytoryczności. Oznacza to wzmacnianie ludzi i zespołów najlepszych i stopniowe wycofywanie zespołów słabych”. Brzmi dobrze.

JK: Trzeba tu dopowiedzieć, że sposób reformowania nauki na początku lat 90. nie bierze się znikąd. W kręgach opozycyjnej inteligencji rozwijano nie tylko etyczną krytykę nauki w PRL, ale już od połowy lat 80. coraz chętniej spoglądano w stronę globalnych centrów produkcji wiedzy, śniąc sen o możliwości modernizacji polskiej nauki i eliminacji dystansu, który ją od tych centrów dzielił.

Doświadczenia środowisk opozycyjnych lat 80. przekładają się więc na refleksje, jak inaczej ułożyć naukę, kiedy już obóz solidarnościowy przejmie władzę w kraju. Kiedy do tego dochodzi, na stole są już pomysły na projakościową reformę, której główną logiką będzie konkurencja o ograniczone zasoby.

KS: Ale czy to brzmi dobrze? Zależy od perspektywy. Przedstawiciele Polskiej Akademii Nauk, którzy znaleźli się wówczas na celowniku reformatorów, pewnie nie podzielali takiej opinii. Choć może dziś już inaczej na to patrzeć. KBN, który wyrastał z opozy-

cji antykomunistycznej, zakładał, że chorą tkankę trzeba usunąć. A za taką uważano wówczas PAN. Ostatecznie w toku dyskusji nie zdecydowano się na tak ostre kroki jak zamknięcie czy zniszczenie Akademii. Ale system, który powstał, miał na celu podmycie jej pozycji finansowej.

Nie sposób dziś oceniać tamtych intencji, bo stały za nimi uzasadnione motywacje i doświadczenia. Możemy tylko spojrzeć na konsekwencje. Jedną z nich jest taka, że zburzono pewną ciągłość systemu, zerwano logikę. I więcej z tego szkód niż pożytku.

JK: Co ważne, horyzont myślowy ówczesnych reformatorów zakładał udany koniec transformacji ustrojowej. Kiedy więc podejmowali bolesne decyzje, to w ich wyobrażeniu była to część trudnej, ale prostej drogi do normalizacji. Selektowna katastrofa złej nauki miała przysłużyć się dobrobytowi nauki dobrej. Z perspektywy czasu wiemy, że w nauce nigdy do normalizacji nie doszło. A to, co miało być wyjątkiem, stało się nową normą. Selektowna katastrofa stała się powszechną katastrofą, uderzając nawet w te instytucje, które miały ucieleśniać ducha reform.

KS: Marzenie pierwszych budowniczych systemu opierało się na wizji nauki, która działa w warunkach gospodarki rynkowej. Wiąże się z nią i z niej korzysta. W tej opowieści rynek jest zainteresowany odciążeniem państwa w finansowaniu badań i roz-

▲ Laboratorium mieszanej rzeczywistości w Centrum Medycyny Cyfrowej i Robotyki Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Medicum

FOT. JAKUB PORZYCKI /
AGENCJA WYBORCZA.PL

Raport badaczy z UAM

woju. A państwo może dzięki temu lepiej finansować badania podstawowe.

Ale ten sen nie mógł się ziścić w warunkach peryferyjnej gospodarki, którą dodatkowo zgłębiła transformacja.

Dlatego aktorzy tamtych wydarzeń przez całą opisywaną przez nas dekadę przeżywają głęboką frustrację. Stopniowo wybudzają się z tego snu o stanie idealnym. Widzą, że przemysłu nie ma, a ten zagraniczny nie jest zainteresowany naszą nauką.

Badania zostają na garnuszku państwa. A i państwa – co jest istotą transformacyjnej terapii szokowej – jest coraz mniej. Na ich oczach to topniejące państwo i jego finansowanie okazują się ostatnią deską ratunku dla nauki. Nauka chwytła się tej deski i zaraz z niej spada, podtapiając się w coraz głębszym niedofinansowaniu. To jest tragedia lat 90., z której nigdy na dobre nie wyszliśmy.

Filozofia pierwszych reformatorów opierała się na wspieraniu najlepszych kosztem słabych. 60 proc. środków miało iść dla 30 proc. najlepszych jednostek. Finansowanie już wtedy podzielono na statutowe i projektowe. Kluczem miała być doskonałość naukowa – jak pisanie – nie dookreślona i efemeryczna. W raporcie pokazujecie, jak to określenie zostało zabrane środowisku i wypaczone. Tłumaczycie, jak w cieniu terapii szokowej lat 90. wyłonił się język, który do dziś porządkuje naszą wyobraźnię o nauce.

JK: Zaczniemy od tego, że środowisko naukowe dostało wówczas ogromną autonomię. Przedstawiciele elity dyscyplinarnej, którzy znaleźli się w Komitecie Badań Naukowych, mieli wolną rękę, jeśli chodzi o definiowanie kryteriów jakości. Środowisko miało ostatnie zdanie, jeśli chodzi o ocenę, a co za tym idzie – pieniądze.

Ale realnie KBN niewiele mógł. Był to twór o hybrydycznej naturze – złożony z naukowców, ale z przewodniczącym wchodzącym w skład Rady Ministrów. W efekcie nie było do końca wiadomo, czy reprezentuje środowisko, czy rząd. W sytuacji niedofinansowania, kurczącego się państwa i słabości struktur gospodarczych KBN został sam ze swoimi kryteriami, którymi posługiwał się, żeby dzielić coraz mniejsze środki. Narodził się mechanizm, który już na zawsze zrobił z doskonałości naukowej sposób na racjonalizowanie budżetu ubóstwa.

KS: Sytuacja głębokiego niedofinansowania i fakt, że jedyne dostępne środki są rozdysponowane poprzez mechanizmy rzekomo doskonałościowe, doprowadziły do tego, że pod koniec lat 90. wszyscy okazali się doskonali.

To powtarzalny mechanizm. Kiedy pieniędzy jest za mało, staramy się je rozsmaować, by przetrwać. Dla pozorów stawiamy pieczęć doskonałości. A potem zawsze pojawia się kolejny niezwykły element tego powtarzalnego cyklu – dyskurs doskonałości naukowej mówi „basta”, tak nie może być. Musimy zaostrzyć kryteria, odciąć przynajmniej połowę. Tak zrobiono wtedy i pewnie tak zrobimy za chwilę, bo pieniędzy znowu jest za mało.

Wtedy mówiono, że trzeba zrobić tak, by w systemie nie było „łatwych pieniędzy”.
KS: Tak, i to też powraca. Niedawno usłyszałem pomysł, by naukowców, którzy nie aplikują o granty ERC (Europejskiej Rady ds. Badań Naukowych), odciąć od możliwości pozyskania środków z Narodowego Centrum Nauki.

To propozycja z raportu na temat kolejnego programu Horyzont, który napisali naukowcy z Sieci Badawczej Łukasiewicz. Uważają, że jest grupa bada-

czy, którzy sięgają po granty z NCN, a nie próbują aplikować po środki unijne. Postulują więc limity do dwóch krajowych grantów.

KS: Czyli jak zrobić jeszcze trudniej, by poprzez tę trudność wyzwolić energię naukowców. Podczas gdy to działa na odwrót. Kreatywność wyzwala się wtedy, gdy człowiek dostaje przestrzeń do myślenia.

Wspomniała pani, że doskonałość naukowa stała się pustym sformulowaniem, które napelnia się treścią. Rzeczywiście ono różnie funkcjonuje w zależności od kontekstu. W Polsce, ze względu na chroniczny niedobór, skleiła się z miernikami efektywności publikacyjnej. Żeby rozładować konflikty i po prostu przetrwać, spróbowano zobjektywizować miarę doskonałości naukowej.

Podobne – wtedy i dziś – są też głosy sprzeciwu, które płyną z tych najlepszych ośrodków. W połowie lat 90., kiedy kryzys był już bardzo odczuwalny, zaprotestował Instytut Nenckiego. Alarmował, że jest na skraju upadku, mimo że robi doskonałą naukę i dostaje najwyższe oceny. To samo mówią dziś w instytutach naukowych PAN – mamy oceny A+, zdobywamy granty, a brakuje nam na prąd czy pensje.

KS: Bo polska nauka nie składa się z leniwych naukowców, którzy nic nie robią. Polski naukowiec jest Leonardem da Vinci, zajmuje się wszystkim – od administracji, przez księgowość po PR. Przykład Instytutu Nenckiego jest ciekawy z wielu powodów. Wie pani, że pierwszą rzeczą, która została zrationalizowana w okresie transformacji z powodu braku pieniędzy, była tam stołówka? Okazało się, że w miejscu, które robi tak świetną naukę, stołówka to luksus, na który polski naukowiec nie może sobie pozwolić.

JK: Kiedy mówimy o analogiach między dziś a wtedy, mnie uderza coś, co było ostatnio gorącym tematem w naukowej bańce, czyli popularyzacja nauki. Pojawiły się głosy, że być może problem z niedofinansowaniem ma coś wspólnego z tym, że polscy naukowcy nie potrafią dotrzeć z wynikami badań do społeczeństwa i przekonać ludzi, że warto łożyć publiczne pieniądze na naukę.

Dokładnie takie same boje zdesperowani naukowcy toczyli w latach 90. Ówczesny sekretarz KBN dr Jan Krzysztof Frąckowiak namawiał, by się przełamać i popularyzować. Tłumaczył, że mamy za mało pieniędzy, jesteśmy przepracowani, ale musimy jeszcze podjąć wysiłek komunikowania społeczeństwu tego, co nam się udaje. Bo inaczej nigdy ich nie przekonamy, żeby nam tych pieniędzy trochę więcej sypnęli.

Uderzający w tej opowieści o latach 90. jest moment, w którym reformatorzy orientują się, że to wszystko, co zaproponowali, nie ma szans na wdrożenie, bo więcej pieniędzy nie będzie. Orientują się, że muszą poluzować zasady. Ale mimo to mówią, że sprawy idą w dobrym kierunku. Pada nawet zdanie, że „kryzys to okazja, by odciąć się od bagażu przeszłości”.

JK: Cytat, który pozwolił nam zrozumieć to, co się wtedy działo, pochodzi od sekretarza Frąckowiaka. W jednym z telewizyjnych wywiadów powiedział, że sytuacja jest katastrofalna, bo pieniędzy jest coraz mniej, ale mimo wszystko pewne rzeczy rosną. Na przykład produktywność publikacyjna. Tłumaczył, że to po części dlatego, że plan Balcero-wicza działa i złotówka jest wreszcie złotówką, za którą można coś kupić. Ale też dlatego, że polityka „trudnego pieniądza” w nauce przyniosła efekty.

KS: To jest magia wskaźnika, który nazwaliśmy „Frąckowiakiem” – jednopubli-



• Dr hab. Krystian Szadkowski



• Dr Jakub Krzeski

kacyjna złotówka. Zestawiliśmy pieniądze wydawane w kolejnych latach na naukę ze wzrostem liczby publikacji w bazie „Web of Science”. Im bardziej spada finansowanie, tym bardziej rośnie nasz wskaźnik. Nawet zagłodzona nauka jest w stanie publikować więcej. Tyle że to nic nie znaczy, bo liczba publikacji rośnie wszędzie.

W tym kontekście patologiczny wzrost publikacji w czasopiśmie drapieżnych [czyli wysoko punktowanych zagranicznych czasopiśmie, w których – za odpowiednią opłatą – wszystko idzie szybciej i prościej], o którym dziś dyskutujemy, nie jest żadnym zaskoczeniem. Systemy, które mają mocno rozkręconą presję na wyniki publikacyjne, otrzymują taki rezultat.

Cały czas rozmawiamy o środowisku naukowym. A co z politykami?

KS: Nie można powiedzieć, że na początku istniały złe i dobre frakcje polityczne, te zainteresowane i niezainteresowane nauką. Politycznie po 1989 r. zgodnie odrzucono traktowanie nauki jako ważnego sektora w państwie. W PRL też była niedofinansowana, ale ideologicznie miała znaczenie. Od tamtej pory historia dyskusji o nauce jest opowieścią o pustych obietnicach i rozczarowaniach. Żadna opcja polityczna, która rządziła w Polsce, nie była zainteresowana zwiększeniem finansowania nauki.

W 1995 r. odbyła się w Sejmie wielka debata, zakończona konsensusem, że trzeba finansować naukę na poziomie 1 proc. PKB, a szkolnictwo wyższe na poziomie 2 proc. Sejm przyjął taką deklarację bez żadnych sprzeciwów. Po jego kadencji straciła moc i nigdy już do tego nie wrócono.

Ale też mniej więcej wtedy, kiedy nasi aktorzy orientują się, że coś jest nie tak, po cichu na drugim planie, dzieje się moment kapitulacji państwa, jeśli chodzi o odpowiedzialność za naukę. Wybitny naukoznawca prof. Stefan Kwiatkowski mówił wtedy, że



Politycznie po 1989 roku zgodnie odrzucono traktowanie nauki jako ważnego sektora w państwie

DR HAB. KRYSZTIAN SZADKOWSKI

nie można rozmawiać o priorytetach w nauce, czyli o tym, co badać, kiedy nie ma odpowiedzi na pytanie: „czy w ogóle badać”. A odpowiedzi na to pytanie powinno udzielić państwo.

W połowie lat 90. przewodniczącym KBN zostaje Aleksander Łuczak, polityk z PSL powiązany z postkomunistyczną frakcją, i to on przesuwając dyskusję o priorytetach w nauce w obszar jej automatyzacji poprzez wskaźniki bibliometryczne. Stwierdza, że to nie państwo powinno wyznaczać priorytety nauce, którą potem będzie hojnie wspierać. O tym, co finansować, można się dowiedzieć z dynamiki samej nauki. To znaczy, że dzięki policzalnym wskaźnikom, jak publikacje czy cytawalność, można zidentyfikować gorące tematy i tam bez ryzyka ulokować skromne zasoby. To absolutna kapitulacja państwa.

Odpowiedzialność została przesunięta na samo środowisko.

KS: Na naukę i jej zobjektywizowane mierniki. To jest moment kluczowy w tej historii. Nie ma nauki w państwie, które nie bierze za nią odpowiedzialności. Nie winię ówczesnych naukowców – reformatorów, zro-

bili wszystko, co mogli. To państwo skapitulowało i nigdy później nie wzięło odpowiedzialności za ten obszar. Wydawało się, że robi to Prawo i Sprawiedliwość rękami swojego koalicjanta Jarosława Gowina. Ale tak się nie stało.

Pojawiała się za to ta sama narracja: musimy inwestować w najlepszych, by znaleźć się w światowej czołówce.

KS: Wtedy język doskonałości, o którym piszemy, był w rozkwicie. To jest bowiem moment, w którym minister Gowin, w obecności przedstawiciela wydawnictwa Elsevier, wygłasza zdanie o tym, że doskonałość naukowa jest polską racją stanu. Tyle że puste pojęcie doskonałości naukowej, które państwo musi napelnić treścią, nie może być racją stanu. A w Polsce jest.

JK: Co więcej, system w niesamowicie skuteczny sposób pochwycił uwagę naukowców. Sprawił, że do dziś są skupieni na tym, by wreszcie znaleźć najbardziej adekwatną miarę doskonałości. Widzimy to przy okazji debat o punktacji czasopism. To są kolejne odsłony tego samego dramatu: czyja doskonałość jest najdoskonalsza.

Dlaczego wciąż popełniamy te same błędy?

KS: Bez społecznej akceptacji tego, że nauka jest ważna, będziemy się nadal kręcić w koło. Jeśli wciąż będziemy dyskutować o publikacjach, listach czasopism i doskonałości naukowej, nie będzie to miało żadnego znaczenia dla zwykłego zjadacza chleba. Bez większego sojuszu naukowców ze związkami zawodowymi i partiami politycznymi, które będą zainteresowane rozwojem kraju, nie ma szans na przełamanie impasu. Będziemy – jak mówił prof. Wiszniewski – bez końca obracać każdą złotówkę dwa razy, żeby się upewnić, czy na pewno wydajemy ją na dobrą naukę.

JK: Ten system jest tak zaprojektowany, że doskonałość naukowa legalizuje i legitymizuje niedobór. A my, adaptując się do niego, próbując zabezpieczyć środki na badania i uprawiać naukę, odtwarzamy ten cykl. I gdyby tak oddalić kamerę, zobaczylibyśmy, że zaczynamy przypominać chomiki w kołowrotku.

W raporcie formułujecie też zalecenia dla mądrej polityki naukowej.

KS: Tylko trzy, bo wychodzimy z założenia, że to nie badacze powinni formułować politykę państwa.

Uważamy, że trzeba powiązać ocenę nauki z priorytetami rozwojowymi państwa i jej społecznym znaczeniem. Dopóki ten warunek nie zostanie spełniony, nie ma o czym rozmawiać.

Po drugie, trzeba odwrócić logikę reform. Przez ostatnie 35 lat zajmowaliśmy się tym, żeby zbudować maszynę oceny doskonałości naukowej, zanim zwiększymy finansowanie nauki. Należy to odwrócić – jak mówił prof. Marek Kwiek w trakcie dyskusji nad ustawą 2.0 Gowina – najpierw pieniądze, potem reforma.

I po trzecie: koniec z tanią ewaluacją. Nasza ocena nauki opiera się na punktach, jest tanim systemem. Kiedy ustalili się priorytety badań, kierunki polityki naukowej, to także proces ewaluacji powinien mieć charakter mądrej, długotrwałej, kosztownej i dającej informację zwrotną procedury. Parametry, punkty i kategorie nie dają żadnych wskazówek, co można poprawić. Badacz musi dostać znak, że warto robić naukę i że państwo go wspiera. Powiedzenie, że ktoś musi wykonać cztery dodatkowe salta na bardziej śliskiej powierzchni, to żadna polityka naukowa. ●

Ochroniarze porwali dziennikarza i pomogli w zabójstwie

Jarosław Ziętara został uprowadzony i zginął, bo był dziennikarzem – ogłosił we wtorek Sąd Apelacyjny w Poznaniu. Zdaniem sądu zebrane dowody już dziś wystarczają do skazania ochroniarzy Mariusza Świtalskiego, twórcy Elektromisu, Żabki i Biedronki.

Piotr Żytnicki

– Dzisiaj wydaje się nam to nieprawdopodobne, by w całkiem sporym mieście, w środku Europy, zaginął bez śladu młody dziennikarz i nie wywołało to realnych działań organów ścigania. Zniknięcie Jarosława Ziętary było wręcz bagatelizowane – podkreślił wczoraj grudnia sędzia Maciej Świergosz.

Mówił to po 33 latach i trzech miesiącach od zaginięcia młodego reportera „Gazety Poznańskiej”. Wyrok, który ogłosił Sąd Apelacyjny w Poznaniu, jest pierwszym zwycięstwem prokuratury w tej sprawie.

Ziętara zaginął w drodze do redakcji

Jarosław Ziętara miał 24 lata. Przeszedł przez kilka lokalnych redakcji i choć był na początku zawodowej drogi, w dorobku miał już parę mocnych tematów. Tropy prowadzą do rodzących się w tym czasie służb specjalnych III RP. Urząd Ochrony Państwa werbował Ziętara do pracy w wywiadzie, prawdopodobnie podrzucał mu też informacje.

1 września 1992 roku dziennikarz wyszedł do redakcji z mieszkania przy ul. Kolejowej. Ślad po nim się urwał. – Został uprowadzony, a następnie zginął, bo był dziennikarzem – powiedział we wtorek sędzia Maciej Świergosz.

Sędzia nawiązał do inskrypcji wyrytych na grobie dziennikarza w rodzinnej Bydgoszczy (symbolicznym, bo nie ma w nim ciała) oraz na pamiątkowej tablicy, którą z inicjatywy poznańskich dziennikarzy zawieszono na kamienicy przy ul. Kolejowej. – Przywołujemy te słowa, bo idealnie wskazują motyw działania sprawców – dodał sędzia Świergosz.

Sąd: ochroniarze Świtalskiego uprowadzili dziennikarza

Policja w Poznaniu nie wierzyła w uprowadzenie młodego reportera. Śledztwo dwa razy umarzano. Do sprawy powrócił w 2011 roku prokurator z Krakowa Piotr Kosmaty. Przekonywał, że Ziętara stracił życie, bo badał nielegalne interesy poznańskich biznesmenów Aleksandra Gawronika i Mariusza Świtalskiego. Wcześniej pobito go i próbowano przekupić, ale nie odpuszcili. Kosmaty oskarżył Gawronika o podżeganie do zabójstwa reportera w czerwcu 1992 roku w czasie narady w siedzibie firmy Świtalskiego. Sądy w Poznaniu w to nie uwierzyły i prawomocnie uniewinniły Gawronika. Ten wątek jest już zamknięty.

W poznańskim sądzie toczył się równolegle drugi proces. Dotyczył porwania dziennikarza i pomocy w jego zabójstwie.

Prokurator Tomasz Dorosz przekonywał, że 1 września 1992 roku do Ziętary podeszli mężczyźni o pseudonimach „Ryba” i „Lala”. Byli ochroniarzami Mariusza Świtalskiego, właściciela holdingu Elektromis, który potem stworzył znane sieci sklepów Żabka i Biedronka. Według prokuratury porywacze podali się za policjantów, zabrali dziennikarza do samochodu udającego radiowóz, a następnie przekazali nieustalonym sprawcom, którzy dokonali egzekucji i zniszczyli ciało. Sąd Okręgowy w Poznaniu nie uwierzył także w tę wersję i po czterech latach procesu uniewinnił oskar-

żonych. Zwrot nastąpił we wtorek 2 grudnia w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu. – Ocenione prawidłowo dowody prowadzą do całkowite przeciwnego wniosku i już dziś są wystarczające do skazania oskarżonych – ogłosił sędzia Maciej Świergosz.

Dziennikarz interesował się Gawronikiem i Świtalskim

– Czytając akta tej sprawy, można odnieść wrażenie, że mamy do czynienia z zupełnie inną epoką i innym krajem. Dzisiaj kamery monitoringu nie pozwoliłyby na uprowadzenie człowieka w centrum miasta bez pozostawienia śladów – podkreślił sędzia Świergosz.

Dodał, że sprawa uprowadzenia Jarosława Ziętary jest złożona, niebanalna i pełna sprzecznych tropów, a cieniem na niej kładą się zaniechania z pierwszych tygodni po zaginięciu reportera. – Te zaniechania utrudniły, ale nie uniemożliwiły dojścia do prawdy – ocenił Świergosz.

We wtorek wypunktował błędy, które popełnił sąd pierwszej instancji, uniewinniając ochroniarzy Mariusza Świtalskiego. – Błędne było założenie, że Jarosława Ziętara był młodym, początkującym dziennikarzem, który niczego nie dokonał. Że nie byłoby niczego, za co warto byłoby go zabić, bo w swoich artykułach nie odnosił się do Aleksandra Gawronika i Elektromisu – mówił sędzia Świergosz.

I tłumaczył: – To błąd logiczny. Z punktu sprawców istotna była nie zawodowa przeszłość dziennikarza, ale to, nad czym pracował i co dopiero mógł opublikować.

Zdaniem sędziego Jarosław Ziętara miał sporą wiedzę na temat biznesów Gawronika i Świtalskiego, o czym świadczą jego notatki: – Są szczerkowane i nie oddają całości jego pracy. Być może nigdy też nie dowiemy się, od kogo Jarosław Ziętara uzyskał tę wiedzę.

Sędzia Świergosz wytknął służbom specjalnym wolnej Polski, że przez lata ukrywały przed prokuraturą swoje kontakty z młodym dziennikarzem z Poznania.

Chronili biznesmena i jego żonę

Ostatnim tematem, którego nie dokończył Jarosław Ziętara, miał być przemysł alkoholu, za którym stał Elektromis. Mariusz Świtalski, wychowanek domu dziecka, założył tę firmę jeszcze w PRL-u pod parasolem komunistycznej bezpieki. Handlował deficytowymi towarami ściąganyymi z Zachodu, a gdy komuna padła, zbil fortunę, ignorując bądź omijając przepisy podatkowe i celne.

Oskarżeni przez prokuraturę „Ryba” i „Lala” byli najbliższymi ochroniarzami Świtalskiego. Jeszcze w PRL-u służyli w milicyjnej kompanii antyterrorystycznej. Potem przeszli na żold Elektromisu. Chronili biznesmena i jego żonę, a także konwoje z pieniędzmi. „Ryba” przez lata utrzymywał towarzyskie relacje ze Świtalskim i grał z nim w polo. „Lala” pozostał szefem ochrony w Biedronkach, gdy kupili je Portugalczycy.

Są dowody na porwanie i zabójstwo dziennikarza

Ochroniarze Świtalskiego nie przyznali się do porwania Jarosława Ziętary. Jeden z nich „Ryba” stwierdził, że nie mógł w tym uczest-



• „Ryba” i „Lala”, dawni ochroniarze Mariusza Świtalskiego, oskarżeni o porwanie i pomoc w zabójstwie dziennikarza Jarosława Ziętary. Sąd Okręgowy w Poznaniu, 8 stycznia 2019 r.

FOT. PIOTR SKÓRNICKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Błędem sądu pierwszej instancji było skoncentrowanie się na poszczególnych dowodach, bez patrzenia na całość, w jaką się układają

MACIEJ ŚWIERGOSZ
sędzia

niczyć, bo rano 1 września 1992 r. był w innej części Poznania – odprowadzał syna na rozpoczęcie roku szkolnego. Potwierdziła to jego sąsiadka, a sąd pierwszej instancji jej uwierzył. – Zapewniła mu alibi 29 lat i dwa miesiące po zdarzeniu – zauważył we wtorek sędzia Świergosz.

Dodał, że nawet jeśli alibi jest prawdziwe, to niczego nie przesądza, bo oskarżony mógł odprowadzić syna do szkoły, a potem wsiąść w samochód i porwać Jarosława Ziętara.

Prokurator Dorosz oparł akt oskarżenia przede wszystkim na zeznaniach Jerzego U., byłego oficera służb specjalnych, który w 1992 roku pracował dla firmy Świtalskiego. Twierdził, że jednym z jego zadań było śledzenie młodego dziennikarza. Dzięki temu widział porwanie – rozpoznał ochroniarzy Świtalskiego.

Sąd pierwszej instancji w to nie uwierzył. Stwierdził, że wersja Jerzego U. jest nieprawdopodobna, bo sprawcy takich zbrodni dbają o to, by nie było świadków. Były oficer służb sam podważył własną wiarygodność, bo kilka razy zmieniał zeznania – najpierw obciążył ochroniarzy Świtalskiego, potem się z tego wycofał, a na końcu wrócił do pierwszej wersji i znów obciążył ochroniarzy.

Prokurator Dorosz przedstawił dowody, że środowisko dawnego Elektromisu skorumpowało najważniejszego świadka. Gdy wycofał zeznania obciążające ochroniarzy, spółka jego żony dostała pół miliona złotych za rzekome usługi doradcze. Zapłaciła firma powiązana z dawnym Elektromisem.

Sędzia Świergosz zgodził się we wtorek z oceną prokuratora. Zauważył, że umowa na usługi doradcze nie miała finansowego i biznesowego uzasadnienia, a ciąg zdarzeń potwierdza, że świadka przekupiono.

Wątpliwości budzili także inni świadkowie prokuratury, którzy nagłe zmieniali zeznania. Relacje innych świadków sąd pierwszej instan-

cji zignorował, uznając je za nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawy.

Były to m.in. zeznania pracowników Elektromisu, którzy zapamiętali pobicie przed siedzibą firmy jakiegoś dziennikarza. Koledzy Ziętary pamiętali z kolei, że przed zaginięciem był nerwowy, skarżył się na złe samopoczucie. – Błędem sądu pierwszej instancji było skoncentrowanie się na poszczególnych dowodach, bez patrzenia na całość, w jaką się układają – ocenił sędzia Maciej Świergosz.

Znów staną przed sądem

W przypadku takiej zbrodni sąd drugiej instancji nie może skazać osób uniewinnionych w pierwszej instancji – może jedynie uchylić wyrok i nakazać powtórzenie procesu. Taką właśnie decyzję podjął we wtorek Sąd Apelacyjny w Poznaniu. Sędzia Świergosz podkreślił: – W naszej ocenie dowody wystarczają do skazania oskarżonych, ale nie możemy nakazać sądowi okręgowemu, jaki wyrok ma wydać. To do niego należy będzie ocena.

– Pozytywnym zaskoczeniem jest dla mnie stwierdzenie, że zebrane dowody już dziś wystarczają do wydania wyroku skazującego. Z przyczyn proceduralnych taki wyrok nie mógł dzisiaj zapaść, ale należy docenić odwagę sądu apelacyjnego, który skorzystał z prawa do samodzielnej oceny zebranych dowodów – powiedział po wyjściu z sali rozpraw prokurator Tomasz Dorosz.

Ochroniarze Mariusza Świtalskiego ponownie staną zatem przed sądem, ale w sprawie prawomocnie uniewinnionego wcześniej Aleksandra Gawronika wtorkowy wyrok niczego nie zmienia.

Sędzia Świergosz stwierdził, że podzielenie tej sprawy na dwa wątki „nie wpłynęło korzystnie na sprawność i wynik postępowania, doprowadziło do rozbieżnych ocen i rozstrzygnięć”. Z uzasadnienia, które wygłosił, wynikało, że gdyby to on zajmował się także sprawą Gawronika, wyrok byłby inny.

Prokurator Piotr Kosmaty, który oskarżał Gawronika i prawomocnie przegrał, powiedział nam we wtorek, że odczuwa satysfakcję, choć jest ona gorzka: – Cieszę się, że wreszcie znalazł się sąd w Poznaniu, który potwierdził to, o czym od lat mówiłem – Jarosław Ziętara został porwany i zamordowany, bo był dziennikarzem. Mogę jedynie żałować, że składy sędziowskie, na które trafiłem, nie potrafiły tego dostrzec.

Prokuratura Krajowa wciąż szuka innych osób zamieszanych w porwanie i zabójstwo Jarosława Ziętary. ●

Status osoby najbliższej jeszcze w grudniu. Rządowi zależy na czasie

Projektu o statusie osoby najbliższej, który jest kompromisem między lewicą i PSL-em, dotąd nikt jeszcze nie widział. Rząd chce domknąć sprawę w grudniu. To oznacza, że Sejm nie zdąży zająć się sprawą w tym roku.

Paulina Nodzyńska

– Sami już się niecierpliwimy. Szczególnie z uwagi na niedawny wyrok TSUE ws. transkrypcji małżeństw jedнопłciowych. Rząd miał świetną okazję, by pokazać takie przepisy. Tymczasem od konferencji, na której zostało ogłoszone porozumienie między nami a lewicą, minął już ponad miesiąc, a projekt nadal nie trafił na rząd – mówi nam anonimowo jeden z polityków Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Dodaje: – Naszemu środowisku też zależy, by to się wydarzyło jak najszybciej, bo ciągle rozmawiamy o „projekcie yeti”. O to, co się dzieje z projektem, oficjalnie dopytywał ministra ds. wdrażania polityki rządu Macieja Berka, wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz. Otrzymał odpowiedź, że „prace dobiegają końca”.

Podobną odpowiedź słyszymy i my w Biurze Rzecznika Rządu. „Trwają ostatnie szlify”, a projektem „o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu”, bo tak nazywa się kompromis PSL i Nowej Lewicy, jeszcze w grudniu ma zająć się Stały Komitet Rady Ministrów.



• **Warszawa. Parada Równości pod hasłem „Odpowiedzią jest miłość”, 14 czerwca 2025 r.** FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Niezależnie od tego, kiedy rząd zajmie się projektem o statusie osoby najbliższej, na procedowanie go przez Sejm jeszcze w tym roku nie ma już szans

Kotula: Ogrom pracy nad 400-stronicowym projektem

Za przygotowanie rządowego projektu odpowiada Departament ds. Równego Traktowania. – Musieliśmy zmienić cały poprzedni projekt o związkach partnerskich oraz towarzyszącą mu olbrzymią, 400-stronicową ustawę wprowadzającą. Oba dokumenty wpływają na ponad 250 innych

ustaw. To ogrom pracy. Trzeba było sprawdzić każdy drobny niuans, zmienić słownictwo, od nowa przeanalizować skutki finansowe – tłumaczy „Wyborczej” Katarzyna Kotula, była ministra ds. równości z Nowej Lewicy, a obecnie sekretarzynie w Kancelarii Premiera. Podkreśla: – Odpowiedzialny za te projekty Departament ds. Równego Traktowania liczy kilka osób i nie zajmuje się wyłącznie związkami partnerskimi. Do naszych zadań należy też m.in. przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet. Braliśmy też udział w spotkaniach dotyczących wyroku TSUE ws. par jedнопłciowych. Nie ma możliwości, by w tak krótkim terminie napisać od nowa tak wielki projekt.

Ale udało się. Jak mówi Kotula, treść projektu sprawdza jeszcze Departament Skutków Regulacji.

– Chciałabym, żeby jak najszybciej trafił do Komitetu Stałego Rady Ministrów i do końca grudnia został przyjęty przez rząd. Jego treść jest już ustalona, więc pomijamy element długich konsultacji międzyresortowych – zaznacza.

Procedowanie w Sejmie w tym roku nie ma szans

Zaprzecza, by z i tak już okrojonej wersji, miała wypaść jeszcze kwestia wspólnoty majątkowej, która przeszkadza politykom PiS, bo „zbyt przybliża do instytucji małżeństwa”. A taki kierunek przy podjęciu decyzji wyznacza prezydent Karol Nawrocki. „Nie podpiszę żadnej ustawy, która zbliżałaby się do chronionej Konstytucją instytucji małżeństwa” – oznajmił w październiku.

Niezależnie od tego, kiedy rząd zajmie się projektem o statusie osoby najbliższej, na procedowanie go przez Sejm jeszcze w tym roku nie ma już szans. Ostatnie grudniowe posiedzenie Sejmu jest bowiem zaplanowane na 17-19 grudnia.

– Role się odwróciły: w kampanii prezydenckiej premier nie chciał rozgłosu w sprawie związków partnerskich, a projekt Katarzyny Kotuli utknął w Stałym Komitecie, teraz z kolei zależy mu na czasie za sprawą wyroku TSUE o obowiązku transkrypcji małżeństw jedнопłciowych. Projekt o „statusie osoby najbliższej” to wprowadzić za mało, by się z niego wywiązać, ale rząd pokazałby, że sprawy nie ignoruje i ustala zasady po swojemu – mówi nam jedna z polityczek koalicji.

Tydzień temu premier Donald Tusk, komentując wyrok TSUE w Luksemburgu, nawiązał do prac o projekcie o „statusie osoby najbliższej”. Przekonywał, że „Polska tworzy własne

przepisy, a Unia Europejska nie może nam w tej sprawie niczego narzucić”.

Nie ma mowy o dzieciach

Z harmonogramu prac Sejmu – jak dzieje się to regularnie od dwóch miesięcy – w piątek znów spadnie też poselski projekt Nowej Lewicy o związkach partnerskich w wersji „maksimum”. W przeciwieństwie do porozumienia z ludowcami, które zakłada jedynie podpisywanie umów u notariusza, ten mówi o zawieraniu związków partnerskich w Urzędach Stanu Cywilnego i zmianę stanu cywilnego. – Nie rezygnujemy z projektu na wypadek, gdyby ludowcy nie wywiązali się z umowy – mówi nam jeden z polityków Nowej Lewicy.

Z zapowiedzi przedstawionych na październikowej konferencji Nowej Lewicy i PSL wiemy, że projekt o „statusie osoby najbliższej” ma regulować ok. 20 uprawnień, takich jak m.in. wspólne rozliczanie w przypadku wspólnoty majątkowej, zwolnienie od podatku od spadków i darowizn, dostęp do informacji medycznej. – Nie ma w nim mowy o kwestiach związanych z dziećmi czy pieczą zastępczą. To praktyczne rozwiązania, które mają ułatwić Polakom życie. Nie szkoda też w żaden sposób instytucji małżeństwa – tłumaczyła posłanka PSL Urszula Pasławska.

A Katarzyna Kotula dodawała: – To projekt rzeczywistości Koalicji 15 Października z Karolem Nawrockim w Pałacu Prezydenckim.

Premier Donald Tusk o porozumieniu mówił tak: – Nie będzie to wielki sukces tych najbardziej zaangażowanych środowisk. Finał będzie... nie chcę użyć słowa „mniej radykalny”, ale na pewno bardziej ostrożny z punktu widzenia konserwatywnych polityków Koalicji 15 Października.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34410259

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34410214

OGŁOSZENIE STAROSTY RADOMSZCZAŃSKIEGO wykonującego zadanie z zakresu administracji rządowej

stosownie do art. 114 ust. 3 i 4, oraz art. 113 ust. 6 w zw. z art. 124b i 124a, ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.) dalej u.g.n. oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz.U z 2024 r. poz. 572 ze zm.)

INFORMUJĘ

o zamiarze wszczęcia, z wniosku inwestora Gminy Kodrąb z siedzibą w Kodrębie przy ul. Niepodległości 7, postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji dotyczącej ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym, położonej w gminie Kodrąb, w obrębie 0008_ Kodrąb, ozn. numerami działek 456/1, 492/1, 492/2, 516/1 oraz 516/2 o łącznej powierzchni 0,0783 ha, wpisanej w ewidencji gruntów, jako Skarb Państwa (Państwowe Wody i Rowy) nieustalona własność, celem realizacji inwestycji celu publicznego, określonej w Decyzji Wójta Gminy Kodrąb znak: GKI.6733.2025 z dnia 15 stycznia 2025 r. o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla planowanego przedsięwzięcia, polegającego na zagospodarowaniu terenu przy zbiorniku wodnym w Kodrąbie przewidzianego do realizacji m.in. na części przedmiotowych działek. Ograniczenie, na rzecz inwestora, sposobu korzystania z części nieruchomości, polegać ma na udzieleniu inwestorowi zezwolenia na budowie nawierzchni gruntowej, przeprowadzenie i umieszczeniu ciągów komunikacyjnych, kabli elektroenergetycznych zasilających oświetlenie oraz urządzenie terenów zielonych (łaka kwietna, trawnik oraz krzewy).

W rozumieniu art. 113 ust. 6 u.g.n. przedmiotową nieruchomość traktuje się, jako nieruchomość o nieuregulowanym stanie prawnym.

W związku z powyższym, wzywa się osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do wyżej opisanej nieruchomości, do zgłaszania się **w terminie 2 miesiące** od dnia ukazania się ogłoszenia, do siedziby Starostwa Powiatowego w Radomsku, ul. L. Czarnego 22, 97-500 Radomsko, pok. 22, w celu wykazania swoich praw rzeczowych do przedmiotowej nieruchomości.

Aby wykazać swoje prawo rzeczowe do nieruchomości, należy okazać tytuł własności, ewentualnie postanowienie sądu o stwierdzeniu nabycia spadku po poprzednim właścicielu nieruchomości bądź Aktu Notarialnego poświadczenia dziedziczenia.

Jeżeli w terminie oznaczonym w ogłoszeniu zgłoszą się osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do wyżej opisanej nieruchomości, zostanie wszczęte postępowanie administracyjne w przedmiocie ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości.

Jednocześnie informuje się, iż zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 roku, poz. 572 ze zm.) zawiadomienie stron o decyzjach i innych czynnościach organu administracji publicznej podejmowanych w niniejszej sprawie, z uwagi na nieuregulowany stan prawny nieruchomości, dokonywane będzie poprzez udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie Starostwa Powiatowego w Radomsku - <https://bip.radomszczanski.pl/>, a także na tablicy ogłoszeń w siedzibie tut. organu oraz Urzędu Gminy Kodrąb przy ulicy ul. Niepodległości 7 w Kodrębie.

Ponadto informuję, że niniejsze OGŁOSZENIE zostało zamieszczone w dniu **28 listopada 2025 r.** w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie Starostwa Powiatowego w Radomsku <https://bip.radomszczanski.pl/> oraz wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie tut. organu.

Blisze informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Radomsku, ul. Leszka Czarnego 22 w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami (pokój 22) w godzinach urzędowania lub telefonicznie pod numerem tel. [44] 685 89 42.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34410089



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PIERWSZYM PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W RUMI PRZY UL. MORELOWEJ

Burmistrz Miasta Rumi

ogłosił pierwszy przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, położonej w Rumi przy ul. Morelowej,
oznaczonej jako działka nr 41/3 o powierzchni 1.888m², obręb 6, zapisanej w księdze wieczystej
GD1W/00027151/5, prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Wejherowie.

Zgodnie z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Rumi, uchwalonym Uchwałą Nr XXV247/2016 Rady Miejskiej Rumi z dnia 30 czerwca 2016r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, miasta Rumi dla obszaru położonego w Rumi, zwanego „Stara Rumia”, ograniczonego od północy granicami planowanego węzła oraz trasy Obwodnicy Północnej Aglomeracji Trójmiejskiej, , od zachodu ulicą I Dywizji Wojska Polskiego i od południa ulicą Dębogórską, zmieniony Uchwałą Rady Miejskiej Rumi LXVI/839/2024 z dnia 29 lutego 2024r., działka nr 41/3 znajduje się na terenie objęty symbolem: D31.MN-U – co oznacza tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, usługowej, mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami; usługi niezakłające funkcji mieszkaniowej oraz D018.KDD – co oznacza teren publicznej drogi dojazdowej; Nieruchomość niezabudowana obiektami kubaturowymi. Teren płaski nieutwardzony. Działka ma kształt nieregularny. Na działce znajduje się rów wodny, który stanowi istniejące urządzenie wodne będące częścią otwartej kanalizacji deszczowej, odpowiadającej za odprowadzenie wód opadowych i roztopowych z osiedla przy ul. Morelowej i ul. Czeresniowej do systemu kanalizacyjnego. Dział III i IV księgi wieczystej GD1W/00027151/5 są wolne od wpisów i zobowiązań.

Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 06.02.2026 roku o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Rumi, 84-230 Rumia ul. Sobieskiego 7, pok. 100.
Cena wywoławcza wynosi 674.400,00 zł netto (słownie: sześćset siedemdziesiąt cztery tysiące czterysta złotych 00/100).
Wadium wynosi 67.400,00 zł, które należy wnieść do dnia 30.01.2026 roku w pieniądzu. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony 23% podatek VAT.

Ogłoszenie zostało podane do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Rumi, 84-230 Rumia ul. Sobieskiego 7 oraz na stronach internetowych Urzędu Miasta Rumi: www.bip.rumia.pl i <https://rumia.eu>.
Szczegółowe informacje dotyczące niniejszego przetargu można uzyskać w Referacie Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Rumi, pok. 103, rgn@um.rumia.pl tel. 58/679-65-24, we wskazanych godzinach: poniedziałek w godz. 9⁰⁰ - 17⁰⁰, wtorek, środa i piątek w godz. 7³⁰ - 15³⁰.

Każdy powinien dokładać swoją cegielkę do tej wojny

– Nie wszystkim sąsiadom podoba się, że pomagam naszej armii. Niektórzy nawet lubią Putina i właśnie skopali mi psa tak, że został kaleką – opowiada nam Iriska Semeniuk, wolontariuszka z Charkowa.

Roman Imielski

KORESPONDENCJA Z CHARKOWA

Z położonego na obrzeżach Charkowa marketu budowlanego Epicentr wyjeżdżamy z hydroforem. Jedziemy w noc, już na same rogatki miasta, gdzie z głównej drogi zjeżdżamy w biedne osiedle domów – otoczonych wysokim murem, jak to na Wschodzie. Każdy z nich to taka mała forteca.

Oświetlenia ulic nie ma, bo po rosyjskich atakach miasto oszczędza prąd i tam, gdzie nie musi, go nie marnuje. Różnica między jaskrawo oświetlonym centrum a osiedlem aż kłuje w oczy.

Wjeżdżamy w końcu w jedną z bocznych uliczek, z której asfalt już dawno zniknął, za to na pewno przybyło dziur. Szczekają psy.

– Oj Boże, bardzo, bardzo wam dziękuję – Iriska Semeniuk wita nas z uśmiechem, gdy na posesję wnosimy hydrofor. – W końcu znów będę miała w domu wodę. Bo wiecie, tu kanalizacja jest, ale pompy nie działają i do mnie ledwie kropla dopłynie. Teraz to i gorąca woda będzie, bo bojler będzie dało się napelnić. A w domu przecież jest jeszcze mama inwalidka.

Energiczna 40-latką zaprasza do środka na kawę i herbatę. – Przepraszam za bałagan. Żyjemy skromnie, jak się da, na remont nie ma – tłumaczy.

W kuchni szczeka na nas pies, powłócząc tylnymi łapami. – Nie wszystkim sąsiadom podoba się, że pomagam naszej armii. Niektórzy nawet lubią Putina, służyć w wojsku nie chcą i właśnie skopali mi psa tak, że został kaleką. A uspić przecież szkoda, kochany jest – opowiada kobieta.

Pytamy, ilu jest tych złych sąsiadów. – Na szczęście mniejszość – podkreśla Iriska.

W domu rozgardiasz, skromne pomieszczenia zavalone są rzeczami, które kobieta wysłała na front żołnierzom.

– Ostatnio to głównie w okolicy Kupiańska, niedaleko – tłumaczy.

Do oddalonego o niecałe dwie godziny drogi miasta, w którym byliśmy kilka razy z konwojami humanitarnymi, wjechać się nie da. Trwają tam ciężkie walki, Rosjanie prawie zajęli Kupiańsk, który jest ważnym węzłem komunikacyjnym.

– Skarpetki, śpiwory, odzież, żywność. To jest tam teraz potrzebne, żeby nasi chłopcy wytrzymali – dodaje Iriska, która od dawna współpracuje z polskimi organizacjami charytatywnymi.

– Tu wojenne czasy mamy. Ale zawsze będzie Ukraina – dorzuca Olha Iwanowna, niewidoma matka Iriski. Staruszka siedzi na kanapie przed telewizorem, słuchając wiadomości.

Pytamy Iriskę, z czego się utrzymuje. Odpowiada, że właśnie straciła pracę. Była urzędniczką w administracji zajmującej się bezrobotnymi i zasiłkami socjalnymi, ale wczoraj zamknęto jej oddział.

– Z wykształcenia jestem pedagogiem, poradzę sobie. Może zajmę się rehabilitacją dzieci? Bez pracy nie będę siedziała – podkreśla i wręcza nam kawał domowego ciasta. – Tylko tak wam mogę podziękować.



• Zawieźliśmy do Charkowa pomoc humanitarną kupioną z wpłat naszych czytelniczek i czytelników. Na zdjęciu pani Olga z grami i materiałami plastycznymi dla dzieci

FOT. JAKUB WŁODEK /
AGENCJA WYBORCZA.PL

Bo dla niej hydrofor, kosztujący niecałe 600 zł, to byłby bardzo duży wydatek. Średnia pensja w Ukrainie to ok. 2,1 tys. zł brutto.

100 tys. od czytelników „Wyborczej”

Z północnych rogatek Charkowa – przed inwazją Rosji z lutego 2022 roku drugiego co do wielkości miasta w Ukrainie z ponad 2,5 mln mieszkańców – do rosyjskich pozycji jest ok. 20 km. Miasto i okoliczne miejscowości prawie codziennie są atakowane dronami typu Shahed czy bombami szybującymi KAB. Giną cywile, w tym dzieci.

Każdego dnia i każdej nocy syreny alarmowe wyją po kilka razy. Są liczne wyłączenia prądu, bo Rosjanie często atakują system energetyczny. Jest dużo gorzej niż w lipcu, gdy byliśmy poprzednim razem w Charkowie.

Pojechaliśmy tam nie tylko po reporterskie materiały, ale zawieźliśmy też pomoc humanitarną za blisko 100 tys. zł, kupioną z wpłat naszych czytelniczek i czytelników. To m.in. generatory prądu na benzynę, stacje podtrzymujące EcoFlow (wielkie baterie, które po naładowaniu mogą utrzymać przez całą dobę podstawowe domowe urządzenia), komputery i tablety, solidne łopaty, żywność, ale też opony do samochodów dla wolontariuszy, którzy pomagają mieszkańcom, w tym dzieciom, z wioską w pobliżu linii frontu.

Już na miejscu dokupiliśmy farbki, kredki, flamastry, kolorowanki, blok rysunkowy, papier kolorowy, gry logiczne i zabawki sensoryczne dla 40 dzieci oraz trochę słodczy. No i hydrofor dla Iriski.

– Przez wojnę tracimy całe pokolenie. A nie chcę, by tak było. Dlatego dostarczamy dzieciom na wsi zabawki, które są rozwijające. No i komputery czy tablety, bo na nich najlepiej uczyć się zdalnie. Na telefonach komórkowych się nie da – tłumaczy Witalij Kowalski, prezes fundacji Pracownia Dobrych Spraw.

Z trochę ponad 30-letnim Witalijem współpracujemy od dawna. W magazynie, dokąd trafia pomoc humanitarna, ma idealny porządek. Osobne pomieszczenie zajmują regały z rzeczami dla dzieci – wszystkie opisane według

Pomóż z nami Ukrainie

• Jako dziennikarze „Wyborczej”, od początku rosyjskiej inwazji z 2022 roku pomagamy Ukrainie i osobiście zawozimy daleko na wschód pomoc humanitarną – do sprawdzonych zaopatrzeniowych z nami organizacji i osób, bardzo często też sami rozdajemy potrzebne rzeczy w przyfrontowych wioskach. Z każdej wyprawy publikujemy co najmniej jeden tekst.

Byliśmy wiele razy w Chersoniu, Mikołajowie, Zaporozżu, Słowiańsku, Iziumie, Kupiańsku, Charkowie czy Sumach i okolicznych miejscowościach. I będziemy nadal pomagać i jeździć.

Możesz wspomóc naszą akcję, wpłacając pieniądze w serwisie zrutka.pl, nasza zbiórka to: „Wyborcza”: „Pomoc dla Ukrainy” (adres: zrutka.pl/n2fj3m, można tam dokonać wpłat elektronicznych). Numer konta do przelewów: **39 1750 1312 6883 8774 8180 4583**.

Przez wojnę tracimy całe pokolenie.

A nie chcę, by tak było. Dlatego dostarczamy dzieciom na wsi zabawki, które są rozwijające. No i komputery czy tablety, bo na nich najlepiej uczyć się zdalnie

WITALIJ KOWALSKI

prezes fundacji Pracownia Dobrych Spraw

wieku i potrzeb. To królestwo pani Olgi, która pomaga Witalijowi. – Ale będą miały dzieciaki święta! – cieszy się kobieta, gdy przynosimy jej kupiony towar.

Dostarczenie prezentów to coraz bardziej niebezpieczne zadanie, bo rosyjskie drony kamikadze mają już zasięg nawet 30 km. I często ich

operatorzy – jeśli nie znajdą lepszego celu – atakują cywilne auta. Dlatego także na Charkowszczyźnie przybywa dróg, nad którymi buduje się tunele z siatki – ich zadaniem jest właśnie powstrzymanie niewielkich dronów kamikadze.

Rosjanie kradną dzieci

Witalij podkreśla, że wraz ze współpracownikami doskonale znają swoich podopiecznych. Nie zdarza się więc, by dziecko dostało np. laptop, jeśli już jeden ma. Witalij ma jednak pretensje do ukraińskiego państwa o to, że zapomina o wielu sprawach.

– Przecież każdemu dziecku, które potrzebuje komputera do nauki, można by go kupić. A my musimy prosić o pomoc darczyńców z Polski czy Szwajcarii – mówi. – Od razu prosimy też, by był to sprzęt sprawdzony i bez uszkodzeń, bo często są to używane komputery czy monitory. Przecież nie damy dziecku, które żyje pod ostrzałem, jakiegoś bezwartościowego urządzenia.

Krytycznie wypowiada się też o charkowianach, że wielu nie przejmuje się wojną. Zżyma się na zakupowiczów, gdy siedzimy w kawiarni w największym w mieście centrum handlowym, Nikolsky. Tu też kiedyś spadł rosyjski pocisk, ale zniszczenia szybko naprawiono i teraz sklepy pełne są ludzi.

– Każdy powinien dokładać swoją cegielkę do tej wojny. Inaczej się nie da – denerwuje się Witalij, który świetnie mówi po polsku, bo przepracował w naszym kraju prawie dziewięć miesięcy na budowach. – Kontrakt miałem na 2,5 roku, ale jak Putin w 2014 roku zajął Krym i Donbas, wróciłem, by pomóc swojej ojczyźnie. Pracował jako nauczyciel, ma też drugi skończony fakultet – z inżynierii leśnej. Fundację założył po 2023 roku i od razu wpisał w jej statut, że będzie pomagał także ukraińskiej armii. – Bo dzieci będą nasze tylko wtedy, gdy zatrzymamy Putina – podkreśla.

Według ostrożnych szacunków Rosjanie wywieźli z terenów okupowanych w głąb Rosji dziesiątki tysięcy ukraińskich dzieci. Wiele z nich zostało oddanych rosyjskim rodzinom na wychowanie. Sami okupanci przyznają, że po lutym 2022 roku „przejęli” ok. 700 tys. dzieci. ●

Biały Dom przyznaje: był drugi atak na rozbitków

Oświadczenie Białego Domu jest pokłosiem śledztwa dziennika „Washington Post”, który napisał, że sekretarz obrony Pete Hegseth wydał rozkaz dobicia rozbitków z łodzi na Morzu Karaibskim.

Michał Kokot

W wydanym w poniedziałek (1.12) oświadczeniu Leavitt powiedziała, że Hegseth upoważnił dowódcę operacji specjalnych nadzorującego atak, admirała Franka M. Bradleya, do „przeprowadzenia uderzeń kinetycznych”.

Sekretarz obrony miał powiedzieć: „Zabić ich wszystkich”

Stwierdziła też, że admirał Bradley „działał zgodnie ze swoimi uprawnieniami i przepisami prawa, kierując akcją mającą na celu zniszczenie łodzi i wyeliminowanie zagrożenia dla Stanów Zjednoczonych Ameryki”.

Dziennik „The Washington Post” opisał niedawno wątpliwości wo-

kół akcji amerykańskiej jednostki specjalnej SEAL Team Six na wodach międzynarodowych. Amerykanie kontynuują uderzenia z powietrza na łodzi, którymi handlarze narkotyków mają transportować do Stanów Zjednoczonych narkotyki. Jak dotąd przeprowadzili 21 ataków, w których zginęły 83 osoby. Administracja Trumpa utrzymuje, że wszyscy byli przemytnikami, ale brak na to dowodów.

Szczególne wątpliwości budzi akcja z 2 września. Według gazety powołując się na siedem źródeł Pete Hegseth miał zlecić „śmiercionośny” atak na łódź przepływającą przez Morze Karaibskie. Rakiety wystrzelone z Trynidadu uderzyły w łódź, ale dwóch jej członków uratowało się i uczepiło jej



• Sekretarz obrony USA Pete Hegseth
FOT. ANDREW HARNIK

dryfującego wraku. Wówczas – według „Washington Post” – Hegseth miał wydać ustne polecenie drugiego ataku: „Zabić ich wszystkich”.

Trump bierze Hegsetha w obronę

Donald Trump wziął Hegsetha w poniedziałek w obronę. Choć przyznał, że „nie chciałby drugiego ataku”, to uznał, że pierwszy „był w porządku”.

Pete powiedział, że nie polecił zabicia tych dwóch mężczyzn – stwierdził amerykański prezydent.

W weekend Senacka Komisja Sił Zbrojnych oświadczyła, że zbada sprawę. Republikański przewodniczący komisji, senator Roger Wicker, stwierdził, że senatorowie planują przesłuchać dowódcę operacji specjalnych admirała Bradleya, który wykonywał polecenia Hegsetha. Dodał, że komisja poszukuje również nagrań audio i wideo, aby „sprawdzić, jakie były rozkazy”.

Z doniesień mediów wynika, że takie nagrania są. Amerykańska administracja utrzymuje, że po pierwszym ataku wojsko przechwyciło komunikację radiową przemytników. Ma ona dowodzić, że na łodzi były narkotyki.

Akcja budzi duże zastrzeżenia prawne

„New York Times”, który również badał sprawę, napisał, że drugi atak na łódź został wydany w związku z faktem, iż znajdowały się na niej narkotyki, które musiały zostać zniszczone. Dziennik, powołując się na dwóch

członków administracji i jednocześnie zaznaczając, że są zwolennikami „ataków na łodzi”, twierdzi, że w sprawie drugiego ataku Hegseth wydał pisemne polecenie służbom. Ustnego polecenia „zabicia ich wszystkich” miało zaś nie być.

Oskarżenia pod adresem sekretarza obrony są poważne. Gdyby się potwierdziły, mógłby zostać oskarżony o zbrodnie wojenne. Akcja Amerykanów budzi i tak wielkie zastrzeżenia prawne, bo ataki przeprowadzono ataki na wodach międzynarodowych. A zgodnie z prawem rozbitkowie ze statków powinni być ratowani.

Zarzuty czekałyby również admirała Bradleya, który bezpośrednio wydał rozkaz jednostkom, by zaatakowały ponownie. Pete Hegseth odrzuca zarzuty, nazywając je „sfabrykowanymi, podburzającymi i obraźliwymi”. W poniedziałek napisał na Twitterze, że admirał Bradley „jest amerykańskim bohaterem, prawdziwym profesjonalistą” i ma jego „pełne poparcie”.

„Popieram go i decyzje, które podjął – zarówno podczas misji z 2 września, jak i wszystkich innych od tego czasu” – napisał sekretarz obrony. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34392308



GAZETA
wyborcza

„Wyborcza”
z kalendarzem
astronomicznym
dostępna
w punktach
sprzedaży
do soboty

- Zorze polarne, zaćmienie Księżyca, Droga Mleczna, komety...
- Kalendarium obserwacji nieba
- Niezwykłe zjawiska i kosmiczne zdjęcia

Jak duże mieszkanie można kupić na kredyt po obniżce stóp

W zależności od lokalizacji para zarabiająca nieco ponad dwie pensje minimalne może kupić na kredyt od 34 do 56 m kw. Jeśli ma do dyspozycji 3 tys. zł więcej, stać ją na jeszcze jeden pokój. To efekt niższych stóp procentowych. Te zaraz mogą jeszcze mocniej spaść.

Anna Popiołek

Według danych Rynekpierwotny.pl w październiku 2025 r. średnia cena za metr kwadratowy nowego mieszkania w 14 największych miastach w Polsce wynosiła 14 796 zł. To niewielki, bo trzyprocentowy wzrost rok do roku. Najtańsze nowe mieszkania budowane są w Bydgoszczy, Kielcach, Łodzi oraz Rzeszowie (ponad 11 tys. zł za metr kwadratowy). Najwięcej trzeba zapłacić w Warszawie (18 375 zł), Gdańsku (17 379 zł) i Krakowie (16 716 zł).

Z kolei mediana wynagrodzeń w kwietniu tego roku wyniosła 7262 zł brutto, a przeciętna płaca 9148 zł brutto – wynika z danych GUS opublikowanych w październiku br. Z kolei najniższa krajowa to 4666 zł, co daje około 3500 zł na rękę.

Zestawiając stawki za metr i wynagrodzenia, eksperci z ANG Odpowiedzialne Finanse sprawdzili, ile metrów kwadratowych na kredyt można kupić w poszczególnych miastach. Założenia: para, która nie ma dzieci, chce zaciągnąć kredyt na 25 lat, nie ma innych zobowiązań finansowych i w obu przypadkach dochody pochodzą z umowy o pracę. I jeszcze jedno ważne zastrzeżenie – mają na tyle gotówki, by opłacić wkład własny w wysokości 20 proc. ceny mieszkania.

Na co taką parę stać?

Na jakie mieszkanie stać zarabiających minimalną pensję?

W przypadku pary kredytobiorców zarabiających łącznie 8 tys. zł na rękę – a więc oboje dostają co miesiąc nieco powyżej pensji minimalnej – ich zdolność kredytowa wynosi średnio 502 tys. zł. Po dodaniu do tej kwoty wkładu własnego, para mogłaby rozglądać się za mieszkaniem o wartości 627 tys. zł.

W tej cenie można kupić od dewelopera mieszkanie o powierzchni około 34 m kw. w Warszawie, 38 m kw. w Krakowie, 56 m kw. w Łodzi lub Kielcach, 55 m kw. w Rzeszowie czy 54 m kw. w Białymstoku.

– Należy jednak zaznaczyć, że ceny za metr kwadratowy zależą także od powierzchni mieszkania. Zazwyczaj im mniejszy lokal, tym są one wyższe. Dlatego też często cena za metr kwadratowy trzypokojowego mieszkania będzie niższa niż w przypadku kawalerki – mówi Tomasz Bujański z ANG Odpowiedzialne Finanse.

Przyjmując, że wnioskodawcy zarabiają łącznie 11 tys. zł, średnia zdolność kredytowa powiększa się o 222 tys. zł i wynosi 724 tys. zł. Wliczając wkład własny daje to kwotę 905 tys. zł.

W tym przypadku para może zakupić mieszkanie o wielkości około 49 m kw. w Warszawie, 60 m kw. we Wrocławiu, 69 m kw. w Szczecinie czy nawet około

• **Gdańsk.**
Osiedle
Nowa Letnica,
ul. Starowiejska

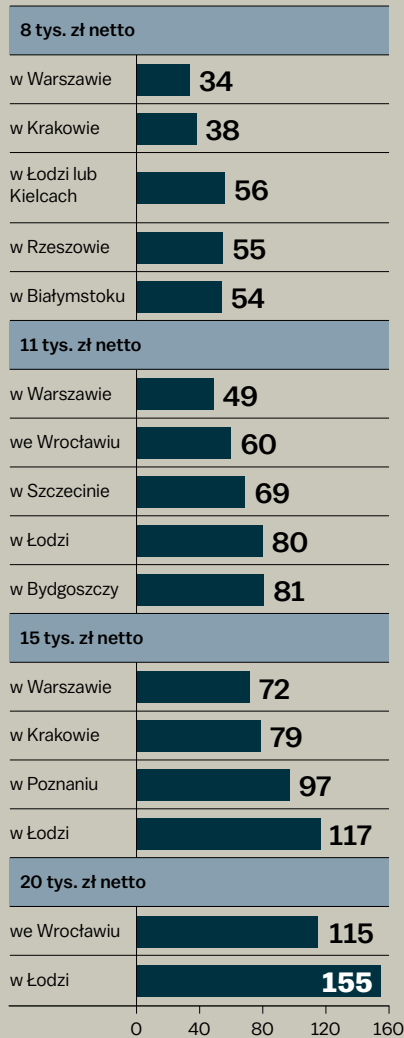
FOT. BARTOSZ BAŃKA /
AGENCJA WYBORCZA.PL



Mieszkanie na kredyt

Jak duże mieszkanie może kupić para zarabiająca...

Dane w m kw.



INFOGRAFIKA: WYBORCZA.PL/BIQDATA
ŹRÓDŁO: ANG ODPOWIEDZIALNE FINANSE

80 m kw. w Łodzi lub 81 m kw. w Bydgoszczy. Oznacza to, że – przy łącznych zarobkach wyższych o 3 tys. zł – można poszukiwać nieruchomości z dodatkowym pokojem.

Jeśli łączna kwota miesięcznych przelewów z tytułu umów o pracę wyniesie 15 tys. zł, to średnia zdolność kredytowa wyniesie już ponad milion złotych. Po dodaniu wkładu własnego para wnioskodawców może szukać mieszkania o wartości 1,32 mln zł.

Wtedy kredytobiorcy mogą liczyć na zakup około 72 m kw. w Warszawie, 79 m kw. w Krakowie czy 97 m kw. w Poznaniu. Zakup aż 117-metrowego będzie możliwy w Łodzi.

Z kolei przy łącznych zarobkach na poziomie 20 tys. zł średnia zdolność wyniesie niemal 1,4 mln zł.

Zdolność kredytowa w górę, a będzie jeszcze lepiej

Po kolejnych obniżkach stóp procentowych przez Radę Polityki Pieniężnej główna stopa referencyjna wynosi obecnie 4,25 proc., trzymiesięczny wskaźnik WIBOR jest na poziomie 4,22 proc., co oznacza, że kredyty hipoteczne są średnio oprocentowane na ok. 6-7 proc. w skali roku.

Kolejna decyzja w sprawie stóp procentowych już w środę – RPP podczas grudniowego posiedzenia zdecyduje, czy obniżyć stopy procentowe o kolejne 0,25 punktu procentowego, jak spodziewa się część ekonomistów, czy zrobić pauzę i wrócić do obniżek stóp w 2026 roku.

„W horyzoncie roku rynek wycenia 75pb obniżek (WIBOR 3M). To o dwie mniej niż nasza prognoza – widzimy koniec cyklu na poziomie 3,00 proc. Przesunięcie prognozy w dół było podyktowane niską prognozą inflacji” – piszą ekonomiści mBanku.

W przypadku przeciętnego kredytu, czyli na kwotę 500 tys. zł z okresem spłaty

30 lat, już teraz rata spadła (lub spadnie, bo banki aktualizują oprocentowanie co trzy, a czasem co sześć miesięcy w zależności od tego, o jaki WIBOR oparty jest kredyt) z poziomu 3651 zł (przed obniżką majoową) do 3111 zł (po obniżce listopadowej). W sumie obniży się więc o 540 zł.

Z notowań kontraktów terminowych wynika, że w ciągu najbliższych sześciu miesięcy stopa referencyjna może spaść do 3,75 proc. W takim przypadku rata wspomnianego kredytu obniżyłaby się do około 2950 zł. A gdyby ziszczył się scenariusz mBanku, to rata będzie niższa o kolejne kilkaset złotych.

To właśnie niższe stopy procentowe odpowiadają także za wyższą zdolność kredytową.

Dla przykładu jeszcze na początku 2025 r. para z łącznym dochodem 12 tys. zł netto mogła liczyć na kredyt w wysokości ok. 758 tys. zł. Obecnie dostępna kwota wzrosła do ok. 886 tys. zł, czyli o 127 tys. zł więcej. Z kolei po listopadowej obniżce stóp procentowych ta kwota może wzrosnąć do ok. 910 tys. zł.

Teraz będzie jeszcze łatwiej. A to ze względu na zmiany w liczeniu scoringu przez Biuro Informacji Kredytowej. Do oceny zdolności kredytowej nie będą wykorzystywane dane z wniosków kredytowych niezakończonych udzieleniem finansowania.

To był duży problem dla ubiegających się o kredyt: im więcej wniosków o kredyt, tym mniejsze szanse na jego otrzymanie. Z taką sytuacją spotkało się wiele osób: kiedy składali wnioski o kredyt w wielu bankach, nagle okazywało się, że stracili zdolność kredytową – czasem całkowicie do zera. I to mimo że nie spadło im wynagrodzenie, nie mają dodatkowych obciążeń finansowych. Stało się tak tylko dlatego, że złożyli dużo wniosków w różnych bankach. ●

Mieszkania w cenie

147

TYS. ZŁ
• **wynosiła w październiku 2025 r. średnia cena za metr kwadratowy nowego mieszkania w 14 największych miastach w Polsce – wynika z danych portalu Rynekpierwotny.pl**

Dla inwestorów srebro cenniejsze niż złoto

Ceny srebra biją rekordy i w tym roku rosła szybciej niż złota. Metal ten kupują inwestorzy obawiający się o przyszłość dolara, ale dodatkowo ceny podbił popyt na srebro w zielonej energetyce, a także w Indiach.

Andrzej Kublik

Kto w tym roku postanowił zainwestować w srebro, trafił w dziesiątkę. Na koniec listopada za uncję trojańską (31,1 grama) srebra po raz pierwszy w historii trzeba było zapłacić 57,16 dol. W pierwszym dniu grudnia cena tego metalu wzrosła jeszcze do ponad 58 dol., a we wtorek w południe spadła nieznacznie do 57,15 dol., wracając do rekordowych już notowań z końca zeszłego tygodnia.

Od początku roku srebro zdrożało już o 90 proc. To wzrost większy niż złota, które od początku roku zyskało na wartości ok. 54 proc.

Gdy los dolara niepewny

W ludowej tradycji ze srebra wykonuje się kule do zabijania wilkołaków czy wampirów. Ale srebro nie drożeje teraz z powodu gromadzenia przez ludzi zapasów metalu do wielkiej wojny z potworami. Powody są inne, na dodatek różnorakiej natury.

Marek Rogalski, główny analityk walutowy Domu Maklerskiego BOŚ, w wypowiedzi dla PAP powiązał wzrost cen srebra z obecną słabością dolara i rosnącymi obawami inwestorów, że ewentualna nominacja Kevina Hassetta na szefa Rezerwy Federalnej przez Donalda Trumpa mogłaby osłabić pozycję amerykańskiego banku centralnego Fed. W takiej sytuacji srebro stało się nową bezpieczną przystanią dla inwestorów, pragnących ochronić wartość swoich majątków przed turbulencjami rynkowymi.

Takie obawy nakręcają głównie popyt na złoto, podbijając ceny tego kruszcu. Ale na zainteresowaniu inwestorów złotem korzysta również srebro, pozostając stosunkowo atrakcyjną alternatywą dla złota. Jak wskazał w rozmowie z PAP Tomasz Niewiński, analityk PKO BP, obecnie za uncję złota można kupić 76 uncji srebra, podczas gdy na początku roku ten wskaźnik wynosił 100:1, a przez ostatnie trzy lata było to 86:1.

Srebro już też woźa samolotami

Do wzrostu ceny dołożyły się również mniejsze dostawy srebra na rynki (jest wydobywane zwykle wraz z innymi metalami, na przykład miedzią lub złotem). Już od 10 lat systematycznie kurczy się wydobycie srebra z kopalń w Ameryce Środkowej i Południowej.

– Niektórzy ludzie musieli transportować srebro samolotami zamiast statkami, aby sprostać popytowi – powiedział Paul Symms, szef działu ETF dla rynków Europy i Bliskiego Wscho-



• Sztabki srebra FOT. SHUTTERSTOCK

Do wzrostu ceny dołożyły się również mniejsze dostawy srebra na rynki (jest wydobywane zwykle wraz z innymi metalami, na przykład miedzią lub złotem). Już od 10 lat systematycznie kurczy się wydobycie srebra z kopalń w Ameryce Środkowej i Południowej

du w firmie Invesco, cytowany przez serwis CNBC.

Tradycyjnie samolotami po świecie rozwozi się złoto. W przypadku srebra to nie jest opłacalne. Na dodatek amerykańskie fundusze niechętnie pozbywały się srebra, obawiając się wprowadzenia przez administrację Donalda Trumpa ceł na ten metal, co podbiłoby koszty importu srebra w przyszłości.

Indyjskie łaknienie srebra

Analitycy wskazują również, że jesienią spadek dostaw srebra na światowe rynki zbiegł się w czasie ze wzrostem popytu na ten metal w Indiach. Tamtejsi rolnicy po żniwach zwykle lokują swoje pieniądze w złocie lub – coraz częściej – w srebrze. I w tym roku ceny srebra w Indiach już w połowie października były rekordy. Kiloqram tego metalu kosztował wtedy w Indiach 170,4 tys. rupii, zyskując 85 proc. na wartości od początku roku.

Indie są największym konsumentem srebra na świecie, zużywając ok. 4 tys. ton tego metalu rocznie, głów-

nie do produkcji biżuterii, czy ozdób. Około 80 proc. tego zapotrzebowania Indie pokrywają importem. I chociaż produkcję srebra zwiększają Chiny, to Indie tradycyjnie większość tego metalu sprowadzają z Wielkiej Brytanii.

Szkopuł w tym, że zapasy srebra przechowywane w Londynie w ostatnich latach mocno się skurczyły. W połowie 2022 r. stowarzyszenie London Bullion Market Association miało zapasy ponad 31 tys. ton srebra. A w marcu tego roku wynosiły one już tylko 22,1 tys. ton. Innymi słowy, brytyjcy handlowcy w tym roku mieli już niewiele srebra do zbycia w razie nagłego wzrostu popytu. I nie mogli tak łatwo, jak w przeszłości, zaspokoić zapotrzebowania Indii.

Żarłoczna zielona energia

Tymczasem coraz częściej o srebro branża jubilerska musi konkurować z przemysłem. Jako metal o największej przewodności elektrycznej i termicznej srebro stało się bardzo ważnym surowcem w sektorze zielonej energii, w produkcji samochodów elektrycznych czy fotowoltaiki.

– Obecnie przeciętny samochód elektryczny ma 25 gram srebra, a w większych autach na prąd jest około 50 gram srebra w komponentach – ocenił Paul Symms. Ale jeśli pojawią się baterie na elektrolit stały, uważane za rozwiązanie obecnych problemów elektromobilności, to do produkcji przeciętnego samochodu elektrycznego potrzeba będzie co najmniej 1 kg srebra.

A fotowoltaika już teraz pochłania 20 proc. przemysłowego zapotrzebowania na srebro i od początku obecnej dekady zapotrzebowanie tej branży na ów metal zwiększyło się o 158 proc., jak stwierdził Tomasz Niewiński.

Zapotrzebowanie światowego przemysłu na srebro wzrosło z 31 tys. ton w 2016 r. do 36 tys. ton w zeszłym roku. A postępująca elektryfikacja globalnej gospodarki oznaczać będzie coraz większe zapotrzebowanie na ten metal. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34409062

BURMISTRZ DZIWNOWA

OGŁASZA NA DZIEŃ
20 lutego 2026 roku o godzinie 10.00
przetarg na sprzedaż działki gruntu położonej w Międzywodziu

Lp.	nr działki	księga wieczysta	pow. m ²	cena wywoławcza netto- zł
1	839/85	SZ1K/00028532/5	15936	15 000 000,00 (piętnaście milionów)

Wysokość wadium – 10% ceny wywoławczej.
Przetarg odbędzie się w Urzędzie Miejskim w Dziwnowie.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Dziwnowie, ul. Szosowa 5, tel. 91/3275180.

Pełna treść ogłoszenia dostępna jest w Urzędzie Miejskim w Dziwnowie, w tym wywieszona na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej: www.bip.dziwnow.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34409955

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O DRUGICH ROKOWANIACH
Burmistrz Wolina ogłasza drugie rokowania
po drugim przetargu ustnym nieograniczonym oraz pierwszych rokowaniach zakończonych wynikiem negatywnym na sprzedaż własności nieruchomości niezabudowanych, położonych w obrębie ewidencyjnym 0002 Wolin:

- **Nieruchomość oznaczona jako działka nr 35 o powierzchni 3,2310 ha.**
Klasouzytki: RIVa (0,0100 ha), RIVb (0,7380 ha), RV (2,4830 ha) – Grunty orne.
Księga wieczysta nr SZ1K/00010834/3.
Cena wywoławcza: 1.938.600,00 zł (słownie: *jeden milion dziewięćset trzydzieści osiem tysięcy sześćset złotych*).
- **Nieruchomość oznaczona jako działka nr 60 o powierzchni 1,7847 ha.**
Klasouzytek: RIVb – Grunty orne.
Księga wieczysta nr SZ1K/00010680/8.
Cena wywoławcza: 1.070.820,00 zł (słownie: *jeden milion siedemdziesiąt tysięcy osiemset dwadzieścia złotych*).
- **Nieruchomość oznaczona jako działka nr 61 o powierzchni 1,0389 ha.**
Klasouzytek: RIVb – Grunty orne.
Księga wieczysta nr SZ1K/00010831/2.
Cena wywoławcza: 623.340,00 zł (słownie: *sześćset dwadzieścia trzy tysiące trzysta czterdzieści złotych*).
- **Nieruchomość oznaczona jako działka nr 62 o powierzchni 2,1436 ha.**
Klasouzytki: RIIBb (1,1496 ha), RIVb (0,9940 ha) – Grunty orne.
Księga wieczysta nr SZ1K/00004730/9.
Cena wywoławcza: 1.286.160,00 zł (słownie: *jeden milion dwieście osiemdziesiąt sześć tysięcy sto sześćdziesiąt złotych*).

Sprzedaże podlegają zwolnieniu z podatku od towarów i usług.

Nieruchomości będące przedmiotem niniejszego ogłoszenia nie są objęte obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego ani nie wydano dla nich decyzji o warunkach zabudowy.

Zgodnie z obowiązującym *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Wolin*, działki nr 35, 60, 61 i 62 znajdują się w strefie usługowej. W dniu 30 października 2024 r. Rada Miejska w Wolinie podjęła uchwałę nr VIII/86/24 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Wolin terenu położonego w obrębie nr 2 w mieście Wolin. Powyższa uchwała obejmuje działki będące przedmiotem niniejszego ogłoszenia.

Nieruchomości będące przedmiotem niniejszego ogłoszenia są nieruchomościami rolnymi w rozumieniu ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 423).

W rokowaniach brać udział mogą zarówno rolnicy indywidualni w rozumieniu ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, jak i osoby nieposiadające statusu rolnika indywidualnego.

Termin i miejsce przeprowadzenia rokowań:
Rokowania zostaną przeprowadzone w dniu 24 lutego 2026 r., w Dworku Wolińskim przy ul. Zamkowej 23a w Wolinie, w następujących godzinach:

- 1) Dla działki nr 35 – 11:00,
- 2) Dla działki nr 60 – 11:15,
- 3) Dla działki nr 61 – 11:30,
- 4) Dla działki nr 62 – 11:45.

Na każdą z działek przeprowadzone zostaną osobne rokowania.

Warunki przystąpienia do rokowań:
Warunkiem przystąpienia do rokowań jest zgłoszenie w formie pisemnej udziału w rokowaniach wraz z kopią wpłaty zaliczki w terminie do dnia 17 lutego 2026 r. do godz. 15:00 w Urzędzie Miejskim w Wolinie, ul. Zamkowa 23, w Biurze Obsługi Interesanta (pok. nr 12).

Wpłacenie zaliczki w wysokości 10% ceny wywoławczej poszczegółnej działki. Zaliczkę należy wpłacić przelewem na konto Urzędu Miejskiego nr: 67 9393 0000 0000 0156 2000 0050 w Banku Spółdzielczym w Wolinie. Wpłaty zaliczki należy dokonać tak, aby środki pieniężne znalazły się na rachunku bankowym Gminy Wolin najpóźniej w dniu 17 lutego 2026 r.

W tytule przelewu należy wskazać na którą z działek wpłacana jest zaliczka.

Burmistrz Wolina zastrzega sobie prawo odwołania rokowań bez podania przyczyny, a także zamknięcia rokowań bez wybrania nabywcy nieruchomości.

Szczegółowych informacji na temat rokowań udzielają pracownicy Referatu Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Wolinie (ul. Zamkowa 23), pokój nr 8, tel. 512 348 852, w godzinach pracy Urzędu. Pełne ogłoszenie wraz z załącznikiem, a także szczegółowymi warunkami przystąpienia do rokowań, znajduje się na stronie internetowej <https://gminawolin.pl/> w zakładce „nieruchomości na sprzedaż” oraz: <https://bip.gminawolin.pl/artyku/nieruchomosci-ogloszenia-o-przetargach>, a także zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Wolinie do dnia 24.02.2026 r.

Wolin, dnia 1 grudnia 2025 r.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34410261

NEWSLETTER



Komunikaty.pl

Nowości w przepisach,
zamówienia publiczne,
porady ekspertów,
raporty, ogłoszenia.

Dla przedsiębiorców,
urzędników,
zainteresowanych gospodarką.

ZAPISZ SIĘ

Wejdź na stronę
komunikaty.pl
lub użyj kodu QR



Stosunki polsko-niemieckie

Tusk zaostrza retorykę wobec Niemiec

Poświęcenie relacji z Niemcami na rzecz polityki wewnętrznej jest krótkowzroczne. Przyczyni się do wzrostu nieufności po obu stronach granicy i podtrzyma antyniemieckie nastroje.

Kokot



W relacjach z Niemcami premier Donald Tusk skręcił w prawo. Wskazywała na to wyrażnie konferencja prasowa z kanclerzem Niemiec Friedrichem Merzem w Berlinie podczas corocznych międzyrządowych konsultacji polsko-niemieckich.

Tusk w poniedziałek mówił Karolem Nawrockim i Konfederacją, gdy domagał się od Niemiec reparacji. Stwierdził, że Niemcy uczepiły się interpretacji prawnej o tym, że Polska się ich zrzekła w latach 50., choć „de facto nie miała nic do powiedzenia w tej kwestii”, bo za władze PRL zdecydował Związek Radziecki.

To nowy ton w retoryce premiera i polskiego rządu. Dotąd jego ministrowie z szefem MSZ Radosławem Sikorskim na czele podnosili, że uzyskanie reparacji od Niemiec nie jest możliwe. A żądania PiS-u i części Konfederacji w sprawie wypłaty reparacji uznawali za nierealne i populistyczne. Podstawą do tego był „Raport” komisji ówczesnego posła PiS Arkadiusza Mularczyka wyliczający polskie straty na ponad 6,3 bln zł, na którym historycy nie zachowali suchej nitki, oceniając, że wyliczenia są „z sufitu”.

Zbrodnie, jakich Niemcy dopuścili się na Polakach, nie są przez nikogo kwestionowane, ale suma, której chciał PiS jest niewyobrażalna i niemożliwa do wypłacenia. I właśnie dlatego jest politycznie użyteczna: można nieskończenie długo jej się domagać i zbijać polityczny kapitał. A teraz do tej gonitwy postanowił dołączyć Tusk.

– Stanowisko Polski jest jasne. Uważamy w Polsce, i to właściwie wszyscy bez wyjątku, że Polska nie dostała zadośćuczynienia za straty i zbrodnie z czasów II wojny światowej. Zobaczymy jak będzie wyglądała przyszłość, ale z polskiego punktu widzenia na pewno nic się nie zmienia – mówił Tusk.

„Wszyscy bez wyjątku”? Z Barometru Polsko-Niemieckiego, który od 2000 roku sonduje nastroje społeczne po obydwu stronach granicy wynika, że reparacji od Niemiec domaga się obecnie 25 proc. polskich ankietowanych. Najczęściej postulat ten popierają wyborcy PiS (62 proc.), Konfederacji i Korony (po 49 proc.). 59 proc. domagających się reparacji ogląda przede wszystkim Telewizję Republika. Spośród wyborców Koalicji Obywatelskiej tylko 29 proc. opowiada się za wypłatą reparacji, wśród wyborców Lewicy to zaledwie 8 proc. Nasuwa się oczywisty wniosek, po jakiego wyborcy sięga Tusk, zmieniając diametralnie opinię o niemieckich reparacjach.

Pytanie, czy tylko reaguje na sondaż, czy też sam te antyniemieckie nastroje wzmacnia. Z „Barometru” wynika bowiem, że o ile w prawicowych par-



• - Nie wszyscy muszą się kochać, ale takie jest życie – mówił w Berlinie na spotkaniu z kanclerzem Friedrichem Merzem premier Donald Tusk FOT. REUTERS / ANNEGRET HILSE

tiach wzrósł odsetek zwolenników reparacji w ostatnich latach, tak nie zmienił się on wśród elektoratu koalicji rządzącej. Wśród wyborców KO wzrósł za to o 20 pkt proc. odsetek osób, które mają wątpliwości co do tego, czy Niemcy uczyniły wystarczająco wiele, by zadość uczynić zbrodniom z przeszłości.

Politycy w Polsce, dużo częściej niż w Niemczech, wciąż mają znaczny wpływ na kształt opinii publicznej. Jedną trzecią ankietowanych w Polsce powiedziała, że wiedzę o Niemczech czerpie z wypowiedzi polityków (najwięcej – 37 proc. – że ze szkoły). A ci często posługują się półprawdami lub wprost kłamstwami, rysując fałszywy obraz sąsiada i sprzedając to później w serwisach społecznościowych (to stamtąd według tego samego badania czerpie wiedzę najwięcej krytycznie patrzących na Niemcy).

W Polsce nadal dobrze sprzedaje się antyniemiecka narracja. Dotyczy to również obozu rządzącego. Słuchając wypowiedzi polityków KO można odnieść wrażenie, że Polska to nowoczesny i bogaty kraj, który za chwilę prześcignie Niemcy.

„Produkcja jeszcze wyższa od wstępnego szacunku, zaskakująco szybko rosną inwestycje, barometr koniunktury coraz lepszy. Niemcy aż pękali z zazdrości” – napisał Tusk w poniedziałek w serwisie X, tuż po konsultacjach. W rzeczywistości niemiecka gospodarka jest wciąż pięciokrotnie większa od polskiej i nie zmieni się to prędko, mimo szybszego wzrostu w Polsce.

To, że obowiązująca w Polsce projekcja na temat Niemiec nie przystaje do rzeczywistości pokazują również badania „Barometru”. Wynika z nich, że ci ankietowani, którzy odwiedzili kraj sąsiada, mają lepsze zdanie o nim, niż ci którzy nigdy w nim nie byli. Dotyczy to obu stron. Niby banał, ale paradoksalnie najlepszy obraz Polski mają wyborcy skrajnie prawicowej AfD – bo większość z nich mieszka na wschodzie i z racji odległości częściej odwiedzała nasz kraj, niż ankietowani na zachodzie Niemiec.

Rozpowszechnianie fałszywych narracji o kraju sąsiada nie sprzyja budowaniu

Zbrodnie, jakich Niemcy dopuścili się na Polakach, nie są przez nikogo kwestionowane, ale suma, której chciał PiS, jest niemożliwa do wypłacenia. I właśnie dlatego jest politycznie użyteczna

zaufania. W Berlinie odnotowane jako antyniemieckie zostały nawet wpisy Donalda Tuska w serwisach społecznościowych, gdy przed wyborami żartował, że miarą patriotyzmu Rafała Trzaskowskiego jest to, że jak zostanie prezydentem, to Niemcy połamiają sobie język na wypowiedzeniu jego nazwiska. W Polsce wpis ten odczytywany był jako żartobliwy, w Niemczech jako wyrażający brak szacunku do sąsiada.

Wrażliwości brakuje niekiedy po obydwu stronach. Miguel Berger, ambasador Niemiec w Polsce odpisał w mediach społecznościowych Arkadiuszowi Mularczykowi z PiS, że swoim raportem w sprawie polskich strat z II wojny światowej przyczynia się do wzrostu wpływów Władimira Putina. Wpis na prawej stronie sceny politycznej był komentowany jako arogancki. Ale nawet w Berlinie mówią, że ambasador poszedł za daleko.

Zniecierpliwienie w Warszawie wywołuje fakt, że Niemcy do dzisiaj nie zdobyły się na wypłatę odszkodowań dla wciąż żyjących ofiar niemieckiej okupacji. Tusk na konferencji w Berlinie przypomniał, że gdy rozmawiał rok temu z Olafem Scholzem, żyło jeszcze 60 tys. Polaków, którzy kwalifikowali się do wypłat odszkodowań. A dzisiaj jest ich już o 10 tys. mniej. – Pospieszcie się, jeśli chcecie naprawdę wykonać taki gest – apelował Tusk do Merza podczas poniedziałkowej konferencji prasowej.

Ale obarczanie tylko i wyłącznie Niemców winą za brak wypłat nie jest do końca sprawiedliwe. Rząd Scholza proponował Polsce w ubiegłym roku 200 mln euro tytułem wypłat dla poszkodowanych przez nazistowskie Niemcy, ale Tusk tę propozycję odrzucił

ze względów wizerunkowych, uznając ją za niewystarczającą.

A przygotowanie kolejnej będzie trwać. Mój dobrze poinformowany rozmówca z Berlina zapewnia, że teraz Niemcy ruszą szybko z przygotowaniem kolejnej propozycji, by jak najszybciej zadośćuczynić ofiarom. „Jak najszybciej” to jednak nie wcześniej niż w 2027 roku, bo w ten piątek Bundestag zatwierdza budżet na przyszły rok, a do negocjacji na kolejny koalicja będzie mogła dopiero uisnąć w 2026 r. Machina polityczno-urzędnicza w Niemczech na zatwierdzenie decyzji potrzebuje czasu.

Najsilniejszym filarem współpracy polsko-niemieckiej w podpisanej w poniedziałek wspólnej deklaracji pozostaje obrona i obawa przed potencjalną agresją Rosjan, wobec których rząd Merza

– w odróżnieniu od swojego poprzednika – ma zdecydowany stosunek. Tusk nie musiał niemieckiego kanclerza do tego przekonywać. Merz jeszcze w trakcie kampanii wyborczej podkreślał wagę Polski w polityce obronnej i stawiał ją na równi ze współpracą z Francją, najbliższym sojusznikiem Niemiec. Diabeł tkwi jednak w szczegółach. Dysproporcje pomiędzy niemieckim i polskim przemysłem zbrojeniowym i różnica potencjałów są tak duże, że trudno mówić o zawiązaniu spółek joint venture, bo poza państwową PGZ mało która polska firma wchodziłaby w grę jako partner dla którejś z niemieckiej firm.

Bezpośrednim wymiarem polsko-niemieckiej współpracy miały byćłodzie podwodne od Niemców. Ostatecznie wygrała oferta Szwedów.

Pozytywnym jest ogłoszony w poniedziałek zwrot zagrabionych przez Niemców w trakcie II wojny światowej dóbr kultury. W poniedziałek Niemcy po wielu latach w końcu oddały 73 rękopisy pergaminowe, dokumentujące stosunki polsko-krzyżackie, a także rzeźbę głowy św. Jakuba. W grze są kolejne zabytki, Niemcy mają podobno niedługo zwrócić pierścień Zygmunta Starego, skradziony w czasie wojny. Od lat 60. jest wystawiony w niemieckim muzeum biżuterii w Pforzheim. O zwrot tego bezcennego zabytku Polska walczy od dawna.

Tusk mówił z uznaniem o zwrocie dóbr kultury przez Niemców, starając się wpleść pozytywne akcenty w spotkanie z Merzem w poniedziałek. Powiedział też, że myśli o Niemcach „z sympatią i bez kompleksów”.

Nawiązując do różnic, jakie dzielą Polskę z Niemcami, stwierdził: – Nie wszyscy muszą się kochać, ale takie jest życie.

I słusznie, choć dodać by można było też, że nie trzeba szukać na siłę różnic tylko po to, by utrzymać antyniemieckie nastroje. W dłuższej perspektywie nam się to nie przysłuży. ●

Michał Kokot

• Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji

Ta sprawa jednocy całe środowisko sędziowskie, ponad dotkliwymi podziałami

3 proc. hańby. Nie ma wolnych sądów bez godnych pensji w sekretariatach!

**Piotr Mgtosiek**

Autor jest sędzią Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków. Jest jednym z sędziów niepokornych, od wielu lat, m.in. na naszych łamach dopomina się o przestrzeganie praworządności przez Polskę.

LIST OTWARTY DO MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI WALDEMARA ŻURKA

Choć trudno w to uwierzyć jest pewna sprawa, która w obecnym czasie, poeta rzekłby „burzy i naporu”, jednocy całe środowisko sędziowskie, ponad dotkliwymi podziałami. Brzmi jak herezja, ale to prawda z tych najprawdziwszych.

Czy to będzie sędzia wadliwie powołany na swe stanowisko, czy ten, który je objął w zgodzie z konstytucją, każdy sędzia bez względu na przynależność do tego czy innego stowarzyszenia wie, że nie ma sądów bez sprawnie działających sekretariatów, asystentów, kuratorów.

Wyrokowanie poprzedza trudna do ogarnięcia dla Kowalskiego logistyka. Podsądny widzi najczęściej sąd na sali rozpraw, a cała tytaniczna praca pracowników sądów, która doprowadziła do finału w postaci rozprawy, jest dla niego niewidoczna. Migawki w serwisach informacyjnych pokazują składy sędziowskie w całym tym dostojnym anturazie, ale tam w rogu ekranu, najczęściej na skraju sędziow-



• **Minister Waldemar Żurek podczas prezentacji projektu nowelizacji ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. 6 listopada 2025 r.**

FOT. ROBERT KOWALEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

skiego stołu, siedzi przed komputerem ktoś, kto to wszystko przygotował, poumawiał, rozpisał, rozesał, wydzwonił. Można łatwo ulec iluzji, że sąd to wyłącznie sędziowie. Skąd! Sąd to przede wszystkim pracownicy sądów. Nie mam cienia wątpliwości, iż jako wieloletni sędzia wie Pan to doskonale.

Jak długo można oszukiwać pracowników sądów? Jak długo można ich prosić o jeszcze trochę cierpliwości? Ile razy można faryzejsko, bo w duchu moralnego szantażu, perorować o innych istotniejszych budżetowych wydatkach. Wydatki mają to do siebie, że nie znikają, były, są i będą.

Partie przy władzy zmieniają się, premierzy przychodzą i odchodzą,

ministrowie sprawiedliwości i finansów wraz z nimi, ale w tym zenującym porozumieniu, by pracownicy sądów nie otrzymywali wynagrodzenia, stosownie do wagi ich obowiązków, zaangażowania, unikalnych kompetencji, panuje pomiędzy politykami pakt ponad podziałami.

3 proc....., jeszcze raz: 3 proc., do takiego poziomu obcięto kilka dni temu planowane w ustawie budżetowej podwyżki dla pracowników sądów. Do tej grupy należą pracownicy sekretariatów, administracyjni, ale również kuratorzy sądowi i asystenci sędziów. I znowu nie na miejscu byłoby gdybym teraz starał się tłumaczyć, ministrowi, który jeszcze kilka miesięcy temu pełnił służ-

bę sędziowską, jaką nieocenioną pomoc dla sędziów stanowią asystenci. Zresztą ministerstwo sprawiedliwości w swoich słynnych już tik tokowych superprodukcjach chwali się ilością nowych etatów asystentów. Uczciwość nakazuje poinformowanie przyszłych asystentów o spodziewanej stagnacji ich zarobków. Właściwie to nawet nie jest stagnacja, a obniżenie ich realnej wartości. Zważyć bowiem trzeba, że średnioroczna inflacja w okresie styczeń-październik 2025 r. wyniosła 3,9 proc.

Tymczasem posłowie koalicji rządzącej, a jakże wymierimy ich w tym miejscu z imienia i nazwiska bo warto: Zbigniew Konwiński, Piotr Zgorzelski, Paweł Śliz, w poprawce nr 9 do ustawy budżetowej na 2026 r. rekomendowali ścięcie podwyżek dla wszystkich pracowników sądów do poziomu 3 %, a więc poniżej inflacji w skali roku (!). Poprawka, która została ochoczko przyjęta przez sejmową komisję finansów publicznych, oznacza w praktyce obniżkę realnego wynagrodzenia dla wszystkich wymienionych wyżej grup.

Walka o praworządność, której był Pan minister twarzą, wraz z wieloma innymi sędziami, znajduje się obecnie w fazie wojny pozycyjnej. Strony okopały się dość skutecznie, trwa gęsty ostrzał, efektów brak. Nic nam jednak po praworządności jeśli nie będzie armii pracowników, którzy jej założenia będą wprowadzali w życie swą codzienną ciężką pracą. Mam te niebawale szczęście, że w swej orzeczniczej pracy współpracuję z sekretariatem marzeniem. Poziom zaangażowania, profesjonalizmu, sprawności, efektywności i wzajemnej solidarności jest niebo-

tyczny. Potrzebuje zmienić termin konwoju, mam to od ręki, na gwałt muszę mieć biegłego z zakresu spadochroniarstwa, proszę bardzo, a tłumacz języka pasztuńskiego bo aresztant, którego doprowadzą za dwie godziny mówi tylko w nim, też się znajdzie. Kiedy słucham rozmów „pań z sekretariatu” o ich sytuacji materialnej, to chce mi się zwyczajnie wyć. Bo to zaczyna być po prostu praca altruistyczna, dla satysfakcji. Więc codziennie jako sędziowie drżymy, by ten zespół na wskroś profesjonalny, nam się nie rozleciał. A tak się pewnie stanie, bo jak długo można godzić się na realną obniżkę wynagrodzenia za ciężką odpowiedzialną pracę.

W mediach społecznościowych w odpowiedzi na to co się stało podczas prac komisji finansów publicznych Pan minister apeluje o cierpliwość..., ale to stanowczo za mało. To już było w poprzednich latach i to wielokrotnie.

Cierpliwości już nie ma, zużyła się, wyparła ją niemoc. Nie wystarczy kolejne filmiki. Tu trzeba wałnąć pięścią w stół. Kto jak nie Pan?

Co prawda nie ma Pan już sędziowskiego młotka pod ręką, ale nie sądzę by jego brak stanowił jakiś problem.

Sugeruję to zrobić podczas następnego posiedzenia Rady Ministrów. Stół przy, którym siedzi rząd wydaje się być solidny, wytrzyma. Proszę to zrobić teraz, nim polityka wciągnie i pochłonie Pana z kretelem. Proszę więc wałnąć pięścią w stół i powiedzieć: 3 proc. to więcej niż hańba, to błąd, to kompromitacja!!! ●

• **Wyborcza to Wy! Piszcie: listy@wyborcza.pl**

Demokratyczna Polonia o zawetowaniu przez prezydenta zmiany kodeksu wyborczego

To akt cynicznego wykluczenia ogromnej rzeszy Polaków z życia politycznego Ojczyzny

Uchwała Kongresu Polonii Demokratycznej

Kongres Polonii Demokratycznej, reprezentujący interes i głos setek tysięcy obywateli i obywateli Rzeczypospolitej Polskiej zamieszkających poza granicami kraju, wyraża stanowczy sprzeciw i głębokie oburzenie decyzją Prezydenta RP Karola Nawrockiego o zawetowaniu nowelizacji Kodeksu wyborczego, przywracającej powszechne głosowanie korespondencyjne.

Decyzję tę uznajemy za akt cynicznego wykluczenia ogromnej rzeszy Polaków z życia politycznego Ojczyzny. Przekazane opinii publicznej uzasadnienie weta, oparte na rzekomej trosce o tajność głosowania oraz bezpieczeństwo obrotu pocztowego, traktujemy jako oderwane od realiów funkcjonowa-

nia nowoczesnego państwa prawa, a także intelektualnie nieuczciwe.

W odpowiedzi na argumentację Kancelarii Prezydenta, obnażamy fałsz:

1. Argument, jakoby głosowanie korespondencyjne naruszało konstytucyjną zasadę tajności, jest w naszej ocenie manipulacją. Zgadza się, że zagwarantowanie tajności głosowania jest niezbędnym elementem procesu wyborczego, ale w żaden sposób nie jest ona zagrożona przez głosowanie korespondencyjne. Istnieje ono już w polskim porządku prawnym i zapewnia taki sam poziom tajności, jak oddanie głosu w lokalu wyborczym. Powszechność i tajność wyborów mają równorzędny status w Konstytucji RP, a państwo ma obowiązek zapewnienia jednej i drugiej.

2. Prezydent, twierdząc, że państwo polskie nie może polegać na operatorach pocztowych państw sojusznicznych, ogłasza administracyjną kapitulację. W XXI wieku, gdy obywatele Estonii głosują przez internet, a obywatele USA czy Niemiec wysyłają głosy z każdego zakątka globu, Prezydent RP stwierdza, że Polska nie jest w stanie zorganizować bezpiecznego transportu kopert. Ryzyko zagubienia promila pakietów nie powinno być używane jako uzasadnienie dla systemowego odcięcia od urn wielu milionów obywateli.

3. Trwający od 2018 r. do dziś stan likwidacji głosowania korespondencyjnego dla Polonii uderza w obywateli mieszkających z dala od placówek dyplomatycznych i konsularnych. Zmuszanie wy-

borcy do wielogodzinnych podróży i ponoszenia wysokich kosztów, aby zrealizować podstawowe prawo obywatelskie, jest formą cenzusu majątkowego i geograficznego.

Kongres Polonii Demokratycznej odczytuje weto Prezydenta Karola Nawrockiego jako próbę administracyjnego ograniczenia frekwencji w grupie wyborców, która statystycznie rzadziej popiera obóz polityczny, z którego wywodzi się obecny Prezydent. Prezydent Rzeczypospolitej, który boi się głosów własnych obywateli, traci mandat do bycia strażnikiem ich praw.

Wzywamy Prezydenta i kluby parlamentarne do pilnego ponownego zainicjowania prac legislacyjnych, które przywrócą Polakom za granicą ich konstytucyjne prawa, z wykorzystaniem nowoczesnych technolo-

gii i przetestowanych na świecie rozwiązań, które uniezależnią proces wyborczy od widzimisię jakiegokolwiek urzędu. Wzywamy, aby prace te połączone były z konsultacjami z organizacjami polonijnymi, które rozumieją praktyczne wyzwania procesu wyborczego i mogą zaopiniować rozwiązania prawne w oparciu o swoje doświadczenie. ●

• **Cały dokument na Wyborcza.pl/ i [Wyborcza.to Wy](http://Wyborcza.to/Wy) oraz RuchKod.pl**

10-lecie KOD

Dziś o godz. 18:00 KOD zaprasza na manifestację „W obronie praworządności” pod Trybunałem Konstytucyjnym w Warszawie (Aleja Śucha). To tam, dokładnie 10 lat temu, odbyła się pierwsza manifestacja pod sztandarami Komitetu Obrony Demokracji.

Czy nazistowski zbrodniarz może być pociągający? Zdecydowanie nie powinien. Ale w wykonaniu Russella Crowe'a taki jest.

Maja Staniszevska

Iak, dla wielu na zawsze pozostanie Maximem. Russell Crowe pokazał jednak, że dzięki charyzmie może być także przekonującym zbrodniarzem wojennym.

W filmie „Norymberga” wcielił się w Hermana Goeringa, przewodniczącego Reichstagu i wicekanclerza. A zarazem najwyższego rangą nazistę, który stanął przed trybunałem podczas historycznego procesu, jaki aliancy wytoczyli ludziom odpowiedzialnym m.in. za Holokaust.

GOERING JAK TOKSYCZNA ROPUCHA

Z potężną nadwagą i w jasnoniebieskim mundurze lotnika Goering wyglądał absurdalnie na błotnistej drodze pełnej uchodźców.

Równie absurdalnie wyglądał w celi w Norymberdze, będąc w tym samym mundurze. To tam odwiedzał go grany przed Ramiego Malęka amerykański psychiatra Douglas Kelley, wyznaczony do oceny kondycji oskarżonych przed procesem.

To między nimi dwoma rozgrywa się główny pojedynek filmu Jamesa Vanderbilta, opartego na reportażu „Norymberga. Naziści oczami psychiatry” Jacka El-Haia (wyd. Czarne). Goering ten pojedynek wygrywa. A raczej wygrywa go Russell Crowe.

Choć obaj mają po Oscarze, to Nowozelandczyk zjada Amerykanina jednym kłapięciem. Jest charyzmatyczny, czarujący, przebiegły. Może, zwłaszcza na początku, wygląda z tą potężną nadwagą jak wielka niebieska ropucha, ale – jak to w przyrodzie – te zdecydowanie ubarwione są zazwyczaj toksyczne albo nawet jadowite.

„NORYMBERGA”, CZYLI FILMOWA PRZESTROGA

Goering rozgrywa Kelleya, a widzowi nie pozostaje wiele więcej, niż tylko to podziwiać.

Tak, ten człowiek jest zbrodniarzem. Tak, jest godzien potępienia i powinna go spotkać ostateczna kara, ta znana już egipskim faraonom – wymazanie nazwiska z kart historii. Ale tak się nie stało. Uznaliśmy, że będziemy się z tej historii uczyć. Obiecaliśmy też, że nie popelnimy starych błędów, że „nigdy więcej”.

„Norymberga” jest więc lekcją. Lekcją, że naziści nie różnili się od zwykłych ludzi i nie mieli jednej psychicznej czy psychologicznej cechy czyniącej z nich zbrodniarzy.

Właśnie dlatego Crowe w roli Goeringa to doskonały wybór. Publiczność dobrze go zna i podziwia, a jednak tutaj gra zło wcielone. I to gra tak, że mówi się o kolejnej, czwartej już nominacji do Oscara.

Patrząc na ostatnie lata kariery Crowe'a, nie było to wcale takie oczywiste. Grał bowiem albo egzorcystów, wyglądając komicznie w sutannie na Vespie, która przy jego gabarytach wydawała się maleńka, albo komiksowych złoli. Rola Goeringa pozwala mu naprawdę dobrze wykorzystać naturalną charyzmę.

OD NAZIOLA DO NAZISTY

Można nawet uznać, że kariera 61-letniego aktora zatoczyła koło. Zaczęła się przecież na dobre od roli neonazisty.

Russell Crowe zatoczył koło

OD ROLI NEONAZISTY DO DOSKONAŁEGO GOERINGA



• W filmie „Norymberga” Russell Crowe wcielił się w Hermana Goeringa, przewodniczącego Reichstagu i wicekanclerza FOT. MONOLITH FILMS

Charyzmatycznego i złowrogiego przywódcę gangu skinheadów zagrał w australijskim filmie „Romper Stomper” z 1992 roku. On też miał być przestrogą. Nieoczekiwanie stał się jednak kultowy w środowisku, które opisywał. Kreacja Crowe’a, pochodzącego ze związanej z branżą filmową rodziny, mogła mieć z tym coś wspólnego.

Do samej Australii przeprowadził się w wieku czterech lat z rodzinnej Nowej Zelandii. Dziś mówi, że choć mieszka w niej na stałe od dekad, a nawet w 2009 r. trafił na znaczek pocztowy, to dwa razy odmówiono mu obywatelstwa. Występował w teatrze, w operach mydlanych (w tym w obowiązkowych chyba dla każdego aktora i aktorki z tamtych okolic „Neighbours”) oraz filmach. Po sukcesie produkcji „Romper Stomper” uznał jednak, że nawet cały kontynent jest dla niego za mały.

W wieku 31 lat ruszył na podbój Hollywood. W 1995 r. wystąpił w czterech filmach, m.in. z Sharon Stone i Denzelem Washingtonem. A dwa lata później w „Tajemnicach Los Angeles”, kryminale noir osadzonym w latach 50. Wcielił się w nim w policjanta – może niezbyt rozzagrabianego twardziela, ale czulego na krzywdę i próbującego zaprowadzić sprawiedliwość. Po tej kreacji zrobiło się o nim głośno. Już kolejne dwa lata później dostał pierwszą nominację do Oscara za rolę w filmie „Informator”.

Zaproponowano mu też rolę Wolverine’a w „X-Menach”, ale jej nie przyjął. Polecił za to reżyserowi Brianowi Singerowi swojego kumpla z Australii, Hugh Jackmana. I tak pomógł w zapoczątkowaniu jego wielkiej kariery.

Crowe wybrał film, który go unieśmiertelnił: „Gladiatora” Ridleya Scotta. Nieoczekiwanie historia rzymskiego generała, którego rodzinę morduje psychopatyczny cesarz, stała się wielkim przebojem.

Dziś film jest szczególnie wielbiony przez męską część widowni. Tę, która – jak głosiło popularne w ubiegłym roku hasło – „raz dziennie myśli o Cesarstwie Rzymskim”. „Nazywam się Maximus Decimus Meridius, dowódca wojsk północnych, generał legionów Feliks, lojalny sługa prawdziwego cesarza, Marka Aureliusza. Ojciec zamordowanego syna, mąż zamordowanej żony. Których pomszczę w tym życiu lub następnym” – mówi główny bohater, a widzom trudno nie poddać się emocjom.

W 2024 produkcja doczekała się kontynuacji z Paulem Mescallem w roli syna Maximusa, ale nie miała już tego czaru. To Crowe, stojąc na środku zakrwawionej areny wśród ciał pokonanych przeciwników, ma pytać: „czyż nie jesteście zabawieni?”. A nie młody Irlandczyk.

Wspomniana kontynuacja stała się zresztą powodem publicznej sprzeczki między Crowe’em a Ridleyem Scottem. Ten pierwszy wspominał gdzieś, że Scott nie skonsultował z nim dalszych losów „Gladiatora”, na co reżyser – bardzo w swoim stylu – wypalił, że skoro bohater Crowe’a jest martwy, „to co mam z nim konsultować?”.

BÓJKI, AL-KAIDA I MICHAEL JACKSON

„Gladiator” przyniósł Crowe’owi Oscara sławę, której szybko pożałował. Zaczęły krążyć opowieści o jego wybuchach agresji. Przez lata nazbierało się incydentów. Bójka w restauracji z kimś, kto go zaczepił, wyrwanie telefonu ze ściany i rzucenie nim w hotelowego konsjerżę... Za drugą z sytuacji Crowe szczerze przeproszał. Za inne, zwłasz-

cza te z paparazzi, nie zamierzał. Twierdzi zresztą, że nigdy nie używał fizycznej agresji wobec fotografów, tylko werbalnie mieszał ich z błotem. Zmieszani mówili zaś swoim wydawcom, że ich napadł, żeby historia się lepiej sprzedawała.

Sława miała też bardziej nieoczekiwane skutki. Otóż pewnego dnia w pokoju hotelowym aktora w Los Angeles zjawili agenci FBI. Poinformowali go, że mało wtedy znana organizacja terrorystyczna Al-Kaida ma go na liście osób, które planuje porwać.

Jak opowiadał przed laty w „Guardianie”, dostał całodobową ochronę. Nawet na Złote Globy szedł w towarzystwie kilkunastu ochroniarzy, a ludzie wokół komentowali, że chyba woda sodowa uderzyła mu do głowy. Po kilku miesiącach agenci zniknęli równie nagle, jak się pojawili. A potem przyszedł 11 września.

Jeszcze bardziej absurdalnym minusem rozpoznawalności było to, że przez trzy lata co jakiś czas dzwonił do niego Michael Jackson, robiąc żarty godne dziesięciolatka. Takie w stylu: „puk, puk, kto tam?”.

Crowe w roli Goeringa to doskonały wybór. Publiczność dobrze go zna i podziwia, a jednak tutaj gra zło wcielone. I to gra tak, że mówi się o czwartej już nominacji do Oscara

AKTOR, KTÓRY NIE CHCE NISZCZYĆ MARZEŃ

Crowe źle znosił jeszcze jedno – to, że pojawiło się znienacka mnóstwo propozycji. Oscarowy aktor oznacza dla twórcy większe możliwości zdobycia finansowania. Musiał więc odmawiać, niekiedy niszcząc czyjeś marzenie.

Na szczęście nie doświadczył tego Ron Howard. W „Pięknym umyśle” Crowe zagrał chorego na schizofrenię noblistę, za co dostał trzecią nominację do Oscara. „Oszczędził” też marzenie Petera Weira, wcielając się w charyzmatycznego kapitana brytyjskiej fregaty w czasie wojen napoleońskich w filmie „Pan i władca: Na krańcu świata”.

Crowe spróbował też sił w komedii romantycznej. „Dobry rok” nie był jednak dobrym filmem, podobnie jak późniejsze: „Robin Hood” czy „Noe”. Grał tytułowych bohaterów z dużym poświęceniem, ale dość mizernym dla widza skutkiem.

Zdecydowanie lepiej poszło mu w nowej wersji klasycznego westernu „15:10 do Yumy”, „Amerykańskim gangsterze” (był żydowskim policjantem z Nowego Jorku, próbującym przyskrzynić narkotykowego bossa, którego grał Denzel Washington) oraz politycznym thrillerze „Stan gry” na motywach brytyjskiego serialu o dziennikarzu śledczym i jego przyjacielu polityku.

CZY ON UMIE ŚPIEWAĆ?

Wiele osób zaskoczyło, że Crowe’a obsadzono w roli inspektora Javerta w ekranizacji musicalu „Les Misérables. Nędznicy” z 2012 r. Z jednej strony był do tej roli wyborem oczywistym, z drugiej zastanawiano się, czy on w ogóle umie śpiewać. Co prawda miał za sobą role w australijskich musicalach, lecz jego talent wokalny okazał się dyskusyjny.

Jako Javert bardziej krzyczy, niż śpiewa. Być może sprawdza się to w wersji rockowej, bo od lat 80. aktor zakłada kolejne zespoły, a nawet z nimi koncertuje. Jego możliwości dalekie są jednak nie tylko od West Endu, ale nawet od możliwości wspomnianego Jackmana, który zagrał Jeana Valjeana.

Nie da się za to ukryć, że jego występ dodawał życia ekranizacji, w której jedyne dobre role to te drugoplanowe: Heleny Bonham Carter, Sachy Barona Coena i Samantha Barks, aktorki z West Endu. No i brawurowo wypływał z siebie słowa musicalowego „Confrontation”.

NAJZABAWNIEJSZY DUET OSTATNIEJ DEKADY

Potem przyszła pora na konfrontację dwóch talentów komediowych. Crowe bowiem, jak pokazał film „Nice Guys. Równi goście” z 2016 r., ma doskonale wyczuć komedii. I to w każdym właściwie wydaniu, od sytuacyjnej po fizyczną. Miał do tego doskonałego partnera w postaci dającego z siebie wszystko Ryana Goslinga.

Stworzyli prze zabawny duet niedopasowanych prywatnych detektywów – takiego, który najpierw tłucze, a potem pyta, i inteligentnego panikarza. Razem rozwiązywali zagadkę zniknięcia młodej kobiety w rozpustnym Los Angeles lat 70. Trasa promocyjna i wspólne występy na konferencjach prasowych czy w talk showach zasługiwały na jakąś nagrodę. Może nawet Oscara?

W Cannes, gdzie film miał premierę po za konkursem, Gosling żartował, że „Russell całą swoją robotę wykonał z Nowej Zelandii, a chemię między nami dodano w postprodukcji”. Panowie nie szczędzili sobie przytyków i grali role podobne do swoich ekranowych bohaterów. Oczywiście ku uciesze widowni. Co jakiś czas wracają apele, by nakręcić kolejną część filmu. Taki potencjał naprawdę żal marnować.

NAUCZ SIĘ DIALOGÓW I NIE WPAĐAJ NA MEBLE

W wolnych chwilach Crowe znajdował czas na oglądanie meczów mistrzostw Europy w piłce nożnej, w których kibi-

cował naszej reprezentacji, czemu niejednokrotnie dawał wyraz na Twitterze. Lubi jednak nie tylko futbol. W Australii jest bowiem współwłaścicielem klubu rugby.

Aktorstwo nie pochłania go całkowicie. Mówi, że tak naprawdę to nie jest skomplikowane. Nie skończył szkoły aktorskiej, nie wie i (dzięki Bogu) nie chce wiedzieć, co to metoda Stanisławskiego. Ma swój ulubiony cytat z Laurence’a Oliviera, który jest radą dla aktorów: „naucz się swoich dialogów i wpadaj na meble”.

Nieraz w bardzo bezpośrednim stylu mówił, co sądzi o aktorach, którzy myślą o sobie jako o ikonach albo o takich, którzy grają w reklamach (ze szczególnym uwzględnieniem George’a Clooneya, którego nazywa „Nespresso guy”). Stwierdził, że jeśli kiedyś zobaczymy go w reklamie, będzie to znak, że się poddał.

W 2014 r. zadebiutował jako reżyser filmem „Źródło nadziei”. Zagrał też główną rolę. Opowieść o człowieku, który rusza z Australii w długą podróż po ciała swoich synów poległych w bitwie pod Gallipoli, poradziła sobie dobrze tylko w ojczyźnie.

„NORYMBERGA” NA RATUNEK KARIERZE CROWE’A

W 2018 r. Crowe rozwiódł się z żoną, Danielle Spencer. Był z nią z przerwami prawie 20 lat. Po podziale majątku uznał, że potrzebuje zastrzyku gotówki. Wystawił więc na aukcję pamiątki ze swoich filmów.

Kilka z nich kupił John Oliver, brytyjski komik. Potem dumnie prezentował je w swoim programie HBO „Last Week Tonight”.

Największe emocje budziło skórzane suspensorium z filmu „Człowiek ringu”, w którym aktor grał boksera. Oliver podarował je wypożyczalni filmów na Alasce. Crowe zrewanżował się, fundując oddział leczenia chłamydii u misiów koala w australijskim zoo, któremu nadał imię Johna Olivera.

Niestety była to najciekawsza rzecz, jaką zrobił w ostatnich latach. Grał szalonego naukowca w „Mumii”, morderczego rosyjskiego oligarchę w „Kravenie” czy wspomnianych wcześniej egzorcystów. Budził obawę, czy nie zmieni się w kolejnego Nicolasa Cage’a – aktora rozminiającego się na drobne w filmach złych albo bardzo złych. Takiego z kultowym statusem, lecz równocześnie z terminem ważności.

Na szczęście pojawiła się „Norymberga”, a z nią rola tak miłośnika, że mógł w nią wbić zęby i pokazać po raz kolejny, jak charyzmatycznym jest aktorem.

Czy będzie z tego Oscar? Trudno powiedzieć. W obecnej sytuacji geopolitycznej fetowanie kogoś, kto pokazał, jak porywający może być nazista, nie jest chyba najlepszym pomysłem. ●

„Norymberga”, reż. James Vanderbilt, w kinach od 28 listopada

wyborcza.pl

ZAPISZ SIĘ
NA CODZIENNY
NEWSLETTER

• [Wyborcza.pl/newslettery](https://wyborcza.pl/newslettery)

Witamy
w Polsce

Cykl
Witamy w Polsce
tworzy zespół
kilkudziesięciu
reporterów
„Wyborczej”
pracujących
w redakcjach
w całym kraju.

MY LUBIMY SIĘ BIĆ

Ukraińskie grupy na Telegramie zalane są nagraniami z ekscesów nastolatków w parku Świętokrzyskim. Bójki, upijanie się do nieprzytomności, wymachiwanie pistoletami. Tylko w tym roku policja interweniowała tam 946 razy. – To tylko zabawa – przekonują młodzi Ukraińcy.

– To najgorsze miejsce w Warszawie. Nastolatki mieszkają się z bezdomnymi, do tego obok łączą się linie metra, jest to idealne miejsce przesiadkowe, a takie lubią ludzie szukający dymu – mówi mi jeden ze śródmiejskich policjantów.

15 listopada na komendę przy ul. Wilczej przychodzi wezwanie. W parku Świętokrzyskim trwa masowa konfrontacja, w której bierze udział około 50 osób. Na miejscu zostaje wysłanych osiem radiowozów. Wszystkie, które są dostępne. Gdy funkcjonariusze przyjeżdżają na miejsce, jest już po wszystkim. Według oficjalnej notatki i zeznań spisanych nastolatków odbywał się tam grupowy taniec pogo znany z koncertów muzyki metalowej.

Dotarłem do nagrania, które zostało zrobione chwilę przed przyjazdem służb. W niecce skateparku dochodzi do bójki pomiędzy dwiema nastolatkami. Na filmie widać, jak jedna siedzi okrakiem na drugiej i wyprowadza ciosy pięściami. W tle wiwatuje tłum.

Osoba, która przesyła mi nagranie, relacjonuje: – Po policję zadzwonili Polacy. Wpadło ich [policjantów] około 20, normalnie z bronią, i zaczęli wszystkich spisywać. To nie była krwawa bójka, tylko zapasy. Ale z zewnątrz mogło to tak wyglądać. Powiedzieliśmy im, że to taka zabawa.

Dodaje, że policja znalazła przy jego znajomych broń traumatyczną (na kulki gumowe). – Nosimy ją dla zabawy – przekonuje.

Policja nie potwierdza jednak, żeby przy którejkolwiek ze spisanych osób znaleziono pistolet.

MŁODZI UKRAIŃCY OPANOWALI PARK ŚWIĘTOKRZYSKI

Okolice PKiN gwałtownie się zmienia. W czerwcu otwarto plac centralny, w ubiegłym roku Muzeum Sztuki Nowoczesnej. Sam pałac również tętni życiem: dwie modne knajpy, teatry, kino, targi książki. No i posiedzenia Rady Miasta. Z Sali Warszawskiej radni mają widok na park Świętokrzyski, który stał się ulubioną miejscówką ukraińskich nastolatków. Według danych policji od stycznia do listopada 2025 roku funkcjonariusze interweniowali tam aż 946 razy.

W 2023 roku interwencji w parku było 791, w 2024 roku – 891. W tym roku ich liczba raczej na pewno przekroczy tysiąc. To prawie trzy dziennie. Dla porównania, w 2022 roku najwięcej interwencji policji w Warszawie odnotowano na ulicy Skarbka z Gór na Białoleścu – 633.

W 2022 roku Putin atakuje Ukrainę, do Polski przyjeżdża 1,5 miliona uchodźców. W Warszawie zostaje ponad 100 tys. z nich. Według danych Polskiego Instytutu Ekonomicznego 70 proc. to kobiety z dziećmi. Odbierali pomoc humanitarną w okolicach Dworca Centralnego. Park Świętokrzyski jest tuż obok, a tam stoły pingpongowe, hamaki, fontanna i skate park. Zaczynała się wiosna, ukraińska młodzież znalazła swoje miejsce.

Dziś, trzy lata później, ukraińskie grupy na Telegramie zalane są nagraniami z ekscesów, jakie odbywają się w parku. Bójki, upijanie się do nieprzytomności, wymachiwanie pistoletami, nagrywanie tzw. challenge'ów.

Latem wiralem były filmiki, na których dzieciaki cięły sobie ramiona nożem. Nie do końca wiadomo, na czym polegało wyzwanie.

UKRAIŃSKI NASTOLATEK O BÓJKACH: MY LUBIMY SIĘ BIĆ

Jest piątek wieczór. Wychodzę z podziemi metra stacji Świętokrzyska, razem z kilkudziesięcioma innymi osobami. Oni idą na Jarmark Warszawski, ja skręcam do parku, nad którym widać upstrzone czerwonymi światłkami koło diabelskiego młyna. Tuż przed otwarciem świątecznego targu, w nocy wszedł na nie zamaskowany człowiek. Wszystko relacjonował za pomocą kamery GoPro. Zanim ktoś wrzucił to nagranie na polskie serwisy społecznościowe, przez dwa dni rozchodziło się na ukraińskim Telegramie. Okazało się, że na koło wszedł 15-letni Ukrainiec.

W parku widać rozproszone grupki ludzi. Najczęściej dzielą się według płci. Dziewczyny są bardzo młode, nie więcej niż 16-letnie. Chłopcy niewiele starsi. Podchodzę do ekipy siedzącej na półokrągłych ławkach. To sześciu chłopców, wszyscy wyglądają tak samo: puchowe kurtki i spodnie z szerokimi nogawkami. Na stole stoi w połowie opróżniona butelka wódki i energetyk w puszcze.

Pytam o wejście na diabelski młyn. Są nieufni. Pokazuję im w telefonie dziesiątki filmików z parku. Doskonale znają to konto.

– O, a to ja! – mówi szczupły, wysoki chłopak. Na filmie bije się z innym chłopakiem w niecce skateparku, tzw. bowlu. – To tylko sparing, zwykły sport. My lubimy się bić – wyjaśnia. Nazywa się Maks, ma 17 lat, po-



• Park Świętokrzyski stał się ulubioną miejscówką ukraińskich nastolatków

FOT. MICHAŁ BOROWCZYK / AGENCJA WYBORCZA.PL

chodzi z Dniepropietrowska. Przyjechał do Warszawy w 2022 roku, jak wszyscy tutaj.

Przekonuje, że dla nich to takie zabawy, a policja się ich czepia, ale najbardziej czepiają się pijani Polacy.

– Nawet jeżeli dochodzi między nami do bójek, to wszystko zostaje tutaj, wewnątrz, jak w Fight Clubie, i nikomu nic do tego. [cytat: „o Fight Clubie się nie rozmawia” pochodzi z filmu „Podziemny krąg”, to pierwsza zasada Klubu Walki – red.]. Gorzej, jak przyjdzie ktoś z zewnątrz, niby chce się przyłączyć, a potem ma pretensję, że mówimy po swojemu. A po jakimu mam mówić? – oburza się.

Reszta mu przytakuje, widać, że w tej grupie jest przywódca.

Podchodzi kilka dziewczyn, mówią „cześć” i idą na sąsiednią ławkę. Maks podnosi flaszkę, upija łyk i puszcza ją w ruch.

Tutaj czujemy się chociaż trochę jak u siebie. Znamy się i lubimy. Jest kilka różnych grup, które za sobą nie przepadają, ale nie ścieramy się ze sobą, bo wszyscy jedziemy na jednym wózku



– Tutaj czujemy się chociaż trochę jak u siebie. Znamy się i lubimy. Jest kilka różnych grup, które za sobą nie przepadają, ale nie ścieramy się ze sobą, bo wszyscy jedziemy na jednym wózku – przekonuje.

Wyjaśnia, że „centrum”, bo tak nazywają park, to miejsce, gdzie zawsze można kogoś swojego spotkać.

– Nie musisz się umawiać przez telefon. Nawet jak kogoś nie lubisz, możesz usiąść i być ze swoimi – opowiada.

Butelka krąży wśród nastolatków, kiedy dochodzi do mnie, odmawiam, co spotyka się z niezadowoleniem. Tłumaczę, że jestem dwa razy starszy od każdego z nich, a picie w parku nie jest zgodne z prawem. Nie przypada im to do gustu. Dopytuję o chłopaka, który wszedł na diabelski młyn, ale nie chcą już ze mną rozmawiać.

– Fight Club – kwituje jeden z nich.

„ZAWSZE WSZYSCY NIEWINNI, TYLKO UKRAIŃCY WINNI”

Stoły do ping-ponga pomazane są cyrylicą. Przy jednym z nich siedzi para, Piotr i Olga. On przyjechał z Krzywego Rogu, ona jest z Kijowa. Poznali się w parku Świętokrzyskim, oboje mają po 18 lat. Mówią, że park to ukraińska enklawa.

– Każdy Ukrainiec w Warszawie tu przychodzi. Ci, co mają kasę, chodzą do klubów, do Kaifu [przy ul. Kolejowej – red.] albo do Inspektora [przy ul. Zielnej – red.]. A reszta tutaj – mówi Olga.

W Warszawie mieszka z mamą na Targówku, jej ojciec walczy w Ukrainie. Czeką, aż skończy się wojna i spotka się z tatą. W Polsce zostawać nie chce. – Nie czujemy się tutaj gośćmi. Zaraz po ataku Putina było w porządku, Polacy naprawdę nam pomogli i byliśmy wdzięczni. Ale teraz czuję się tu jak intruz, a nikomu nie nie zrobiłam. Nie zabrałam pracy, nikt mi nie płaci żadnego socjału. A potrafią mnie zwyzywać na ulicy, bo rozmawiam przez telefon z mamą. Polaka w Niemczech też wyzywają, bo mówi po swojemu? – skarży się.

Piotr: – Tutaj jesteśmy w jednym miejscu w Warszawie, możemy się bronić. W kupie siła, po prostu czujemy się tutaj bezpiecznie.

A co z bójkami i interwencjami policji? – Zdarza się, jak wszędzie.

Ostatnio przyszedł pijany facet i zaczął krzyczeć, że mamy wypierdalać na Ukrainę i na wojnę. Uderzył jednego z naszych, to dostał w łeb.

A potem była policja i oczywiście on niewinny. Wszyscy są niewinni, tylko Ukraińcy winni – żali się Piotr.

Jak podaje Komenda Główna Policji, od 1 stycznia do 31 lipca 2025 r. odnotowano 543 stwierdzonych przestępstw motywowanych uprzedzeniami wobec Ukraińców, to o 159 więcej niż w tym samym okresie w 2024 roku.

WŁADZE ŚRÓDMIEŚCIA SZUKAJĄ ROZWIĄZAŃ

W parku Świętokrzyskim jest też druga spora grupa, to osoby w kryzysie bezdomności. Po drugiej stronie Pałacu Kultury fundacja Daj Herbatę organizuje dla nich pomoc, wydaje zupę. Klienci fundacji często są wykorzystywani przez ukraińską młodzież, występują w filmikach, gdzie za drobne pieniądze zgadzają się np. na picie alkoholu na czas.

Część z tych osób mieszka w tunelu pod MSN-em, w sąsiedztwie parku. Prowadzi do niego długi, głęboki na kilkanaście metrów ślimak. Kończy się nieużywaną bramą do muzeum. Gdy schodzę na dół następnego dnia, zastaję puste koczowiska.

To, co dzieje się w parku, nie umyka uwadze urzędników. Doszło już do pierwszego spotkania służb oraz władz Śródmieścia z zarządem Pałacu Kultury.

– Jest to bardzo dobrze skomunikowane miejsce, poza tym jest tam ciemno i duże zadrzewienie, które sprawia, że bywalcy parku czują się niewidoczni – mówi Bartłomiej Tyszką, radny dzielnicy Śródmieście z Koalicji Obywatelskiej. – Wiemy, że jest tam spory problem nie tylko z nastolatkami narodowości ukraińskiej, ale również osobami w kryzysie bezdomności. Pracujemy nad rozwiązaniami, żeby zaprowadzić tam porządek. Będziemy o tym rozmawiać na najbliższej komisji bezpieczeństwa. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34392309

PAKIET

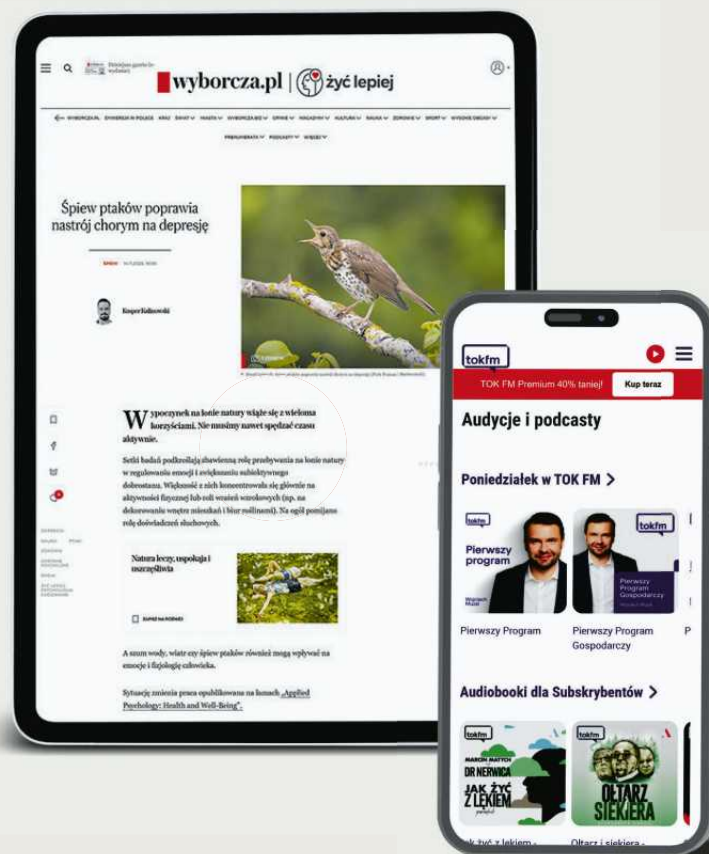
wyborcza.pl + tokfm

w ofercie benefitu dla Twojej firmy

Subskrypcja Wyborcza + TOK FM
to narzędzie pracy, które

**POMAGA PRACOWNIKOM PODEJMOWAĆ
LEPSZE DECYZJE I ROZWIJAĆ KOMPETENCJE**

dzięki rzetelnym informacjom,
analizom ekspertów i dostępowi
do wiarygodnych źródeł każdego dnia.



Skontaktuj się z nami: **pomoc@wyborcza.pl**
tel. (+48) 22 555 54 55, (+48) 519 255 455

Podaj kod GW2025 i odbierz 30% rabatu

**CZYTAJ LUB SŁUCHAJ.
TAK, JAK LUBISZ.**

APLIKACJA

SERWIS

AUDIO





IF-II.747.42.2025

WOJEWODA LUBELSKI

Na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a w związku z art. 38 pkt 2 lit. q ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1222) – zwanej dalej *ustawą* oraz art. 61 i art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 572 ze zm.) – zwanej dalej *Kpa*, **zawadam**, że na wniosek Pełnomocnika Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM z siedzibą w Warszawie, 02-337 Warszawa, ul. Mszczonowska 4 wszczęto postępowanie w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu dla inwestycji pn.: „**Budowa gazociągu DN1000 MOP 8,4MPa relacji Wronów – Rozwadow wraz z infrastrukturą niezbędną do jego obsługi**” w ramach inwestycji pn. „Budowa gazociągu Rembelszczyna-Wronów-Rozwadow-Strachocina wraz z infrastrukturą niezbędną do jego obsługi na terenie województwa mazowieckiego, lubelskiego i podkarpackiego”.

Zakresem inwestycji objęte są działki o nr ewidencyjnych:

– województwo lubelskie, **powiat puławski, gm. Końskowola, obręb 0015 Wronów**:

816/18 (LU1P/00048178/1); 801/2 (LU1P/00109127/5); 803/2 (LU1P/00111979/9); 816/12 (LU1P/00048178/1); 804/2 (LU1P/00044373/0); 805/2 (LU1P/00047263/7); 806/2 (LU1P/00047263/7); 803/3 (LU1P/00111979/9); 801/3 (LU1P/00109127/5); 799/2 (LU1P/00109811/7); 799/3 (LU1P/00109811/7); 798/2 (LU1P/00068013/3); 797 (LU1P/00049045/7); 798/1 (LU1P/00068013/3); 816/17 (LU1P/00107065/8); 816/15 (LU1P/00048178/1); 947 (LU1P/00085612/7); 856/1 (LU1P/00049043/3); 857 (LU1P/00068013/3); 858 (LU1P/00033089/2); 860/2 (LU1P/00077732/5); 862/1 (LU1P/00033852/2); 863/2 (LU1P/00104802/6); 864 (LU1P/00052027/9); 865 (LU1P/00050693/4); 866 (LU1P/00047264/4); 867 (LU1P/00082316/1); 868 (LU1P/00043630/3); 869 (LU1P/00030801/9); 870/7 (LU1P/00071670/0); 870/6 (LU1P/00037800/1); 872/1 (LU1P/00019674/6); 873/2 (LU1P/00038872/3); 874 (LU1P/00069852/3); 875 (LU1P/00048758/1); 876 (LU1P/00067837/8); 877/1 (LU1P/00074247/7); 878 (LU1P/00067171/1); 949 (LU1P/00060771/8),

– województwo lubelskie **powiat puławski, gmina Końskowola, obręb 0005 Mlynki**:

2127 (LU1P/00060690/6); 195/2 (LU1P/00025650/7); 197/1 (LU1P/00039953/2); 198/1 (LU1P/00039085/6); 199/1 (LU1P/00009136/0); 200/1 (LU1P/00009136/0); 194/1 (LU1P/00020853/5); 2097 (LU1P/00060690/6); 193/1 (LU1P/00093207/4); 699/1 (LU1P/00020853/5); 680/1 (LU1P/00093207/4); 697/1 (LU1P/00093206/7); 698/3 (LU1P/00017125/9); 700/2 (LU1P/00025650/7); 702/1 (LU1P/00039953/2); 703/1 (LU1P/00039085/6); 1011 (LU1P/00039925/7); 1009/1 (LU1P/00091539/6); 704/1 (LU1P/00009136/0); 705/1 (LU1P/00009136/0); 706/1 (LU1P/00077907/3); 1015/1 (LU1P/00034468/0); 1016/1 (LU1P/00035202/5); 1017/1 (LU1P/00035202/5); 1018 (LU1P/00034468/0); 1019/1 (LU1P/00091539/6); 1020/1 (LU1P/00019299/3); 1021/1 (LU1P/00019299/3); 1022/2 (LU1P/00074559/7); 1253 (LU1P/00019299/3); 1254 (LU1P/00019299/3); 2099 (LU1P/00060690/6); 1024/1 (LU1P/00024686/1); 1255/1 (LU1P/00074559/7); 1025/1 (LU1P/00024686/1); 1026/1 (LU1P/00033162/8); 1257 (LU1P/00024686/1); 1258 (LU1P/00024686/1); 1259 (LU1P/00033162/8); 1260 (LU1P/00054136/0); 1261 (LU1P/00094185/0); 1262/1 (LU1P/00020853/5); 1264 (LU1P/00025650/7); 1265 (LU1P/00025650/7); 1266 (LU1P/00025650/7); 1268 (LU1P/00062773/6); 1269 (LU1P/00025650/7); 1270 (LU1P/00032160/7); 1271 (LU1P/00019238/8); 1272 (-); 1273 (LU1P/00020481/6); 1274 (LU1P/00036817/6); 1275 (LU1P/00056405/1); 1276 (LU1P/00067542/3); 1277 (LU1P/00039085/6); 1278 (LU1P/00039906/8); 1279 (LU1P/00039906/8); 1280 (LU1P/00039906/8); 1281 (LU1P/00017125/9); 1282 (LU1P/00039906/8); 1283 (LU1P/00039906/8); 1284/1 (LU1P/0000073/4); 1286 (LU1P/00040735/8); 1287 (LU1P/00067839/2); 2101 (LU1P/00060690/6); 1288 (LU1P/00021703/6); 1906/2 (LU1P/00040686/9); 1290/1 (LU1P/00086158/3); 1907/1 (LU1P/00100556/8); 1908/1 (LU1P/00033411/9); 1909/1 (LU1P/00115228/8); 1910/3 (LU1P/00040565/5); 1911/2 (LU1P/00028216/4); 1913/3 (LU1P/00027920/5); 1914/2 (LU1P/00120878/7); 1915/2 (LU1P/00091840/9); 1916/2 (LU1P/00040687/6); 1917/2 (LU1P/00038247/3); 1918/2 (LU1P/00047951/7); 1920/3 (LU1P/00041551/1); 1922/3 (LU1P/00097044/1); 1923/3 (LU1P/00040019/3); 1926/4 (LU1P/00024686/1); 1929/2 (LU1P/00022013/9); 1930/2 (LU1P/00058154/0); 1931/2 (LU1P/00022171/4); 1932/2 (LU1P/00094185/0); 2159/2 (LU1P/00033162/8); 1933/2 (LU1P/00033162/8); 1935/3 (LU1P/00023962/3); 1936/2 (-); 1937/2 (LU1P/00009136/0); 1938/2 (LU1P/00026303/7); 1939 (LU1P/00054706/7); 1940/2 (LU1P/00088830/2); 1941/2 (LU1P/00106016/3); 1942/7 (LU1P/00035410/6); 1942/4 (LU1P/00035410/6); 1943/2 (LU1P/00118136/7); 1944/2 (LU1P/00015595/0); 1945/2 (LU1P/00021703/6); 1946/2 (-); 1947/2 (LU1P/00020481/6); 1951/3 (LU1P/00012081/0); 1953/2 (LU1P/00036817/6); 1955/2 (LU1P/00056405/1); 1956/2 (LU1P/000114346/4); 1957/2 (LU1P/00039085/6); 1957/1 (LU1P/00114079/1); 1955/1 (LU1P/000114079/1); 1956/1 (LU1P/00046231/7); 1958/1 (LU1P/000114079/1); 1959/1 (LU1P/000114079/1); 1960/1 (LU1P/000114079/1); 1960/2 (LU1P/00067618/7); 1961/2 (LU1P/000118800/3); 1962/2 (LU1P/00087909/0); 1963 (LU1P/00087909/0); 1964 (LU1P/00087909/0); 1965 (LU1P/00089491/0); 1966 (-); 1968/1 (LU1P/00039906/8); 1969 (LU1P/00039906/8); 1971/1 (LU1P/00090073/4); 1972 (LU1P/00040735/8); 1973 (LU1P/00056471/4); 1975/1 (LU1P/00037811/1); 1977/1 (LU1P/00037811/1); 1978 (LU1P/00037054/6); 1979 (LU1P/00015903/3); 1980 (LU1P/00020423/2); 1981 (LU1P/00015897/7); 1982 (LU1P/00118945/1); 1983 (LU1P/00117457/6); 1984 (LU1P/00017318/9); 1985 (LU1P/00020266/3); 1986 (LU1P/00017318/9); 1987 (LU1P/000119012/9); 1988/1 (LU1P/00027839/0); 1989 (LU1P/00039906/8); 1990 (LU1P/00020481/6); 1991 (LU1P/00045854/3); 1992/1 (LU1P/00014978/2); 1993 (-); 2033/3 (LU1P/00098980/1); 2033/4 (LU1P/00093756/7); 2034/1 (LU1P/00087743/8); 2035 (LU1P/00039043/0); 2048/2 (LU1P/00039335/4); 2050/2 (LU1P/00017024/1); 2053/1 (LU1P/00015602/3); 2054/1 (LU1P/00123096/2); 2055/1 (LU1P/00123096/2); 2056/1 (LU1P/00070154/0); 2006/1 (-); 2058 (LU1P/00030274/5); 2008/1 (LU1P/00052756/8); 2009/1 (LU1P/00025649/7); 2010/1 (LU1P/00025649/7); 2011/1 (LU1P/00025649/7); 2012/1 (LU1P/00024730/5); 2013/1 (LU1P/00123096/2); 2014/1 (LU1P/00023147/4); 2017/2 (LU1P/00024441/2); 2018/1 (LU1P/00046937/6); 2019/1 (LU1P/000124095/2); 2106/3 (LU1P/00060690/6); 2020/1 (LU1P/00098980/1); 1267 (LU1P/00086601/4); 1919/2 (LU1P/00011422/9); 1928/3 (LU1P/00033162/8),

– województwo lubelskie **powiat puławski, gmina Końskowola, obręb 0001 Końskowola**:

947 (LU1P/00108108/9); 948/1 (LU1P/00063287/9); 949 (LU1P/00043337/9); 951 (-); 950 (LU1P/00023502/1); 945/6 (LU1P/00091768/0); 884 (LU1P/00031688/7); 885 (-); 886 (-); 887 (LU1P/00044028/7); 889 (LU1P/00024553/0); 890 (LU1P/00046937/6); 891 (LU1P/00088046/9); 862 (LU1P/00088991/8); 883 (LU1P/00060691/3); 875 (LU1P/00100017/8); 892 (LU1P/00016876/1); 893 (-); 874 (-); 894/1 (LU1P/00046771/4); 873 (-); 872 (LU1P/00029696/9); 871 (LU1P/00029696/9); 870 (-); 869 (-); 868 (-); 867 (LU1P/00100017/8); 866 (LU1P/00090839/2); 865 (LU1P/00066363/7); 864 (-); 1942 (LU1P/00060691/3); 1937/1 (LU1P/00080028/1),

– województwo lubelskie **powiat puławski, gm. Końskowola, obręb 0006 Opoka**:

730/2 (LU1P/00060843/4); 733 (LU1P/00090220/0); 53 (LU1P/00073120/4); 753/2 (LU1P/00022821/0); 57 (-); 58 (LU1P/00029069/5); 59/1 (LU1P/00024243/4); 60 (-); 61 (-); 62 (LU1P/00035593/2); 63/1 (LU1P/00020021/4); 64 (LU1P/00023506/9); 65/2 (LU1P/00117859/4); 65/1 (LU1P/00117860/4); 66 (LU1P/00018386/3); 67 (LU1P/00018386/3); 68 (-); 69 (LU1P/00034658/9); 70 (LU1P/00036591/5); 71 (LU1P/00032471/0); 73 (LU1P/00032471/0); 74 (LU1P/00044719/8); 75 (LU1P/00028147/9); 76/2 (LU1P/00030688/0); 77 (LU1P/00067717/1); 80/3 (LU1P/00093095/5); 79 (LU1P/00017626/1); 80/2 (LU1P/00097971/8); 78/2 (LU1P/00097965/3); 80/4 (LU1P/00097967/7); 81/1 (LU1P/00075169/3);

81/2 (LU1P/00027439/6); 82 (LU1P/00074677/0); 83 (LU1P/00078801/7); 84 (LU1P/00105197/8); 86 (-); 88 (LU1P/00019168/6); 89 (-); 90/1 (LU1P/00019323/1); 91 (LU1P/00088971/2); 92 (LU1P/00069673/4); 93 (LU1P/00088237/5); 94 (LU1P/00045071/0); 95 (-); 96/1 (-); 97/2 (LU1P/00067655/8); 98 (LU1P/00035116/5); 99 (LU1P/00053650/2); 100 (LU1P/00053649/2); 101 (LU1P/00017404/9); 102 (LU1P/00124091/4); 103 (LU1P/00064092/2); 104 (LU1P/00093703/1); 105/2 (LU1P/00078176/6); 106 (LU1P/00078176/6); 107 (-); 108 (-); 109 (LU1P/00028833/5); 110 (-); 111/2 (LU1P/00017519/8); 111/1 (LU1P/00112428/9); 112 (LU1P/00112428/9); 113/3 (LU1P/00050160/9); 114/4 (LU1P/00050160/9); 114/5 (LU1P/00106869/7); 115/1 (LU1P/00116841/8); 116 (LU1P/00123948/0); 118 (LU1P/00123948/0); 119/1 (LU1P/00090157/7); 120 (LU1P/00054481/3); 121/2 (LU1P/00041638/5); 122 (LU1P/00085229/5); 123 (LU1P/00029654/3); 176 (LU1P/00116842/5); 175 (LU1P/00044523/7); 174 (LU1P/00113352/2); 173 (LU1P/00113352/2); 177 (-); 180 (LU1P/00085229/5); 179 (LU1P/00055068/9); 178 (LU1P/00024585/3); 735 (LU1P/00090157/7); 729/2 (LU1P/00088404/7); 474 (-); 473 (LU1P/00116842/5); 472 (LU1P/00044523/7); 471 (LU1P/00113352/2); 736 (LU1P/00090157/7); 475 (LU1P/00024585/3); 476 (LU1P/00055068/9); 477 (LU1P/00085229/5); 478 (LU1P/00017626/1); 480 (LU1P/00036728/5); 479 (LU1P/00090220/0); 732 (LU1P/00078271/2); 608 (LU1P/00017626/1); 609 (LU1P/00090220/0); 607 (LU1P/00085229/5); 668 (LU1P/00017626/1); 610 (LU1P/00036728/5); 670 (LU1P/00036728/5); 727 (LU1P/00104489/5); 671 (LU1P/00067717/1); 85 (LU1P/00026282/3); 87 (LU1P/00019571/4); 90/2 (LU1P/00043421/5); 669 (LU1P/00090220/0),

– województwo lubelskie **powiat puławski, gmina Końskowola, obręb 0016 Witowice**:

183 (LU1P/00030308/3); 184 (LU1P/00030308/3); 182 (LU1P/00030865/5); 241 (LU1P/00079193/8); 181 (LU1P/00090304/3); 268 (LU1P/00030308/3); 267 (LU1P/00030865/5); 266 (LU1P/00090304/3); 265 (-); 335 (LU1P/00088404/7); 455/2 (-); 455/1 (LU1P/00079193/8); 454/1 (LU1P/00079193/8); 450/1 (LU1P/00079193/8); 449/1 (LU1P/00079193/8); 449/2 (LU1P/00069781/4); 449/3 (LU1P/00069781/4); 634/1 (LU1P/00079193/8); 635/1 (LU1P/00079193/8); 632/1 (LU1P/00079193/8); 493/1 (LU1P/00060844/1); 635/2 (LU1P/00106487/5); 493/2 (LU1P/00060844/1); 633 (LU1P/00125511/2); 632/2 (LU1P/00069781/4); 631/2 (LU1P/00117499/2); 629/2 (LU1P/00097980/4); 625/2 (LU1P/00020740/0); 623/2 (LU1P/00039149/3); 1081/3 (LU1P/00124152/0); 618/2 (LU1P/00093499/7); 617/5 (LU1P/00054777/1); 617/2 (LU1P/00054377/1); 614/2 (LU1P/00075534/3); 613/2 (-); 610 (LU1P/00041638/5); 606/2 (LU1P/00012637/6); 605/2 (LU1P/00110575/0); 603 (LU1P/00056709/2); 601/2 (LU1P/00041665/3); 600/2 (LU1P/00041424/2); 599/2 (LU1P/00091011/9); 598/2 (LU1P/00091011/9); 597/2 (LU1P/00060424/1); 595/2 (LU1P/00019268/7); 593/2 (LU1P/00034893/8); 592/2 (LU1P/00072926/7); 591/4 (LU1P/000116135/6); 807 (LU1P/00092123/4); 945/1 (LU1P/00086428/7); 944 (LU1P/00018576/2); 1072 (LU1P/00056399/5); 943 (LU1P/00020189/9); 942 (LU1P/00056399/5); 941/2 (LU1P/00108802/4); 940 (LU1P/00108210/7); 939 (LU1P/00104268/0); 937 (LU1P/00047168/1); 936 (LU1P/00104268/0); 934 (LU1P/00047013/0); 932 (LU1P/00052124/9); 930 (LU1P/00047013/0); 928 (LU1P/00063542/5); 925 (LU1P/00124037/8); 924 (LU1P/00020739/0); 923 (LU1P/00050318/2); 920 (LU1P/00039266/9); 917 (LU1P/000121528/6); 916 (LU1P/00077385/7); 912 (LU1P/00108107/2); 911 (-); 909 (LU1P/00047222/8); 1073 (LU1P/00087682/2); 907 (LU1P/00050318/2); 906 (LU1P/00044757/6); 900 (LU1P/00042614/8); 899 (LU1P/00042614/8); 897 (LU1P/00047220/4); 1075 (LU1P/00104268/0); 1071 (LU1P/00079193/8); 1074 (LU1P/00104268/0); 622/5 (LU1P/00020738/3); 616/2 (LU1P/00092701/0); 615/2 (LU1P/00028404/9); 604/2 (LU1P/00027308/9); 594/2 (LU1P/00019268/7),

– województwo lubelskie **powiat puławski, gmina Końskowola, obręb 0008 Nowy Pożóg**:

175 (LU1P/00066418/8); 445 (LU1P/00079191/4); 229 (LU1P/00041205/1); 228 (LU1P/00100509/4); 226/2 (LU1P/00115360/5); 227/1 (LU1P/00037604/7); 453 (LU1P/00060839/3); 329 (LU1P/00026113/8); 330 (LU1P/00112981/3); 333/2 (LU1P/00041205/1); 454 (LU1P/00060839/3); 335/1 (LU1P/00042652/6); 336 (LU1P/00109579/8); 337/2 (LU1P/00073831/1); 337/1 (LU1P/00073831/1); 340/2 (LU1P/00050804/6); 338/3 (LU1P/00113968/3); 340/8 (LU1P/00040460/9); 338/2 (LU1P/00064021/4); 345 (LU1P/00088865/6); 458/1 (LU1P/00095136/9); 441 (LU1P/00104492/9); 415/2 (LU1P/00066860/1); 416/1 (LU1P/00019097/7); 415/1 (LU1P/00092214/9); 414/2 (LU1P/00092215/6); 414/1 (LU1P/00112870/2); 415/2 (LU1P/00108481/7); 461 (LU1P/00079191/4); 394/1 (LU1P/00038248/0); 383/1 (LU1P/00073817/7); 381/1 (LU1P/00092214/9); 380/1 (LU1P/00019228/5); 379/1 (LU1P/00060430/6); 378/3 (LU1P/00088866/3); 465/1 (LU1P/00035286/7); 377/1 (LU1P/00090203/5); 376/4 (LU1P/00027073/2); 376/3 (LU1P/00047013/0); 375/3 (LU1P/00078831/6); 375/2 (LU1P/00078831/6); 374/1 (LU1P/00025533/1); 373/1 (LU1P/00019097/7); 371/1 (LU1P/00092801/1); 396/1 (LU1P/00108895/2); 370/1 (LU1P/00026038/8); 367/4 (LU1P/00032621/7); 459 (LU1P/00079191/4); 124/3 (LU1P/00122809/7); 124/2 (LU1P/00122809/7); 123 (LU1P/00090185/2); 171/4 (LU1P/00060839/3); 159 (LU1P/00041015/2); 160 (LU1P/00090185/2); 174/5 (LU1P/00079191/4); 331 (LU1P/00092347/0),

– województwo lubelskie **powiat puławski, gmina Końskowola, obręb 0014 Stok**:

154 (LU1P/00073738/9); 155 (-); 156 (LU1P/00023341/4); 159 (LU1P/00048020/9); 160 (LU1P/00060842/7),

– województwo lubelskie **powiat puławski, gmina Żyrzyn, obręb 007 Osiny**:

508 (LU1P/00112160/2); 585/2 (LU1P/00036117/9); 510 (LU1P/00052281/7); 511 (LU1P/00112178/1); 512 (LU1P/00114057/1); 513 (LU1P/00032153/5); 514 (LU1P/00038057/4); 515 (LU1P/00110422/3),

– województwo lubelskie **powiat puławski, gmina Kurów, obręb 0008 Klementowice**:

898/4 (LU1P/00072803/9); 898/6 (LU1P/00073518/1); 899 (LU1P/00035296/0); 900/2 (LU1P/00031537/4); 901 (LU1P/00021005/3); 902 (LU1P/00079114/1); 924/5 (LU1P/00036484/2); 902/1 (LU1P/00072803/9); 924/2 (LU1P/00045703/0); 924/3 (LU1P/00084022/7); 925/4 (LU1P/00070206/0); 925/2 (LU1P/00039796/3); 927/2 (LU1P/00068871/5); 926/2 (LU1P/00098486/8); 928/2 (LU1P/00032023/5); 928/1 (LU1P/00032023/5); 928/3 (-); 928/4 (LU1P/00042175/8); 929/6 (LU1P/00049135/5); 929/2 (LU1P/00118004/3); 929/7 (LU1P/00049135/5); 930/1 (LU1P/00023107/2); 930/3 (LU1P/00072803/9); 930/2 (LU1P/00092251/0); 931/3 (LU1P/00092251/0); 933 (LU1P/000913

– województwo lubelskie **powiat opolski, gmina Poniatowa, obręb 0008 Niezabitów:**

616/4 (LU1O/00076256/6, LU1O/00001174/1); 616/6 (LU1O/00001174/1); 616/2 (LU1O/00001174/1); 617/3 (LU1O/00001174/1); 617/4 (LU1O/00001174/1); 617/1 (LU1O/00076256/6, LU1O/00001174/1); 618 (LU1O/00061028/1); 619/1 (LU1O/00034671/5); 619/2 (LU1O/00057865/9); 620 (LU1O/00000276/9); 621 (LU1O/000023279/5); 622 (LU1O/00056610/0); 623 (LU1O/00027931/4); 628 (LU1O/00034295/5); 624 (-); 638 (LU1O/00008158/2); 640 (LU1O/00000627/5); 672 (LU1O/00048962/3); 696/2 (LU1O/00073103/8); 541 (LU1O/00054481/2); 542 (LU1O/00002251/5); 537 (-); 536 (LU1O/00026916/6); 535 (LU1O/00025916/9); 533 (LU1O/00004029/1); 532/1 (LU1O/00002749/0, LU1O/00050061/4); 531 (LU1O/00013000/8); 527 (LU1O/00028166/7); 698 (LU1O/00061902/2); 523/1 (LU1O/00018079/7); 520 (-); 518 (LU1O/00013000/8); 512 (LU1O/00013000/8); 513 (LU1O/00028164/3); 509 (-); 499 (-); 497 (LU1O/00006750/8); 489 (LU1O/00033432/1); 481 (-); 483 (LU1O/00034295/5); 490 (LU1O/00033432/1); 482 (LU1O/00056167/9, LU1O/00031496/3); 479 (LU1O/00008102/5); 480 (LU1O/00008102/5); 478 (LU1O/00072367/9); 474 (LU1O/00034204/1); 475 (LU1O/00074292/6); 476 (LU1O/00034295/5); 560/1 (-); 462 (LU1O/00034295/5); 451/1 (LU1O/00043586/8); 451/2 (LU1O/00043586/8); 450 (LU1O/00049842/3); 449/2 (LU1O/00028647/3); 448 (LU1O/00034765/1); 456/1 (LU1O/00003374/7); 459/1 (LU1O/00002704/3); 566 (LU1O/00047308/4); 459/2 (LU1O/00041374/5); 456/2 (LU1O/00003374/7); 461/5 (LU1O/00034295/5); 461/6 (LU1O/00071196/2); 567 (-); 458 (LU1O/00004350/0); 457 (LU1O/00029680/3); 434 (LU1O/00001710/1); 695/67 (LU1O/00068043/1); 538 (LU1O/00007330/5); 530 (LU1O/00013000/8); 521/1 (LU1O/00045224/7); 504 (LU1O/00051202/2); 449/1 (LU1O/00048936/2),

– województwo lubelskie **powiat opolski, gmina Poniatowa, obręb 0017 Wółka Łubkowska:**

42/2 (LU1O/00048971/9); 41 (-); 40 (-); 39 (LU1O/00017653/8); 38 (LU1O/00017653/8); 37 (LU1O/00002237/8); 36 (LU1O/00025309/1); 167/2 (LU1O/00048971/9); 35 (LU1O/00002591/7); 34 (-); 62 (LU1O/00072712/3); 58 (LU1O/00047307/7); 57 (LU1O/00003887/6); 85 (LU1O/00072837/5); 131 (LU1O/00048971/9); 66 (LU1O/00048971/9); 112/1 (LU1O/00043248/7); 61 (LU1O/00006504/9); 60 (LU1O/00006504/9); 59 (LU1O/00006504/9),

– województwo lubelskie **powiat opolski, gmina Poniatowa, obręb 0006 Kraczewice Prywatne:**

510 (LU1O/00000602/4); 511 (LU1O/00017653/8); 889 (LU1O/00048957/5); 512 (LU1O/00047682/9); 513 (-); 514 (LU1O/00047307/7); 515 (LU1O/00077640/2); 516/1 (LU1O/00054782/2); 517/1 (-); 648 (LU1O/00038456/0); 651 (LU1O/00004001/9); 654 (LU1O/00002377/1); 662 (LU1O/00038243/4); 663 (-); 664 (LU1O/00025835/7); 665 (LU1O/00047972/9); 668/1 (LU1O/00047972/9); 668/2 (LU1O/00051546/5); 673 (-); 674 (LU1O/00068973/9); 675 (LU1O/00001578/3); 682 (LU1O/00042342/9); 701 (-); 702 (LU1O/00055419/4); 686 (LU1O/00047774/1); 703 (LU1O/00069738/7); 704 (LU1O/00000683/5); 706 (LU1O/00000683/5); 705 (LU1O/00000683/5); 737 (LU1O/00064093/8); 752 (-); 683 (LU1O/00050262/3); 685 (LU1O/00047774/1),

– województwo lubelskie **powiat opolski, gmina Poniatowa, obręb 0016 Szczuczki-Kolonia:**

41 (LU1O/00060049/7); 422 (LU1O/00013225/1); 3 (-); 4 (LU1O/00025820/9); 5 (LU1O/00025820/9); 6 (LU1O/00028272/3); 7 (LU1O/00009139/0); 8 (LU1O/00035173/1); 9 (-); 11 (-); 12 (LU1O/00046812/3); 13 (-); 14 (LU1O/00035173/1); 15 (LU1O/00078063/0); 16 (LU1O/00047782/0); 17 (LU1O/00078063/0); 19 (LU1O/00078399/4); 20 (LU1O/00025820/9); 21 (LU1O/00025820/9); 23 (LU1O/00038456/0); 24 (LU1O/00038456/0); 25 (LU1O/00012891/3); 26 (LU1O/000202939/9); 27 (LU1O/00044231/2); 28 (LU1O/00035952/2); 29 (LU1O/00002377/1); 30 (LU1O/00047973/6); 31/1 (LU1O/00061367/9); 421 (LU1O/00030484/9); 33 (-); 35 (LU1O/00063279/9); 36 (LU1O/00049709/9); 421 (LU1O/00013070/9); 38 (LU1O/00013070/9); 39 (-); 40 (LU1O/00028532/2); 434 (LU1O/00060004/7),

– województwo lubelskie **powiat opolski, gmina Poniatowa, obręb 0012 Poniatowa-Kolonia:**

192 (LU1O/00048952/0); 217/4 (LU1O/00040099/6); 16/2 (LU1O/00074123/1); 17 (LU1O/00026046/6); 19 (LU1O/00056187/5); 20 (LU1O/00070180/0); 208/1 (LU1O/00065573/4); 208/2 (LU1O/00065573/4); 21/1 (LU1O/00001849/4); 21/2 (LU1O/00066029/3); 22/1 (LU1O/00033681/1); 22/2 (LU1O/00035397/7); 23 (-); 24 (LU1O/00055252/6); 25 (-); 26 (LU1O/00060431/2); 27/4 (LU1O/00002511/3); 27/3 (LU1O/00035192/0); 27/2 (LU1O/00035192/0); 28 (LU1O/00035192/0); 29/1 (KW 2955); 46/2 (LU1O/00035192/0); 47 (LU1O/00058053/1); 209 (LU1O/00033099/4); 48 (-); 49 (-); 29/2 (-); 50/1 (LU1O/00068100/9); 30 (-); 51 (LU1O/00001511/6); 52 (LU1O/00001511/6); 58 (-); 61 (LU1O/00002256/7); 63/1 (-); 63/2 (-); 65 (LU1O/00003475/5); 67 (LU1O/00003474/8); 69/2 (LU1O/00001334/1); 194 (LU1O/00048952/0); 95/2 (LU1O/00046007/7); 97/1 (LU1O/00070561/8); 101/3 (LU1O/00017348/7); 136/3 (-); 136/2 (LU1O/00075760/5); 140/1 (LU1O/00030939/4); 140/2 (LU1O/00030938/7); 195 (LU1O/00048952/0); 170/2 (LU1O/00020742/3); 170/3 (LU1O/00047227/2); 169/1 (LU1O/00029123/1); 168/4 (LU1O/00050015/7); 199 (LU1O/00064090/7); 18 (LU1O/00072972/3),

– województwo lubelskie **powiat opolski, gmina Poniatowa, obręb 0015 Stoczki:**

16/6 (LU1O/00065686/9); 17 (LU1O/00002491/6),

– województwo lubelskie **powiat opolski, gmina Chodel, obręb 0006 Chodel:**

247 (LU1O/00055821/5); 246/1 (LU1O/00055821/5); 2004 (LU1O/00074793/8); 368 (LU1O/00060548/5); 401/2 (-); 104 (LU1O/00052059/1); 249 (-); 353 (-); 349 (LU1O/00008829/7); 352 (-); 348 (-); 363 (LU1O/00052059/1); 347 (-); 350 (LU1O/00008829/7); 351 (-); 346 (LU1O/00016733/6); 2005 (LU1O/00052059/1); 2001 (LU1O/00078660/5); 2002 (-); 2006 (-); 2008 (LU1O/00057853/2); 246/2 (LU1O/00055821/5); 364 (-); 369 (LU1O/00073008/2); 2009/2 (LU1O/00052059/1); 2014/2 (LU1O/00073008/2); 370 (LU1O/00009192/9); 2013/3 (LU1O/00009192/9); 2012/3 (LU1O/00061020/5, LU1O/00043326/8); 2010 (LU1O/00061020/5, LU1O/00043326/8); 394 (LU1O/00069659/9); 395 (LU1O/00024888/6); 381/2 (LU1O/00052059/1); 399 (LU1O/00055821/5); 398/2 (-); 402 (-); 403 (LU1O/00035201/7); 404 (LU1O/00051578/8); 411/2 (-); 406/2 (LU1O/00052059/1); 411/1 (LU1O/00068448/0); 406/3 (LU1O/00052059/1); 412/7 (-); 413 (LU1O/00052059/1); 545 (-); 539/2 (LU1O/00057444/2); 546 (-); 547 (-); 548 (-); 544 (LU1O/00035201/7); 543 (-); 436 (LU1O/00063997/8); 1137 (LU1O/00069231/3); 1136 (LU1O/00069231/3); 1138 (LU1O/00051980/9); 480/7 (LU1O/00052059/1); 1135/2 (LU1O/00069231/3); 1139 (LU1O/00051980/9); 1140 (LU1O/00024923/0); 1074/2 (LU1O/00058696/0); 1173 (LU1O/00066348/5); 1172/1 (LU1O/00068448/0); 1172/2 (LU1O/00034939/2); 1176 (LU1O/00042394/8); 1177 (-); 1178 (LU1O/00071381/6); 1179 (LU1O/00073035/0); 1180 (-); 1181 (-); 1182 (LU1O/00071909/4); 1183 (LU1O/00051981/6); 1184 (LU1O/00018846/5); 1175 (LU1O/00050439/5); 1185 (-); 1188 (-); 1189 (-); 1197 (LU1O/00029069/4); 1198 (LU1O/00007549/3); 1199 (LU1O/00010339/2); 2209 (LU1O/00066412/5); 1200/4 (LU1O/00056688/8); 1202 (LU1O/00057853/2); 1214 (-); 1497 (LU1O/00065040/9); 1215 (LU1O/00018290/2); 1116 (LU1O/00052059/1); 1227 (-); 1216 (LU1O/00052155/4); 1228 (LU1O/00061334/9); 1231/2 (LU1O/00016903/9); 1232 (LU1O/00034908/6); 1233/2 (LU1O/00007753/6); 1234 (LU1O/00054763/3); 1235 (LU1O/00065371/8); 1236/2 (LU1O/00015921/4); 1271 (LU1O/00052059/1); 1273 (LU1O/00054763/3); 1272 (LU1O/00034908/6); 1230 (LU1O/00056665/0); 1274 (-); 411/3 (-),

– województwo lubelskie **powiat opolski, gmina Chodel, obręb 0019 Siewalka:**

314 (LU1O/00073936/6); 315 (LU1O/00073936/6); 316 (LU1O/00052512/5); 317 (-); 318/2 (-); 318/1 (LU1O/00004782/7); 327 (LU1O/00052153/0); 319/1 (LU1O/00077381/8),

– województwo lubelskie **powiat opolski, gmina Chodel, obręb 0012 Książ:**

365 (LU1O/00049284/3),

– województwo lubelskie **powiat opolski, gmina Chodel, obręb 0001 Adelina:**

1 (LU1O/00044859/0); 2 (LU1O/00052048/1); 3 (LU1O/00044859/0); 100 (LU1O/00037673/0); 101 (LU1O/00051770/4); 102 (LU1O/00068265/3); 105 (-); 103

(LU1O/00073644/2); 108/2 (LU1O/00051619/8); 389 (LU1O/00050293/9); 239/1 (LU1O/00044859/0); 104 (LU1O/00051115/5),

– województwo lubelskie **powiat opolski, gmina Chodel, obręb 0013 Lipiny:**

139/1 (LU1O/00010304/8); 140/1 (LU1O/00063545/5, LU1O/00063545/5, LU1O/00063545/5); 144 (LU1O/00050296/0); 140/3 (LU1O/00063545/5, LU1O/00063545/5, LU1O/00063545/5); 138/3 (LU1O/00009990/3); 140/4 (LU1O/00063545/5, LU1O/00063545/5, LU1O/00063545/5); 140/5 (LU1O/00063545/5, LU1O/00063545/5, LU1O/00063545/5); 142 (LU1O/00052139/6),

– województwo lubelskie **powiat opolski, gmina Chodel, obręb 0007 Godów:**

124/2 (LU1O/00069677/1); 129/1 (-); 841/1 (LU1O/00056665/0); 840/1 (-); 126/2 (LU1O/00052054/6); 125/1 (LU1O/00078297/9); 125/2 (LU1O/00005657/9); 126/1 (LU1O/00078297/9); 116/2 (LU1O/00066412/5); 127/5 (LU1O/00078297/9); 134/6 (LU1O/00042285/1); 386/2 (LU1O/00052054/6); 408 (LU1O/00034274/2); 407 (-); 409 (-); 410/3 (LU1O/00015921/4); 410/6 (LU1O/00015920/7); 410/5 (LU1O/00027424/7); 410/2 (LU1O/00042286/8); 411 (LU1O/00039002/0); 412 (LU1O/00005120/6); 413 (LU1O/00028564/7); 414 (LU1O/00005714/7); 416 (-); 417 (-); 419 (LU1O/00043345/7); 420 (LU1O/00043345/7); 422 (-); 421 (LU1O/00011196/4); 764 (LU1O/00052054/6); 767 (LU1O/00074796/9); 426 (LU1O/00037147/4); 765 (-); 398 (LU1O/00052054/6); 768 (LU1O/00028827/9); 769/1 (LU1O/00028827/9); 769/4 (LU1O/00070392/9); 770 (LU1O/00018211/5); 771 (-); 772 (-); 773 (-); 774 (-); 775/2 (LU1O/00058898/6); 776/2 (LU1O/00058898/6); 778 (LU1O/00055924/7); 780 (LU1O/00011196/4); 781/1 (LU1O/00076835/9); 781/2 (LU1O/00026081/3); 781/3 (-); 782/5 (LU1O/00078777/8); 782/4 (LU1O/00078776/1); 782/3 (LU1O/00078775/4); 782/2 (LU1O/00078774/7); 783/1 (LU1O/00061168/4); 783/2 (LU1O/00037788/9); 784 (LU1O/00066236/7); 785 (LU1O/00066236/7); 786 (-); 787 (LU1O/00018301/3); 777 (LU1O/00055924/7); 779 (LU1O/00011196/4),

– województwo lubelskie **powiat opolski, gmina Chodel, obręb 0023 Zastawki:**

75 (LU1O/00042285/3); 79/1 (LU1O/00073160/5); 111/1 (LU1O/000552136/5); 115 (LU1O/00065523/9); 113 (LU1O/00071915/9); 116 (LU1O/00033235/0); 112 (LU1O/00052136/5); 114 (LU1O/00048025/3); 119 (LU1O/00033235/0); 121 (LU1O/00076083/2); 124 (-); 400 (LU1O/0000869/3); 414 (LU1O/00047159/4); 126 (LU1O/00000869/3); 128 (LU1O/00025766/2); 131 (LU1O/00052450/2); 133 (LU1O/00026081/3); 167 (LU1O/00007409/0); 168 (-),

– województwo lubelskie **powiat opolski, gmina Chodel, obręb 0017 Ratoszyn Pierwszy:**

1154 (-); 1155 (-); 1159 (LU1O/00019161/6); 1160 (LU1O/00047743/5); 1161 (LU1O/000505073/1); 1162 (LU1O/00054789/1); 1185 (LU1O/00003306/0); 1198 (LU1O/00053012/7); 1200 (LU1O/00078037/9); 1463 (LU1O/00011828/4); 1186 (LU1O/00003306/0); 1199 (LU1O/00053012/7); 1201 (LU1O/00078037/9); 1203 (LU1O/00078037/9); 1205 (LU1O/00078037/9); 1208 (LU1O/00078037/9); 1210 (LU1O/00026552/6); 1220 (LU1O/00036875/9); 1227 (LU1O/00052146/8); 1236 (LU1O/00067337/2); 1235 (LU1O/00067337/2); 1237 (LU1O/00067337/2); 1231 (LU1O/00063449/2); 1232 (LU1O/00050587/7); 1266 (LU1O/00052146/8); 1332 (LU1O/00070331/4); 1333 (LU1O/00050587/7); 1334 (LU1O/00036875/9); 1335 (LU1O/00036875/9); 1173 (LU1O/00052146/8); 1353 (LU1O/000504890/2); 1365 (LU1O/00052146/8); 1158 (LU1O/00069015/3); 1238 (LU1O/00049418/2),

– województwo lubelskie **powiat opolski, gmina Chodel, obręb 0008 Granice:**

555 (LU1O/00004587/0); 556 (-); 559 (-); 560 (LU1O/00018823/8); 563 (-); 564 (LU1O/00006241/7); 567 (LU1O/00016127/5); 568 (LU1O/00009779/8); 695 (-); 700 (-); 701 (LU1O/00005879/1); 706 (LU1O/00011444/8); 707 (LU1O/00011247/7); 712 (LU1O/00011496/7); 713 (LU1O/00000889/9); 718 (LU1O/00011172/0); 803 (LU1O/00034603/3); 719 (-); 724 (LU1O/00011255/6); 725 (LU1O/00011327/2); 730 (-); 731/1 (LU1O/00005128/2); 731/2 (LU1O/00005128/2); 731/3 (LU1O/00005128/2); 736 (LU1O/00026390/2); 737 (LU1O/00027612/2); 742 (LU1O/00006433/0); 743 (LU1O/00010270/0); 748 (LU1O/00007818/0); 749 (LU1O/00000946/7); 754 (LU1O/00009174/7); 755 (-); 760 (LU1O/00000890/9); 766 (LU1O/00010271/7); 768 (LU1O/00011092/5); 767 (-); 772/2 (LU1O/00028622/2); 773 (LU1O/00005729/5); 778 (LU1O/00009604/1); 779 (-); 784 (LU1O/00029997/8); 785 (-); 790 (LU1O/00028758/4); 791 (LU1O/00011108/1); 796 (LU1O/00007399/6); 761 (LU1O/00043322/0),

– województwo lubelskie **powiat lubelski, gmina Wojciechów, obręb 0007 Łubki-Kolonia:**

1 (KW 63838); 84/1 (LU1O/00021887/8); 205 (KW 19705),

– województwo lubelskie **powiat lubelski, gmina Bełżyce, obręb 0019 Wronów:**

247 (LU1O/00029563/7); 248/1 (LU1O/00008803/9); 250/1 (LU1O/00044045/1); 246 (LU1O/00008803/9); 231/1 (LU1O/00048090/9); 230 (LU1O/00048090/9); 238 (-); 241 (LU1O/00024535/7); 240 (LU1O/00034551/8); 228 (LU1O/00008803/9); 239/2 (LU1O/00022868/6); 239/3 (LU1O/00030469/8); 969 (LU1O/00053999/9); 155/1 (LU1O/00008803/9); 154 (LU1O/00034551/8); 142 (LU1O/00043158/9); 150/4 (LU1O/00042693/4); 150/3 (-); 135 (-); 147 (-); 134 (LU1O/00022868/6); 145 (LU1O/00008803/9); 140 (LU1O/00008803/9); 138 (LU1O/00008803/9); 136 (LU1O/00021626/1); 125 (LU1O/00067933/0); 121 (LU1O/00020776/0); 119 (LU1O/00020776/0); 122/5 (LU1O/00076286/5); 120/1 (LU1O/00078785/7); 118 (LU1O/00067933/0); 957 (LU1O/00056669/8); 116 (LU1O/00023200/3); 114 (LU1O/0000801/9); 112 (LU1O/00023200/3); 113 (LU1O/00023200/3); 111 (LU1O/00021626/1); 93/1 (-); 90/1 (LU1O/00065593/0); 89/1 (LU1O/00065593/0); 88/1 (LU1O/00043727/9); 87 (-); 86 (LU1O/00049350/7); 85/1 (LU1O/00063536/9); 956 (LU1O/00056669/8); 76/1 (-); 81/1 (-); 955 (LU1O/00056669/8); 80/1 (LU1O/00025701/9); 79/2 (LU1O/00025701/9); 72/4 (LU1O/00041758/1); 72/3 (LU1O/00054027/2); 71/2 (-); 942 (LU1O/00021626/1); 69/4 (LU1O/00007772/5); 69/3 (LU1O/00019594/0); 68/3 (LU1O/00061004/7); 68/2 (LU1O/00061004/7); 1009 (LU1O/00053577/5); 65/1 (LU1O/00017305/4); 64/1 (LU1O/00020679/0); 63/4 (LU1O/00053527/0); 63/3 (LU1O/00053527/0); 62/1 (LU1O/00020673/8); 61/1 (LU1O/00017305/4); 60/1 (LU1O/00024843/9); 59 (-); 56 (LU1O/00046880/0); 54/1 (LU1O/00049848/5); 53/3 (-); 36 (-); 37 (-); 38 (-); 39 (LU1O/00063098/6); 40 (-); 41/2 (LU1O/00007201/2); 42/1 (LU1O/00061040/1); 43/1 (LU1O/00042063/9); 44/1 (LU1O/00032778/1); 45/1 (LU1O/00000744/1); 52/1 (LU1

(LU1K/00090008/3); 960 (-); 962 (-); 964/2 (-); 966 (LU1K/00012832/8); 964/1 (LU1K/00065274/4); 968 (LU1K/00090100/8); 970 (LU1K/00090100/8); 972 (LU1K/00073439/8); 974 (LU1K/00073439/8); 976 (LU1K/00015851/8); 979 (LU1K/00084000/2); 980/1 (LU1K/00048326/9); 347 (LU1K/00081279/7); 984/2 (LU1K/00033148/9); 990 (LU1K/00037096/7); 992 (LU1K/00012530/1); 994 (-); 998 (LU1K/00046234/3); 1000 (LU1K/00025796/7); 1002 (LU1K/00098148/2); 1006 (LU1K/00024805/7); 1155 (LU1K/00024833/2); 1011 (LU1K/00024833/2); 1015 (LU1K/00082496/1); 1016 (LU1K/00024833/2); 1018 (LU1K/00032122/4); 1020 (LU1K/00082496/1); 1026 (LU1K/00096225/2); 1029 (LU1K/00090067/4); 1032/1 (LU1K/00013646/4); 1034 (LU1K/00043247/6); 1037 (LU1K/00043247/6); 1040 (-); 1043 (LU1K/00012123/5); 1045 (LU1K/00043247/6); 1047 (LU1K/00094735/6); 1049 (LU1K/00034358/1); 1052 (LU1K/00034358/1); 1054 (LU1K/00087788/0); 1057 (LU1K/00019485/9); 1059/1 (LU1K/00012723/1); 1060/1 (LU1K/00034358/1); 1061/1 (LU1K/00030033/9); 1062/1 (-); 1063 (LU1K/00010468/1); 1064 (LU1K/00037096/7); 1065 (LU1K/00066560/3); 1066 (LU1K/00043066/3); 1067 (LU1K/00095437/4); 1068 (LU1K/00010075/9); 1069 (LU1K/00053753/9); 1070 (LU1K/00011157/5); 1071 (LU1K/00017363/4); 1072 (LU1K/00010075/9); 1073 (LU1K/00010075/9); 1074 (LU1K/00080450/3); 1075 (LU1K/00017363/4); 1077 (LU1K/00048658/5); 1082 (LU1K/00018303/3); 1078 (LU1K/00066032/3); 1388 (LU1K/00081279/7); 1079 (LU1K/00076941/1); 1080 (LU1K/00044380/7); 1081 (LU1K/00076402/1); 1082 (LU1K/00037097/4); 1083 (LU1K/00046234/3); 1084 (LU1K/00048658/5); 1085 (LU1K/00022878/5); 1086 (LU1K/00037097/4); 1087 (LU1K/00037097/4); 1088/1 (LU1K/00030270/2); 1089 (LU1K/00010320/2); 898 (LU1K/00081279/7); 1093 (LU1K/00010320/2); 1090 (LU1K/00043244/5); 1094 (LU1K/00043244/5); 1095 (LU1K/00043244/5); 1096 (LU1K/00081532/9); 1097 (LU1K/00017978/8); 1099/1 (LU1K/00017978/8); 1100/1 (LU1K/00017978/8); 1101/1 (LU1K/00021947/3); 1102/1 (LU1K/00017978/8); 1103 (LU1K/00084245/1); 1104 (LU1K/00084245/1); 1105 (LU1K/00017978/8); 1106 (LU1K/00017796/8); 1107 (LU1K/00089700/4); 1108 (LU1K/00075239/0); 1109 (LU1K/00075239/0); 1110 (LU1K/00036981/1); 1111/1 (LU1K/00036981/1); 1111/2 (LU1K/00033678/3); 1117 (LU1K/00100981/1); 896/1 (LU1K/00081279/7); 895 (LU1K/00076402/1); 1126/2 (LU1K/00010674/8); 1134 (LU1K/00010674/8); 1140 (LU1K/00010674/8); 1159 (LU1K/00012377/0); 1160 (LU1K/00017978/8); 1167 (LU1K/00012377/0); 1176 (LU1K/00012377/0); 1182 (LU1K/00010674/8); 1189 (LU1K/00075756/0); 1194 (LU1K/00033679/0); 1200 (LU1K/00012377/0); 1209/1 (LU1K/00092226/1); 1220 (LU1K/00078889/2); 1234 (LU1K/00078889/2); 1512 (LU1K/00078889/2); 1240 (LU1K/00087407/6); 1248 (LU1K/00033968/3); 1265 (LU1K/00098200/5); 1529 (LU1K/00081279/7); 1260 (LU1K/00098200/5); 1266 (LU1K/00098200/5); 1267 (LU1K/00098200/5); 1279 (LU1K/00033351/5); 1287 (LU1K/00039655/8); 1296 (LU1K/00090858/6); 1305 (LU1K/00010385/5); 1306 (LU1K/00038875/9); 1314 (LU1K/00094291/1); 1322 (LU1K/00030236/2); 297 (LU1K/00034829/4); 1339 (LU1K/00081637/5); 1381 (LU1K/00081637/5); 1345 (LU1K/00087407/6); 1353 (LU1K/00081827/4); 1354/1 (LU1K/00081827/4); 1354/2 (LU1K/00081827/4); 1359 (LU1K/00093666/4); 1363 (LU1K/00036977/0); 1368 (LU1K/00036977/0); 1373 (LU1K/00046780/5); 1379 (LU1K/00018303/3); 1389/1 (LU1K/00012912/3); 1394/3 (LU1K/00039877/0); 1394/5 (LU1K/00011157/5); 1396/1 (LU1K/00011157/5); 1400/1 (-); 1403/2 (LU1K/00022936/0); 1412/3 (LU1K/00029779/0); 1412/1 (LU1K/00029779/0);

– województwo lubelskie **powiat kraśnicki, gmina Dzierżkowice, obręb 0012 Wyznianka:**

280 (-); 285 (LU1K/00004785/4); 473 (LU1K/00044223/9); 286 (LU1K/00093022/8); 287 (LU1K/00011826/6); 288 (LU1K/00011826/6); 289 (-); 290 (LU1K/00013275/2); 291 (LU1K/00019831/0); 294 (LU1K/00011247/3); 295 (LU1K/00030712/3); 296 (LU1K/00032652/8); 297 (LU1K/00020966/5); 298 (LU1K/00019348/7); 299 (LU1K/00019348/7); 300 (LU1K/00093622/4); 304 (LU1K/00093622/4); 305/2 (LU1K/00093622/4); 307 (-); 313/1 (LU1K/00014193/0); 313/2 (LU1K/00014193/0); 311/1 (LU1K/00014193/0); 311/2 (LU1K/00011247/3); 312 (LU1K/00029332/5); 315/2 (LU1K/00046387/0); 341 (LU1K/00079615/8); 139/2 (LU1K/00079615/8); 375/1 (LU1K/00087405/2); 374 (LU1K/00034403/2); 401 (LU1K/00017945/8); 373 (-); 402/1 (-); 403 (LU1K/00020375/5); 404 (LU1K/00087679/3); 405 (LU1K/00087679/3); 406 (LU1K/00090966/1/4); 407 (LU1K/00088468/0); 386 (LU1K/00079615/8); 456/1 (LU1K/00009064/9); 455 (LU1K/00089927/1); 454 (LU1K/00024605/5); 453 (LU1K/00025652/6); 452 (LU1K/00090494/6); 449 (LU1K/00039122/3); 450 (LU1K/00023525/3); 451 (LU1K/00023525/3); 443 (-); 442 (LU1K/00042142/3);

– województwo lubelskie **powiat kraśnicki, gmina Dzierżkowice, 0013 obręb Wyznica:**

729 (-); 728/2 (LU1K/00088426/2); 728/1 (LU1K/00088426/2); 812 (LU1K/00088426/2); 725 (LU1K/00090494/6); 724 (LU1K/00090494/6); 721 (LU1K/00078263/8); 720 (LU1K/00078263/8); 717 (LU1K/00078263/8); 716/2 (LU1K/00078263/8); 713 (KW 38944); 712 (LU1K/00017945/8); 709 (LU1K/00017945/8); 708 (LU1K/00045639/5); 705 (KW 37706); 704 (-); 701 (KW 17939); 700/1 (LU1K/00025652/6); 700/2 (LU1K/00101460/0); 697 (-); 696 (KW 10663); 693 (KW 47956); 692 (KW 42215); 689 (LU1K/00012895/7); 688/1 (LU1K/00012895/7); 688/2 (LU1K/00093803/7); 687 (KW 11343); 686 (LU1K/00085853/3); 685 (-); 684/1 (-); 683 (KW 44316); 682 (LU1K/00094736/3); 681 (LU1K/00096157/4); 680 (-); 679 (KW 39308); 678 (KW 39308); 677 (KW 43854); 676 (KW 46364); 675 (KW 29569); 674/2 (KW 29569); 674/1 (-); 673/1 (KW 37704); 673/2 (LU1K/00037705/0); 672 (KW 37784); 671 (LU1K/00048257/4); 670 (LU1K/00089099/7); 669 (KW 72263); 668 (KW 13860); 667/2 (-); 666 (LU1K/00066992/0); 665 (LU1K/00066992/0); 664 (KW 11343); 663 (KW 11343); 662/1 (KW 11343); 662/2 (-); 661 (KW 45758); 660 (LU1K/00073445/3); 659 (LU1K/00022897/6); 658 (LU1K/00048461/7); 657 (LU1K/00048461/7); 656 (LU1K/00048461/7); 655 (LU1K/00085513/8); 654 (KW 48460); 653/1 (KW 49400); 653/2 (-); 651 (-); 650 (LU1K/00033130/0); 649 (KW 20300); 648/1 (-); 647/4 (LU1K/00025853/5); 647/5 (KW 29624); 646 (KW 15749); 645 (LU1K/00085684/7); 644 (LU1K/00049625/2); 643 (KW 45922); 642 (LU1K/00033a130/0); 641 (KW 72611); 640 (KW 72611); 639/1 (KW 45875); 639/2 (KW 45875); 638 (-); 637 (LU1K/00014619/3); 636 (LU1K/00014619/3); 635 (LU1K/00091286/2); 634/1 (KW 46279); 634/2 (LU1K/00090494/6); 633 (LU1K/00087132/7); 632 (KW 20923); 631 (LU1K/00025430/4); 630 (LU1K/00025430/4); 629/1 (KW 71702); 629/2 (KW 19341);

– województwo lubelskie **powiat kraśnicki, gmina Kraśnik, obręb 0008 Niziny:**

163 (LU1K/00090878/2); 4 (-); 1 (-); 2 (LU1K/00032836/2); 166 (LU1K/00090878/2); – województwo lubelskie **powiat kraśnicki, gmina Kraśnik, obręb 0018 Suchynia:**

624 (LU1K/00016901/1); 625 (LU1K/0003112/0); 626 (LU1K/00029848/5); 627 (LU1K/00029848/5); 628 (LU1K/00015637/2); 629 (-); 630 (LU1K/00041951/0); 631 (LU1K/00078606/5); 632 (LU1K/00083898/6); 633 (LU1K/00006760/7); 634 (LU1K/00009775/6); 635 (LU1K/00002570/0); 637 (LU1K/00004758/6); 639 (-); 640 (LU1K/00097128/9); 641 (LU1K/00010653/5); 642 (LU1K/00079006/6); 643 (LU1K/00022837/6); 644 (-); 645 (-); 646/1 (LU1K/00044379/7); 646/2 (LU1K/00044379/7); 647 (LU1K/00029346/6); 663 (LU1K/00038730/1); 662 (LU1K/00038730/1); 661 (LU1K/00036613/1); 659 (LU1K/00038730/1); 660 (LU1K/00084494/1); 658/1 (-); 658/2 (LU1K/00096169/1); 657/2 (LU1K/00034126/6);

– województwo lubelskie **powiat kraśnicki, gmina Kraśnik, obręb 0001 Bojanówka:**

361 (LU1K/00005296/6); 360/16 (LU1K/00028855/0); 360/17 (LU1K/00014166/2); 360/10 (LU1K/00014166/2); 360/12 (LU1K/00014165/5); 360/19 (LU1K/00030402/7); 360/18 (LU1K/00079358/8); 358/1 (LU1K/00018900/8); 414 (LU1K/00066001/7); 357 (LU1K/00003923/7); 360/15 (LU1K/00034761/9); 356/2 (LU1K/00040190/0); 356/1 (LU1K/00040189/0); 355 (LU1K/00010052/2); 354/6 (LU1K/00035979/7); 354/7 (LU1K/00042199/7); 354/9 (LU1K/00028850/5); 352/1 (LU1K/00004172/4); 415/5 (LU1K/00080791/5);

– województwo lubelskie **powiat kraśnicki, gmina Kraśnik, obręb 0011 Podlesie:**

2/1 (LU1K/00085080/3); 1/4 (LU1K/00085080/3); 2/2 (LU1K/00066353/9); 3/2 (LU1K/00089217/1); 72 (LU1K/00075270/9); 4/2 (LU1K/00046962/5); 74 (-); 77 (LU1K/00025125/3); 80 (KW 66228); 86/1 (-); 87 (LU1K/00043454/0);

89 (LU1K/00038998/7); 62 (LU1K/00086289/5); 88 (LU1K/00043454/0); 85/1 (-); 90 (KW 39001); 92 (KW 13024); 94 (KW 13024); 97 (KW 13024); 104 (LU1K/00016497/5); 100 (LU1K/00074306/4); 102 (LU1K/00094486/5); 105 (KW 16802); 107 (LU1K/00013585/8); 109 (KW 31511); 110 (KW 23213); 111 (KW 25484); 112 (LU1K/00095356/2); 113 (KW 73311); 114 (LU1K/00009032/6); 115 (LU1K/00036013/5); 116 (LU1K/00046471/6); 117 (LU1K/00083819/9); 130 (LU1K/00086289/5); 172 (-); 118 (KW 65471); 173 (LU1K/00009032/6); 174 (LU1K/00079899/2); 175 (-); 176 (LU1K/00001884/7); 177 (KW 22322); 178 (KW 36260); 179 (KW 39001); 180 (-); 184/5 (KW 66001); 138 (-); 227 (KW 37590); 215/1 (KW 36827); 1369 (LU1K/00041379/6); 216 (LU1K/00031931/1); 217 (LU1K/00043376/9); 218 (KW 66786); 1375 (KW 41475); 220 (LU1K/00043544/8); 221/2 (LU1K/00097388/9); 222 (KW 22630); 223 (-); 224 (KW 1749); 866 (KW 23213); 226 (LU1K/00100434/2); 228 (LU1K/00024515/7); 229 (LU1K/00049274/6); 230 (LU1K/00049274/6); 1348 (KW 23213); 235 (LU1K/00093934/4); 236 (KW 29785); 237 (LU1K/00093934/4); 238 (-); 239 (KW 19379); 240 (KW 72705); 241 (LU1K/00065764/6); 242 (KW 48682); 243 (LU1K/00080477/8); 244 (KW 43729); 246 (LU1K/00025302/8); 247 (LU1K/00025302/8); 248 (LU1K/00038356/5); 249 (-); 250 (KW 74883); 251 (-); 252 (-); 253 (KW 32260); 254 (LU1K/00077333/3); 255 (KW 42237); 1369 (LU1K/00089577/2); 1329 (LU1K/00006044/2); 259 (KW 72589); 260 (LU1K/00097365/2); 824 (KW 72589); 261 (LU1K/00083207/6); 262 (LU1K/00002899/2); 263 (KW 10117); 264 (KW 33432); 265 (LU1K/00014979/4); 266 (LU1K/00038356/5); 817 (KW 35207); 268 (LU1K/00006044/2); 269 (-); 270 (LU1K/00014799/8); 272 (LU1K/00092634/4); 273 (LU1K/00092634/4); 1612 (KW 66582); 1048/1 (LU1K/00096164/6); 1048/2 (LU1K/00003981/1); 1051/1 (LU1K/00029797/2); 1052/1 (-); 1053 (KW 38966); 1055 (LU1K/00025652/6); 1068 (LU1K/0006289/5); 1056 (LU1K/00025652/6); 1064 (KW 42237); 1066/1 (KW 19224); 1067 (KW 23531); 1669 (KW 34159); 1670 (LU1K/00037239/2); 1071 (-); 1072 (-); 1073 (KW 35348); 802 (-); 1074 (KW 65488); 1076/2 (LU1K/00048536/4); 1075 (KW 65488); 1077 (KW 73686); 1078 (LU1K/00037521/6); 858 (KW 41001); 844 (LU1K/00085703/7); 1080 (-); 1086 (LU1K/00014919/6); 1083 (LU1K/00030566/4); 1084 (LU1K/00030566/4); 1085 (LU1K/00014979/4); 1087 (KW 41001); 1088 (LU1K/00087948/0); 839 (-); 1090 (KW 25584);

– województwo lubelskie **powiat kraśnicki, gmina Kraśnik, obręb 0004 Góry:**

299 (LU1K/00087192/5); 300 (KW 48536); 304 (KW 9018); 306 (KW 2855); 305 (KW 9018); 307 (KW 2855); 309 (KW 43729); 310 (KW 9018); 311 (KW 43729); 313 (-); 314 (-); 317 (KW 38352); 318 (KW 45281); 319 (LU1K/00033410/7); 320 (KW 2855); 322 (LU1K/00085703/7); 323 (KW 38352); 325 (KW 65665); 327 (LU1K/00029945/5); 328 (LU1K/00025027/6); 329 (KW 73095); 332 (-); 335 (LU1K/00038354/1); 336 (KW 18822); 339 (KW 38352); 342 (LU1K/00008570/7); 343 (KW 18822); 345 (KW 79334); 348 (-); 349 (LU1K/00095901/8); 350 (LU1K/00046471/6); 353 (-); 354 (-); 358 (-); 359 (-); 363 (-); 364 (-); 367 (KW 37590); 370 (-); 373 (-); 375 (KW 65314); 377 (LU1K/00048173/1); 383 (LU1K/00065663/8); 382 (-); 434 (-); 449 (KW 76809); 450 (LU1K/00099458/5); 447 (LU1K/00048173/1); 448 (KW 76809); 451 (-); 571 (KW 76809); 572 (LU1K/00099458/5); 569 (LU1K/0008388/3); 570/1 (KW 76809); 567 (-); 566 (KW 41190); 564 (LU1K/00044890/5); 568 (LU1K/00044890/5); 560 (KW 37590); 565 (LU1K/00044890/5); 561 (-); 558 (-); 559 (LU1K/00013090/1); 557 (LU1K/00022898/1); 556 (LU1K/00085984/0); 553/1 (LU1K/00013090/1); 552 (LU1K/00066031/6); 550 (LU1K/00013090/1); 551 (LU1K/00038353/4); 548 (LU1K/00013090/1); 547 (LU1K/00038353/4); 546 (-); 544 (LU1K/00038353/4); 541 (KW 17269); 530 (KW 17269); 529 (-); 526 (KW 17269); 524 (KW 42515); 526 (LU1K/00015850/1); 523 (KW 42451); 644 (KW 17269); 616 (-); 643 (KW 35142); 522 (KW 42456); 641 (LU1K/00017226/2); 520 (KW 42452); 639 (KW 17269); 638 (LU1K/00047905/5); 637 (LU1K/00047905/5); 636 (LU1K/00047905/5); 635 (KW 33087); 634 (LU1K/0002509/73); 632 (LU1K/0002509/73); 631 (KW 45878); 630 (KW 31525); 628 (KW 65696); 629 (KW 46271); 626 (KW 32391); 625 (KW 32391); 624 (LU1K/00038987/7); 627 (KW 46271); 625/2 (KW 45878); 623 (KW 46758); 595 (KW 46758); 622 (LU1K/00030840/9); 709 (-); 721 (KW 46758); 723 (-); 725 (-); 722 (KW 20149); 718 (KW 30840); 724 (-); 719 (LU1K/00020149/2); 716 (LU1K/00030840/9); 720 (KW 35564); 717 (KW 47686); 708 (-);

– województwo lubelskie **powiat kraśnicki, gmina Kraśnik, obręb 0009 Pasieka:**

577 (LU1K/00094513/4); – województwo lubelskie **powiat kraśnicki, gmina Trzydnik Duży, obręb 0015 Trzydnik Mały:**

11 (LU1K/00051549/2); 132 (LU1K/00054708/6); 14/5 (LU1K/00095424/0); 13 (LU1K/00051594/2); 14/7 (LU1K/00050835/7); 14/3 (LU1K/00050835/7); 16 (LU1K/00087598/1); 17/2 (LU1K/00054807/0);

– województwo lubelskie **powiat kraśnicki, gmina Trzydnik Duży, obręb Rzezczyca 0012 Ziemiańska-Kolonia:**

89/2 (-); 92/2 (LU1K/00092510/9); 93 (LU1K/00052131/6); 95/2 (LU1K/00052209/4); 96 (LU1K/00052209/4);

– województwo lubelskie **powiat kraśnicki, gmina Trzydnik Duży, obręb 0011 Rzezczyca Ziemiańska:**

2193 (LU1K/00052190/7); 592 (LU1K/00051549/2); 593 (LU1K/00057255/6); 595 (LU1K/00053222/8); 2199 (-); 2200 (-); 2204 (LU1K/00049998/7); 2201 (LU1K/00049998/7); 608 (LU1K/00054115/2); 609 (LU1K/00054823/8); 610 (LU1K/00071719/1); 611 (LU1K/00055829/6); 2068 (LU1K/00053541/0); 613 (LU1K/00057255/6); 614 (LU1K/00053541/0); 615/4 (LU1K/00050523/7); 615/2 (LU1K/00076437/5); 2202 (-); 623 (LU1K/00050507/9); 624 (LU1K/00073865/3); 626 (-); 2296 (LU1K/00081366/4); 2195 (LU1K/00055807/7); 2196 (LU1K/00054139/6); 635/2 (LU1K/00050578/7); 2413 (LU1K/00054734/7); 2414 (LU1K/00054734/7); 651/5 (LU1K/00090796/3); 653 (LU1K/00081415/3); 656 (LU1K/00075359/7); 658/2 (LU1K/00050001/2); 660/2 (LU1K/00050001/2); 661 (LU1K/00066837/6); 663/3 (LU1K/00053308/5); 664/5 (LU1K/00074110/3); 665/3 (LU1K/00074925/9); 669 (LU1K/00074925/9); 671/3 (LU1K/00055149/6); 2295 (LU1K/00055030/9); 234 (LU1K/00066666/6); 233 (-); 231/2 (LU1K/00051794/4); 230 (LU1K/00079271/4); 229 (LU1K/00050

Sąd Rejonowy w Przemysłu 1 Wydział Cywilny ogłasza o wszczęciu postępowania w sprawie o sygn. akt I Ns 302/25 z wniosku Zdzisława Andrzeja Karasiewicza o **stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie** 26/36 części własności **nieruchomości grunтовой** zabudowanej w postaci działki nr 187 **położonej w Ostrowie**, obręb 0010 Ostrów, gmina Przemysł, o powierzchni 0,0400 ha i działki numerem 5120 o powierzchni 0,0200 ha, dla której jest prowadzona księga wieczysta PR1P/00042876/, znajdujące się w posiadaniu wnioskodawcy Zdzisława Andrzeja Karasiewicza. **Sąd Rejonowy w Przemysłu wzywa ewentualnych zainteresowanych** w sprawie, aby w ciągu trzech miesięcy od daty opublikowania niniejszego ogłoszenia zgłosili się w tut. Sądzie i wykazali swoje prawa do wymienionej nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie Sąd stwierdzi zasiedzenie, jeżeli zostanie udowodnione.

Kraj/34410029

Przed Sądem Rejonowym w Grajewie I Wydział Cywilny toczy się postępowanie w sprawie I Ns 269/24, z wniosku CWP Logan Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Białymstoku o stwierdzenie nabycia spadku po:
• **Robertcie Krzemińskim, synu Grzegorza i Ireny**, zmarłego 28 maja 2014 r. w Kołobrzegu, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu na terenie Polski było Grajewo, powiat grajewski, województwo podlaskie.

Wzywa się wszystkich spadkobierców Roberta Krzemińskiego, syna Grzegorza i Ireny, zmarłego 28 maja 2014 r. w Kołobrzegu, aby w terminie 3 miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili się i udowodnili swoje prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

Kraj/34410017

W Sądzie Rejonowym w Sierpcu w prawie I Ns 98/25 toczy się **postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po Andrzeju Michalskim synu Tadeusza i Marii, zmarłym 6 grudnia 2024 r. w Kraszewie – Czubaki, mającym ostatnie miejsce zwykłego pobytu w Sierpcu.**

Wzywa się wszystkich zainteresowanych aby w terminie 3 miesięcy od daty ogłoszenia zgłosili się i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie będą pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku

Kraj/34410024

Przed Sądem Rejonowym w Grajewie I Wydział Cywilny toczy się postępowanie w sprawie I Ns 122/25, z wniosku Miasta Grajewo o stwierdzenie nabycia spadku po:
• **Januszu Dembińskim, synu Edmunda i Jadwigi**, którego zwłoki znaleziono dnia 16 września 2024 r. w Grajewie, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu na terenie Polski było Grajewo, powiat grajewski, województwo podlaskie.

Wzywa, się wszystkich spadkobierców Janusza Dembińskiego, syna Edmunda i Jadwigi, którego zwłoki znaleziono dnia 16 września 2024 r., aby w terminie 3 miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili się i udowodnili swoje prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

Kraj/34410000

NEWSLETTER



Nowości w przepisach, zamówienia publiczne, porady ekspertów, raporty, ogłoszenia.

Dla przedsiębiorców, urzędników, zainteresowanych gospodarką.

ZAPISZ SIĘ

Wejdź na stronę: **komunikaty.pl** lub użyj kodu QR



ZAWIADOMIENIE O PRZESŁANIU DO SĄDU WNIOSKU O UKARANIE

Oskarżyciel publiczny – inspektor pracy, działający w ramach terytorialnej właściwości Okręgowego Inspektoratu Pracy w Krakowie zawiadamia, że w wyniku kontroli przeprowadzonej w Hucie Szkła Gospodarczego Tadeusz Wrześniak Spółka z o.o., Ładna 30A, 33-156 Skrzyszów, stwierdzono nie przestrzeganie przepisów prawa pracy polegające na:

niewypłaceniu w dniu 10 maja 2025 r. w Ładnej przez osobę odpowiedzialną za przestrzeganie prawa pracy w Hucie Szkła Gospodarczego Tadeusz Wrześniak Spółka z o.o., Ładna 30A, 33-156 Skrzyszów, 115 pracownikom świadczeń pieniężnych przysługujących ze stosunku pracy (wynagrodzenia za pracę, wynagrodzenia urlopowe, wynagrodzenia chorobowe, dodatki za pracę w porze nocnej, premie, ekwiwalenty za urlop wypoczynkowy) należnych za kwiecień 2025 r. w łącznej kwocie 261.343,84 zł netto,

co stanowi wykroczenie z art. 282 § 1 pkt 1 Kodeksu pracy w związku z art. 85 § 2 Kodeksu pracy,

niewypłaceniu w dniu 10 czerwca 2025 r. w Ładnej przez osobę odpowiedzialną za przestrzeganie prawa pracy w Hucie Szkła Gospodarczego Tadeusz Wrześniak Spółka z o.o., Ładna 30A, 33-156 Skrzyszów, 114 pracownikom świadczeń pieniężnych przysługujących ze stosunku pracy (wynagrodzenia za pracę, wynagrodzenia urlopowe, wynagrodzenia chorobowe, dodatki za pracę w porze nocnej, premie, ekwiwalenty za urlop wypoczynkowy) należnych za maj 2025 r. w łącznej kwocie 422.533,15 zł netto,

co stanowi wykroczenie z art. 282 § 1 pkt 1 Kodeksu pracy w związku z art. 85 § 2 Kodeksu pracy,

niewypłaceniu w dniu 10 lipca 2025 r. w Ładnej przez osobę odpowiedzialną za przestrzeganie prawa pracy w Hucie Szkła Gospodarczego Tadeusz Wrześniak Spółka z o.o., Ładna 30A, 33-156 Skrzyszów, 197 pracownikom świadczeń pieniężnych przysługujących ze stosunku pracy (wynagrodzenia za pracę, wynagrodzenia urlopowe, wynagrodzenia chorobowe, dodatki za pracę w porze nocnej, premie, ekwiwalenty za urlop wypoczynkowy) należnych za czerwiec 2025 r. w łącznej kwocie 556.276,62 zł netto,

co stanowi wykroczenie z art. 282 § 1 pkt 1 Kodeksu pracy w związku z art. 85 § 2 Kodeksu pracy,

niewypłaceniu w dniu 10 sierpnia 2025 r. w Ładnej przez osobę odpowiedzialną za przestrzeganie prawa pracy w Hucie Szkła Gospodarczego Tadeusz Wrześniak Spółka z o.o., Ładna 30A, 33-156 Skrzyszów, 199 pracownikom świadczeń pieniężnych przysługujących ze stosunku pracy (wynagrodzenia za pracę, wynagrodzenia urlopowe, wynagrodzenia chorobowe, dodatki za pracę w porze nocnej, premie, ekwiwalenty za urlop wypoczynkowy) należnych za lipiec 2025 r. w łącznej kwocie 730.563,24 zł netto,

co stanowi wykroczenie z art. 282 § 1 pkt 1 Kodeksu pracy w związku z art. 85 § 2 Kodeksu pracy,

niewypłaceniu w dniu 10 września 2025 r. w Ładnej przez osobę odpowiedzialną za przestrzeganie prawa pracy w Hucie Szkła Gospodarczego Tadeusz Wrześniak Spółka z o.o., Ładna 30A, 33-156 Skrzyszów, 191 pracownikom świadczeń pieniężnych przysługujących ze stosunku pracy (wynagrodzenia za pracę, wynagrodzenia urlopowe, wynagrodzenia chorobowe, dodatki za pracę w porze nocnej, premie, ekwiwalenty za urlop wypoczynkowy) należnych za sierpień 2025 r. w łącznej kwocie 720.426,02 zł netto,

co stanowi wykroczenie z art. 282 § 1 pkt 1 Kodeksu pracy w związku z art. 85 § 2 Kodeksu pracy,

niewypłaceniu w dniu 10 października 2025 r. w Ładnej przez osobę odpowiedzialną za przestrzeganie prawa pracy w Hucie Szkła Gospodarczego Tadeusz Wrześniak Spółka z o.o., Ładna 30A, 33-156 Skrzyszów, 176 pracownikom świadczeń pieniężnych przysługujących ze stosunku pracy (wynagrodzenia za pracę, wynagrodzenia urlopowe, wynagrodzenia chorobowe, dodatki za pracę w porze nocnej, premie, ekwiwalenty za urlop wypoczynkowy) należnych za wrzesień 2025 r. w łącznej kwocie 614.815,93 zł netto,

co stanowi wykroczenie z art. 282 § 1 pkt 1 Kodeksu pracy w związku z art. 85 § 2 Kodeksu pracy,

niewypłaceniu w dniu 10 listopada 2025 r. w Ładnej przez osobę odpowiedzialną za przestrzeganie prawa pracy w Hucie Szkła Gospodarczego Tadeusz Wrześniak Spółka z o.o., Ładna 30A, 33-156 Skrzyszów, 176 pracownikom świadczeń pieniężnych przysługujących ze stosunku pracy (wynagrodzenia za pracę, wynagrodzenia urlopowe, wynagrodzenia chorobowe, dodatki za pracę w porze nocnej, premie, ekwiwalenty za urlop wypoczynkowy) należnych za wrzesień 2025 r. w łącznej kwocie 616.561,05 zł netto,

co stanowi wykroczenie z art. 282 § 1 pkt 1 Kodeksu pracy w związku z art. 85 § 2 Kodeksu pracy.

Na podstawie art. 26 § 1 i art. 38 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. z 2025 r. poz. 860 ze zm. z 2025 r. poz. 1178) w związku z art. 131 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 46 ze zm. oraz z 2025 r. poz. 1178) oskarżyciel publiczny – inspektor pracy w związku z ujawnionymi wykroczeniami zawiadamia wszystkich pokrzywdzonych pracowników Huty Szkła Gospodarczego Tadeusz Wrześniak Spółka z o.o., Ładna 30A, 33-156 Skrzyszów, o przesłaniu do Sądu Rejonowego w Tarnowie, II Wydział Karny, Sekcja ds. Wykroczeniowych, ul. Dąbrowskiego 27, 33-100 Tarnów, wniosku o ukaranie.

Pouczenie:

Pokrzywdzony może działać jako strona w charakterze oskarżyciela posiłkowego. W tym celu pokrzywdzony może w terminie 7 dni od ukazania się zawiadomienia złożyć oświadczenie, że będzie działał obok oskarżyciela publicznego – inspektora pracy, jako oskarżyciel posiłkowy. Po upływie tego terminu uprawnienie wygasa (art. 26 § 3 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia).

Powyższe oświadczenie należy skierować do Sądu wskazanego w zawiadomieniu. Pokrzywdzony może korzystać z pomocy pełnomocnika, którym może być adwokat lub radca prawny.

Kraj/34410034

NEWSLETTERY WYBORCZEJ

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej oferty
ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na: **wyborcza.pl/newsletters**

wyborcza.pl



Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiam,
że w dniu 27 listopada 2025 roku o godzinie 12:10 pękło moje serce.
Odszedł Mój Ukochany

Janek Nycz

Przyjaciel, wyjątkowy Człowiek,
obdarzony niezwykłą osobowością i wieloma talentami,
mój ziemski Anioł Stróż...

Pożegnanie odbędzie się w dniu 4 grudnia 2025 roku
w Kaplicy Domu Pogrzebowego Epitafrum w Wołominie przy ul. Żelaznej 20.
Pożegnanie rozpocznie się o godzinie 9:30.
O godzinie 10:30 nastąpi przewiezienie Ciała do Kościoła pw. Matki Bożej
Częstochowskiej w Wołominie przy ul. Kościelnej 54, gdzie zostanie odprawiona Msza
Żałobna, która rozpocznie się o godzinie 11:00.
Po Mszy Świętej nastąpi złożenie doczesnych szczątków Janka
na cmentarzu parafialnym w Wołominie.

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Brygida

www.nekrologi.wyborcza.pl/34410249

ODESZLI.pl

Stwórz Miejsce Pamięci
Wejdź na serwis odeszli.pl



WOJEWODA LUBELSKI

IF-II.747.40.2025.DB

Lublin, dnia 1 grudnia 2025r .

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO
o wydaniu decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji
towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu
regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu

Na podstawie art. 12 ust. 1 i 2 w związku z art. 38 pkt 2 lit. zg ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1222) – zwanej dalej *ustawą* oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 572 ze zm.) – zwanej dalej *Kpa*,

zawiadamiam

że na wniosek Pełnomocnika Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A., 02-337 Warszawa, ul. Mszczonowska 4, w dniu 28 listopada 2024 r. Wojewoda Lubelski wydał decyzję znak: IF-II.747.40.2025.DB o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu dla inwestycji pn.: „Rozbiórka istniejącego gazociągu wysokiego ciśnienia DN500 MOP 5,0 MPa oraz budowa odcinka gazociągu wysokiego ciśnienia DN500 relacji Rembelszczyna – Wronów w miejscowości Ryki”.

Zakresem inwestycji objęte są działki o nr ewidencyjnych:

– woj. lubelskie, powiat rycki, miasto Ryki, obręb 0002 Kolonia Swaty:

205, 204, 203, 202, 201/1, 200/3, 206;

– woj. lubelskie, powiat rycki, miasto Ryki, obręb 0001 Ryki:

1542/13, 1543, 1545, 1546, 1547, 1548, 1549, 1550, 1551/3, 1551/2, 1553/15, 1542/5, 1542/9, 1542/6, 4740, 4612.

Skutkami, o których mowa w **art. 24 ust. 1 ustawy** (ograniczenie na czas nieokreślony), objęte zostaną działki wyróżnione pogrubioną czcionką, zgodnie z treścią decyzji.

Natomiast skutkami, o których mowa w **art. 24 ust. 1b ustawy** (ograniczenie na czas określony), objęte zostaną działki wyróżnione podkreśleniem, zgodnie z treścią decyzji.

Zgodnie z art. 34 ust. 1 *ustawy* przedmiotowa decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu.

W myśl art. 12 ust. 2 *ustawy* strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w siedzibie Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie przy ul. Lubomelskiej 1-3 w Wydziale Infrastruktury – Oddział Nadzoru Urbanistycznego, w pok. 1013 (X piętro), tel. do kontaktu: 81 307 9957, w godzinach pracy Urzędu, za wyjątkiem środy.

Od niniejszej decyzji służy odwołanie do Ministra Finansów i Gospodarki, Plac Trzech Krzyży 3/5, 00-507 Warszawa, za pośrednictwem Wojewody Lubelskiego, w terminie 7 dni od dnia doręczenia decyzji stronie lub w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia uważa się za dokonane. Odwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie – zgodnie z art. 34 ust. 3 *ustawy*.

Na podstawie art. 127a *Kpa* przed upływem terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania. Z dniem doręczenia Wojewodzie Lubelskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Stosownie do art. 12 ust. 1 *ustawy* w związku z art. 49 *Kpa* zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne ogłoszenie poprzez obwieszczenie na tablicy ogłoszeń w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie podmiotowej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Data publicznego obwieszczenia w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim: **3 grudnia 2025 r.**

Z upoważnienia Wojewody Lubelskiego
Aneta Ciesielczuk
Zastępca Dyrektora
Wydziału Infrastruktury
/podpisano elektronicznie/

Kraj/34410059

STOLECZNA

Środa, 3 grudnia 2025 | Redaktorka prowadząca Edyta Różańska

warszawa.wyborcza.pl | Kontakt z redakcją: stoleczna@wyborcza.pl

Mokotów

Nowa trasa tramwajowa w Warszawie już po testach

Tramwaje po niemal 60 latach znowu pojechały Rakowiecką między Puławską a al. Niepodległości. Na razie bez pasażerów, trasa ma być oddana w grudniu. Zarząd Transportu Miejskiego podał wreszcie, którą linię tędy skieruje. Jest niespodzianka.

Jarosław Osowski

Tramwaje Warszawskie w dwa ostatnie weekendy podłączały nowy odcinek na Rakowieckiej do istniejącej sieci. 30 listopada całą trasę (ok. 1 km) i wszystkie rozjazdy pokonał wagon techniczny, a po nim też tabor współczesny (od firmy Hyundai, a także Swing i Jazz od bydgoskiej Pesy). – Testy wypadły pomyślnie – mówi Witold Urbanowicz, rzecznik miejskiej spółki. Zastrzega, że próby będą jeszcze powtarzane przed oddaniem inwestycji do użytku. Ma to nastąpić do końca 2025 r. Jednak jak się dowiaduje „Stoleczna”, ratusz chciałby sprawić warszawiakom prezent na święta Bożego Narodzenia i tramwaje mają ponownie ruszyć tym fragmentem Rakowieckiej ok. 20 grudnia.

Poprzednio kursowały tędy w latach 1927-67. W PRL torowisko zostało rozebrane i poszerzono jezdnię, którą zaczęło jeździć więcej autobusów. Podczas budowy linii tramwajowej (firma Balzola zabrała się za nią w 2024 r.), Zarząd Transportu Miejskiego skierował je na objazd przez równoległą ul. Batorego. Już tam zo-

• Testy nowej linii tramwajowej na ul. Rakowieckiej

FOT. MATERIAŁY PRASOWE



staną. Choćby dlatego, że na Rakowieckiej nie powstały przystanki autobusowe. Z kolei tramwaje zatrzymają się nie tylko przy Puławskiej i al. Niepodległości, ale też koło urzędu dzielnicowego Mokotowa na wysokości ul. Wiśniowej.

Początkowo urzędnicy sugerowali, że w Rakowiecką skręci linia 10 z Wyścigów przez Puławską, która kursuje teraz prosto przez pl. Unii Lubelskiej do pl. Zbawiciela i tu odbija w Nowowiejską do al. Niepodległości. 1 grudnia ZTM ogłosił jednak, że na nowym odcinku torów przez Rakowiecką będzie tylko jedna linia – 19. Na ulice wróciła pół roku temu, gdy oddano

tory na ul. św. Bonifacego do pętli Stegny. ZTM zapowiada, że tramwaje pojadą stąd przez ul. Sobieskiego, Belwiderską, Spacerową, Puławską, Rakowiecką, al. Niepodległości do obecnej trasy przez ul. Chałubińskiego w kierunku Nowego Bemowa. Dla pasażerów z Dolnego Mokotowa, którzy jeżdżą do stacji metra Politechnika czy na Dworzec Centralny, oznacza to nadkładanie drogi. – Ale Dworzec Centralny nie jest jedynym celem podróży dla pasażerów z Dolnego Mokotowa, poza tym czas przejazdu według naszych obliczeń będzie porównywalny. Dzięki zmianie trasy linia 19 zapewni też dojazd do stacji metra Pole Moko-

Ratusz chciałby sprawić warszawiakom prezent na święta Bożego Narodzenia i tramwaje mają ponownie ruszyć tym fragmentem Rakowieckiej ok. 20 grudnia

towskie i Szkoły Głównej Handlowej – przekonuje Tomasz Kunert, rzecznik ZTM. Na pytanie, dlaczego przez Rakowiecką nie skierowano także „dziesiątki”, stwierdza, że nie ma ta-

kiej potrzeby i że wystarczy jedna linia na tym odcinku.

Pozostaje jednak problem przeciążenia torów na pl. Unii Lubelskiej i początkowym fragmencie ul. Marszałkowskiej. Po otwarciu nowych tras na Sielce, do Wilanowa i na Stegny urzędnicy skumulowali tu aż siedem linii: 4, 10, 11, 14, 16, 18 i 19. – Pracuję niedaleko pl. Unii Lubelskiej i widzę, jak na torach tworzą się korki. Tramwaje nie mogą wjechać na przystanek, bo stoją na nim poprzednie. Zwłaszcza „szesnastka” do Miasteczka Wilanów kursuje tędy bardzo często – obserwuje pan Paweł, nasz czytelnik, który nie może się nadziwić, po co aż tyle tramwajów w tym miejscu, skoro linia w godzinach szczytu bywa nieprzejezdna.

Po wycofaniu stąd jedynie „dziewiętnastki” sytuacja poprawi się tylko nieznacznie. Docelowo przez Rakowiecką ma kursować także linia 14, również z Dolnego Mokotowa, tyle że na Dworzec Zachodni. Najpierw jednak Tramwaje Warszawskie muszą wybudować odcinek na obrzeżu Pola Mokotowskiego wzdłuż ul. Rościńskiego, który połączy Rakowiecką z ul. Banacha na Ochocie. Ostatnio było o nim głośno, gdy okazało się, że ratusz wstrzymuje inwestycję w obawie przed protestem grupki mieszkańców ekskluzywnego osiedla Białe Kamienie. Oburzenie z tego powodu wyraziło wielu warszawiaków, w tym politycy Polski 2050 i Lewicy oraz ruchy miejskie. Wtedy prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski ogłosił: „Zbudujemy tramwaj na Rościńskich. Kropka”. ●

Mieszkania

Powiśle nie tylko dla najbogatszych

W jednej z najdroższych części Warszawy w wyremontowanej miejskiej kamienicy powstaną mieszkania komunalne. Dzięki temu Powiśle nie jest tylko enklawą luksusu.

Średnie ceny mieszkań na Powiślu dobiegają do 30 tys. złotych za metr. Ta część Śródmieścia słynie z luksusowych inwestycji, które powstały tu w ostatnich latach. W nich ceny są jeszcze kilkukrotnie wyższe. Na przykład 190-metrowy penthouse z prywatnym dachem w apartamentowcu

przy ul. Topiel kosztuje 15,7 mln zł. To ponad 82 tys. zł za metr. Albo: 109-metrowe mieszkanie w pobliskiej Rotundzie Dynasy można kupić za prawie 6,6 mln zł, czyli ok. 60 tys. zł za metr. Jednym słowem: na kupno nieruchomości w tej części Warszawy stać tylko najbogatszych. To mieszkania komunalne pozwalają zachować balans na Powiślu, dzięki nim nie stało się ono jeszcze enklawą luksusu dla jednej grupy społecznej.

Miasto ogłosiło właśnie kolejny w ostatnich latach remont kamienicy, w której powstanie 20 mieszkań

komunalnych i cztery lokale usługowe. Chodzi o wczesnomodernistyczną kamienicę przy ul. Solec 103. Została wybudowana w latach 1913-14. Przed wojną na posesji znajdowała się firma „Termoareometr”, filia firmy „Ołtarzew” i warsztaty stolarskie. W czasie wojny działała Wytwórnia Materiałów Wybuchowych „Kinga”. Kamienica niezniszczona przetrwała wojnę, a po jej zakończeniu na posesji mieściły się centrala „Metalowca”, laboratorium chemiczne „Syntetyk”, a później Polska Pracownia Konserwacji Zabytków.

Remont planowany jest na lata 2025-27. Modernizacja zakłada przebudowę lokali (będą miały od 33 do 67 metrów kwadratowych), wymianę instalacji elektrycznych i sanitarnych, węzła cieplnego, remont elewacji i elementów dekoracyjnych.

Lokale zostaną wyposażone w aneks kuchenny i łazienkę oraz podłączone do centralnego ogrzewania. Wszystkie mieszkania będą wykończone i wyposażone w niezbędne urządzenia. Lokatorzy będą mogli korzystać z rowerowni, wózkówni i 20 piwnic. Budynek wyposażony bę-

dzie w windę, na dziedzińcu powstaną zieleńce, które wykorzystywać będą retencję wody opadowej. Całkowity koszt remontu, prac projektowych i nadzoru wykonawczego to blisko 15 mln zł, czy nieco mniej niż za penthouse przy ul. Topiel.

To kolejny remont miejskiej kamienicy na Powiślu w ostatnich latach. Po sąsiedztwie miasta wyremontowało kamienicę przy Solec 46. Powstały w niej 44 mieszkania komunalne, pierwsi lokatorzy wprowadzili się tam na początku 2024 roku. ●

Wojciech Karpieszuk

Śródmieście

Z Krakowskiego Przedmieścia windą na Karową

Nieopodal hotelu Bristol przy Krakowskim Przedmieściu ma powstać winda, którą będzie można zjechać na ul. Karową. Zmieni się także wiadukt Markiewicza, który stanie się bardziej dostępny dla pieszych.

Michał Wojtczuk

W linii prostej spod hotelu Bristol przy Krakowskim Przedmieściu do kładki przez Wisłę jest tylko 670 metrów. Z tym że na łuku ul. Karowej, przy gmachu Polskiego Towarzystwa Higienicznego, piesi natrafiają na długie, dość wąskie schody. Rowerzyści mogą zaś jechać tylko po wyłożonym nierównym brukiem wiadukcie Markiewicza, który otwarto w 1905 r. To nie jest wygodne połączenie ani do jazdy na rowerze, ani do spaceru.

Ten stan rzeczy ma zmienić inwestycja, której koncepcję właśnie wyłoniono w konkursie architektonicznym. Konkurs wygrała pracownia RS Architektura, która ma na koncie projekt bulwarów wiślanych czy przebudowy Chmielnej. Według ich pomysłu w miejscu, w którym Karowa zagina się w łuk prowadzący do wiaduktu Markiewicza, ma powstać pomost zakończony szybem windowym. Powstałaby oś widokowa otwierająca perspektywę na Wisłę.

Tą windą można będzie zjechać na dolny poziom ul. Karowej, w rejon budynku Biura Bezpieczeństwa Narodowego. W jej kabinie zmieści się także rower – to rozwiązanie z myślą o oso-



• Wizualizacja opracowania koncepcji schodów i windy łączącej rejon Krakowskiego Przedmieścia z ul. Karową FOT. MATERIAŁY PRASOWE

bach, które mają za słabą kondycję, by podjechać pod górę serpentyną wiaduktu Markiewicza.

Dzisiejsze wąskie schody mają zostać poszerzone. Wzdłuż osi schodów ma splywać niewielki ciek wodny. Na stopniach zamontowane zostaną ławki nawiązujące formą do odsłoniętych przez wodę głazów. Zaplanowano trzy miejsca, w których można będzie usiąść i odpocząć: w rejonie zwieńczenia schodów (początek źródła), na środkowym spoczniku (widok na wiadukt Markiewicza) oraz na projektowanym rozległym placu u podnóża schodów. Na wszystkich trzech poziomach będzie się zatrzymywać winda.

Na ostatniej prostej przed rozstrzygnięciem konkursu głos zabrali członkowie Zespołu Opiekunów Kulturowego Dziedzictwa Warszawy „ZOK”. Apelowali, by do minimum ograni-



W miejscu, w którym Karowa zagina się w łuk prowadzący do wiaduktu Markiewicza, ma powstać pomost zakończony szybem windowym

czyć ingerencję w zabytkowy wiadukt Markiewicza, w tym nie wymieniać kamiennego bruku.

Zwycięska praca przewiduje zachowanie bruku. – Z tym że na obu brzegach jezdni zaproponowaliśmy zdjęcie półtorametrowych pasów bruku, a następnie docięcie kamiennych kostek i ułożenie ich równo, tak, by powstała nawierzchnia wygodna dla ro-

werzystów. Podobne rozwiązania są na niektórych ulicach na Starym Mieście – mówi Patryk Zaręba z pracowni RS Architektura.

Architekci zaproponowali ponadto, by chodnik na wiadukcie ułożyć z takiego samego bruku. W ten sposób na wiadukcie pozostanie brukowana jezdnia szeroka na pięć metrów, dwa pasy rowerowe, każdy szeroki na 1,5 metra, a do tego chodniki szerokie na 2,5 metra.

Pod szyb windy trzeba będzie wyciąć dwa duże drzewa. Ale projekt zakłada posadzenie w tym rejonie 200 nowych. Szyb windowy ma być przeszklony, by jak najbardziej wtapiać się w otoczenie i jak najmniej konkurować z zabytkowym wiaduktem. – Na szybach chcemy nakleić folie z nadrukiem widocznym w ultrafiolecie. Ludzie nie będą go widzieć i nie będzie przesłaniać widoku, ale widoczny będzie dla ptaków, dzięki czemu nie powinny rozbijać się o szkło – mówi architekt.

Architekci czekają teraz na zalecenia jury konkursowego, szczegółowe uwagi konserwatora zabytków i ewentualne wnioski Biura Bezpieczeństwa Narodowego. – Stalaliśmy się tak zaprojektować windę, by nie można było z niej zaglądać w okna BBN. A szyb windowy nie będzie wyższy niż sąsiednie drzewa, więc nie ma mowy o utrudnieniu lądowań helikopterów – zapewnia Zaręba.

RS Architektura kilka tygodni temu wygrała także konkurs na modernizację terenu Parku Kazimierzowskiego, sąsiadującego z Karową. Od rozstrzygnięcia jury złożono jednak odwołanie. Do czasu jego rozpatrzenia ratusz nie ujawnia jeszcze materiałów graficznych. ●

Obwodnica Lesznowoli

Jest pozwolenie na budowę

– Cały ruch tranzytowy zostanie przekierowany na obwodnicę, a nam w gminie Lesznowola będzie się żyło lepiej – mówi z optymizmem wójtka Lesznowoli.

Lesznowola od lat czeka na budowę obwodnicy. Gotowy jest już węzeł na trasie S7, na razie kończący się ślepo. Formalnie obwodnica będzie nowym przebiegiem drogi wojewódzkiej nr 721, dziś wiecz-nie zakorkowanej. Projektowanie toczyło się z mozołem przez lata. Kilka tygodni temu stanęło pod znakiem zapytania, gdy decyzję środowiskową zaskarżył deweloper. Twierdził, że obwodnica koliduje z prawomocnym pozwoleniem na budowę osiedla. Jednak kilka dni temu te argumenty upadły w sądzie. A wojewoda wydał zezwolenie na realizację inwestycji drogowej, czyli tzw. ZRID.

Nowa droga będzie miała około 10 km i będzie przebiegać przez trzy gminy: gminę Raszyn -1,1 km, gminę Lesznowola – 8,4 km oraz gminę Piaseczno na długości pół kilometra. Mazowiecy drogowcy zakomunikowali: „Wydana decyzja ZRID otwiera drogę do realizacji jednej z najważniejszych inwestycji komunikacyjnych na południu Warszawy”.

Decyzja wojewody wywołała w Lesznowoli entuzjazm. – Cały ruch tranzytowy zostanie przekierowany na obwodnicę, a nam w gminie Lesznowola będzie się żyło lepiej – mówiła Marta Maciejak, wójtka Lesznowoli.

W najbardziej optymistycznym scenariuszu, jeśli przetarg na budowę udałoby się ogłosić w 2026 r. i rozstrzygnąć przed końcem roku, obwodnica mogłaby być gotowa na przełomie 2029 i 2030 r. ●

Michał Wojtczuk

OGŁOSZENIE PŁATNE

Warszawa/34409974



OBWIESZCZENIE o wydaniu postanowienia

Na podstawie art.11d ust. 5 i 6 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2024.311 t.j.) oraz art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2024.572 t.j.)

Prezydent M. St. Warszawy zawiadamia

że w postępowaniu administracyjnym prowadzonym na wniosek Prezydenta M. St. Warszawy reprezentowanego przez P. Bożenę Przybyszewską Zastępcę Burmistrza Dzielnicy Praga-Południe i P. Łukasza Polinceusza Zastępcę Burmistrza Dzielnicy Praga-Południe, z dnia 21.07.2025r., w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej i nadanie jej, ze względu na ważny interes społeczny i gospodarczy, rygoru natychmiastowej wykonalności, polegającej na: **budowie i przebudowie odcinków ulic Kałuszyńskiej, Wawerskiej i Rybnej wraz z infrastrukturą towarzyszącą, w Dzielnicy Praga-Południe M. St. Warszawy** zostało wydane postanowienie Prezydenta M. St. Warszawy z dnia 24.09.2025r. nr 347/PPD/PA/2025.

Postanowienie otrzymują wnioskodawcy, właściciele lub użytkownicy wieczystości nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości, a pozostałe strony w drodze obwieszczeń w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi, na stronach internetowych tych gmin i prasie lokalnej.

W związku z powyższym, zawiadamiam, że zgodnie z treścią art. 73 Kpa można się zapoznać z aktami sprawy w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Praga-Południe, w godz. 8 -16, Warszawa ul. Grochowska 274.

Zainteresowanym stronom służy prawo zgłaszania wniosków i zastrzeżeń do Wydziału Architektury i Budownictwa, za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców Warszawa ul. Grochowska 274, lub za pośrednictwem poczty do dnia wydania rozstrzygnięcia w sprawie. Zgodnie z art. 49 Kpa zawiadomienie poprzez obwieszczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Lublin/34410053



WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO ODDANIA W DZIERŻAWĘ

Na podstawie:

– art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2025r. poz. 1077, 1080) Dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Firleju podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości będącej w trwałym zarządzie GOSiR częściowo przeznaczonej do dzierżawy z przeznaczeniem na cele rekreacyjne bez możliwości prowadzenia na przedmiocie dzierżawy jakiegokolwiek działalności zarobkowej w okresie od 15 stycznia 2026 r. do 31 grudnia 2028 r.

Lp.	oznaczenie wg ew. gruntów	opis nieruchomości	przeznaczenie nieruchomości	tytuł własności	min. stawka opłat z tytułu dzierżawy za jeden rok dzierżawy (ceny brutto)
1.	Część działki nr ewid. 2275/1	Nieruchomość położona w m. Firlej gmina Firlej ul. Choiny 1, na terenie ośrodka GOSiR na, której usytuowany jest kontener mieszkalny nr 1. Nieruchomość przeznaczona jest na cele rekreacyjne bez możliwości prowadzenia na niej jakiegokolwiek działalności zarobkowej : – łączna powierzchnia użytkowa kontenera – 13,00 m² – powierzchnia gruntu z działki 2275/1 – 210,00 m² Uzbrojenie terenu: -sieć wodociągowa, -energia elektryczna, -kanalizacja (sieć na działce przygotowana do podłączenia kontenera), W kontenerze konieczna naprawa dachu i podłogi.	Teren zieleni parkowej z dopuszczeniem zabudowy usługowej ZPU/1	Zarząd trwały KWLU1A/00047 954/3	– 22,00 zł/m² powierzchni gruntu, tj. 4 620,00 zł (słownie zł: cztery tysiące sześćset dwadzieścia złotych, zero groszy). – podatek od nieruchomości wg stawek obowiązujących w danym roku podatkowym, – opłaty za energię elektryczną wg wskazań licznika, – opłata za wodę i odbiór ścieków wg wskazań licznika, – zryczałtowana opłata za odbiór odpadów komunalnych,
2.	Część działki nr ewid. 2275/1	Nieruchomość położona w m. Firlej gmina Firlej ul. Choiny 1, na terenie ośrodka GOSiR na, której usytuowany jest kontener mieszkalny nr 2. Nieruchomość przeznaczona jest na cele rekreacyjne bez możliwości prowadzenia na niej jakiegokolwiek działalności zarobkowej : – łączna powierzchnia użytkowa kontenera – 13,00 m² – powierzchnia gruntu z działki 2275/1 – 204,00 m² Uzbrojenie terenu: -sieć wodociągowa, -energia elektryczna, -kanalizacja (sieć na działce przygotowana do podłączenia kontenera),	Teren zieleni parkowej z dopuszczeniem zabudowy usługowej ZPU/1	Zarząd trwały KWLU1A/00047 954/3	– 30,00 zł/m² powierzchni gruntu, tj. 6 120,00 zł (słownie zł: sześć tysięcy sto dwadzieścia złotych, zero groszy). – podatek od nieruchomości wg stawek obowiązujących w danym roku podatkowym, – opłaty za energię elektryczną wg wskazań licznika, – opłata za wodę i odbiór ścieków wg wskazań licznika, – zryczałtowana opłata za odbiór odpadów komunalnych,

Możliwość zagospodarowania nieruchomości z dniem 15 stycznia 2026 r.

Wykaz wywiesza się na tablicy ogłoszeń w budynku Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Firleju oraz na stronie internetowej www.gosir.firlej.pl. na okres 21 dni.

Firlej dnia. 01 grudnia 2025 r.

Dyrektor GOSiR – Damian Lewtak

34403313

Informator

usług funeralnych

34389390

WOLA

Exitus

Al. Solidarności 147,
dyżur całodobowy tel. 22 620 24 18,
vis a vis Urzędu Warszawa Wola

34389200

WOLA

DOM POGRZEBOWY „BABICE”

ul. Okulickiego 5C, 05-082 Stare Babice
tel. całodobowy 602 11 89 49
www.babice.com.pl

34389394

ŚRÓDMIEŚCIE

AMBER

Wspólna 27 A,
tel. całodobowy 501 796 471

34389392

ŚRÓDMIEŚCIE

Exitus

www.exitus.com.pl;
tel. 501 210 360

34389197



Zakład Pogrzebowy
Miejskie Przedsiębiorstwo
Usług Komunalnych Sp. z o.o.

Punkty usług pogrzebowych:
Wola, Żoliborz, Mokotów, Śródmieście,
Praga, Bielany, Targówek

24 h - 693 503 720
mpuk.pl

34389392

OKOLICE WARSZAWY

Exitus

Otwock, Kościelna 1 a,
tel. 22 779 23 39
Mińsk Mazowiecki, 1-go PLM „Warszawa”,
tel. 25 759 17 25

34403314



Stwórz Miejsce Pamięci

Wejdź na serwis
odeszli.pl

34409901

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 28 listopada 2025 roku w wieku 64 lat
zmarła nasz ukochana Żona, Mama, Babcia i Siostra



Beata Niedziałek

z domu Granacka

Msza Święta Żałobna zostanie odprawiona
w dniu 8 grudnia 2025 roku o godzinie 12.30
w kościele pw. św. MB Częstochowskiej (murowany)
przy ul. Wincentego 81 w Warszawie,
po której nastąpi odprowadzenie do grobu rodzinnego
na Cmentarz Bródnowski.

O pogrzebie zawiadamia pogrążona w żalobie

Rodzina

34410245

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszego Przyjaciela

Leszka Jankowskiego

Żonie Irenie, Córkom Marzence i Iwonce

składamy wyrazy żalu i współczucia.

Małgorzata i Grzegorz Szostek z Rodzinami.

34410307

Drogiej Koleżance

dr Marcie Brasse

serdeczne wyrazy współczucia i słowa otuchy z powodu śmierci

Taty

składają

Zarząd oraz koleżanki i koledzy z Centrum Medycznego „Żelazna”

34410143

W dniu 30 listopada 2025 roku zmarła w wieku 96 lat



Danuta Grzesik

z domu Gietling

Uroczystości pogrzebowe odbędą się
dnia 5 grudnia 2025 roku (piątek) o godzinie 09:30
w Domu Pogrzebowym "Sala B" Cmentarz Komunalny Północny
(Wólka Węglowa),
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
do grobu rodzinnego na cmentarz miejscowy.

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Rodzina

34410219

Pani

Małgorzacie Garbarczyk-Nockowskiej

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

Dyrekcja i pracownicy
CLVII Liceum Ogólnokształcącego
im. Marii Skłodowskiej-Curie
w Warszawie



34409927

Składamy wyrazy szczerego współczucia

Karinie Smolak

z powodu śmierci

Mamy

Łączymy się w bólu w tym trudnym czasie

Zarząd oraz koleżanki i koledzy
z Wolters Kluwer Polska



34409570

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia

Piotrowi Markowskiemu

z powodu śmierci

Mamy

składają

Zarząd oraz koleżanki i koledzy
z Wolters Kluwer Polska



34410056

W dniu 29 listopada 2025 roku,
w wieku 78 lat, zmarła



Maria Skoczek

geograf

Profesor Uniwersytetu Warszawskiego

Msza Święta żałobna zostanie odprawiona
5 grudnia 2025 roku o godzinie 9.00
w kościele Świętego Karola Boromeusza,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej do grobu rodzinnego.

Rodzina i Przyjaciele

34410213

Z żalem przyjęliśmy informację o śmierci



Pani Profesor

Marii Skoczek

wybitnej geografki i latynoamerykanistki,
byłej dziekan Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych UW,
wieloletniej kierowniczk
byłego Zakładu Geografii Ameryki Łacińskiej UW,
autorki wielu publikacji naukowych,
cenionej nauczycielki akademickiej,
dobrego i szlachetnego Człowieka

Rektor i Senat
Uniwersytetu Warszawskiego

34410292

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 1 grudnia 2025 roku odszedł od nas w wieku 77 lat

Adam Doliwa

pożegnanie odbędzie się we wtorek 9 grudnia 2025 roku o godzinie 11.00
w Domu Przedpogrzebowym na Powązkach Wojskowych,
ul. Powązkowska 43/45, po czym nastąpi złożenie urny
do grobu rodzinnego.

Pogrążona w żalobie

Rodzina

34410145

Zmarła

Lena Dodziuk

Dla

Ani, Józka i Ruth z rodzinami

wyrazy współczucia

Alina Molisak i Leon Rozenbaum

34410378



Zamieść nekrolog
Dodaj wspomnienie



nekrelogi@wyborcza.pl,
pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383, 22 55 55 399,
22 55 55 555

eprasa.pl 3e72559d7d

1 WA



Stwórz Miejsce Pamięci



Wejdź
na serwis
odeszli.pl

Dziel się
wspomnieniami
o bliskich,
których
już z nami
nie ma



pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383
22 55 55 399
22 55 55 555



WOJEWODA LUBELSKI

IF-I.7820.1.1.2025.AO

Lublin, dnia 1 grudnia 2025 r.

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO o wszczęciu postępowania administracyjnego

Zgodnie z art. 6 i art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 29 października 2021 r., o budowie zabezpieczenia granicy państwowej (Dz.U. z 2023 r., poz. 1390), w związku z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311), zawiadamiam, że na wniosek Komendanta Głównego Straży Granicznej zostało wszczęte postępowanie administracyjne w przedmiocie wydania decyzji o realizacji inwestycji polegającej na „Budowie zabezpieczenia granicy państwowej z Białorusią na odcinku rzeki Bug w Nadbużańskim Oddziale Straży Granicznej”.

Wniosek dotyczy nieruchomości:

Działki w całości przeznaczone pod pas drogi granicznej:

Powiat włodawski, jednostka ewidencyjna 061906_2 Gmina Włodawa, obręb ewidencyjny 0016 Orchówek
892/2, 892/3, 801/2, 801/3, 801/4, 801/5, 801/6, 249/3, 249/4, 249/5, 249/7.

Działki podlegające podziałowi przeznaczone w części pod pas drogi granicznej:

Numer działki przed nawiasem – działka przed podziałem,

() numer działki w nawiasie – działka po podziale przeznaczona pod pas drogi granicznej (przeznaczona do przejęcia na rzecz Skarbu Państwa)

Powiat włodawski, jednostka ewidencyjna 061906_2 Gmina Włodawa, obręb ewidencyjny 0016 Orchówek
249/1 (249/8, 249/9, 249/10), 249/2 (249/12, 249/14), 801/1 (801/7, 801/9), 892/1 (892/4).

Zgodnie z art. 41 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r., Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2024 r., poz. 572) oraz z art. 22 ust. 2 ustawy z dnia 17 maja 1989 r., Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. z 2024 r., poz. 1151 z późn. zm.) o zmianie adresu do korespondencji i zmianach danych w nieruchomości objętej wnioskiem, należy niezwłocznie poinformować organ prowadzący sprawę. W przypadku braku powiadomienia, doręczenie pisma pod dotychczasowy adres ma skutek prawny.

Informacje dotyczące przedmiotowej inwestycji można uzyskać: drogą telefoniczną pod wskazanym niżej numerem telefonu lub poprzez elektroniczną skrzynkę podawczą (ePUAP): /luwwlublinie/ezd oraz osobiście w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, **po uprzednim umówieniu wizyty** (poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek w godzinach 9⁰⁰ do 14⁰⁰). Numer telefonu do kontaktu: (81) 74-24-448.

Data publikacji: 3 grudnia 2025 r.

Z up. Wojewody Lubelskiego

/-/ Aneta Ciesielczuk

Z-ca Dyrektora Wydziału Infrastruktury

/podpisano elektronicznie/

Lublin/34410043

Syndyk Masy Upadłości BG Trading Sp. z o.o. z siedzibą w Białej Podlaskiej ogłasza przetarg na sprzedaż nieruchomości wchodzących w skład masy upadłości:

- Prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w Białej Podlaskiej przy ulicy Stodolna 17 stanowiącej działkę ewidencyjną nr 921/2, dla której Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr LU1B/00008059/5, za cenę nie niższą niż 30.000 zł netto + VAT,**
- Prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w Białej Podlaskiej przy ulicy Stodolna 17 stanowiącej działkę ewidencyjną nr 889/4, dla której Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr LU1B/00029613/0, za cenę nie niższą niż 1.800.000 zł netto + VAT,**

Wadia dla nieruchomości opisanych w punktach 1-2 wynoszą:
1 – 3.000 zł, 2 – 180.000 zł

Wadia muszą wpłynąć na rachunek bankowy w Banku Pekao SA I o/Lublin nr Bank Pekao SA I o/Lublin 07 1240 1503 1111 0011 3993 0312 do dnia 18.12.2025 r. Za datę wpływu przyjmuje się datę uznania kwoty na rachunku. Wadium wpłacone przez oferenta, którego oferta została wybrana, zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia. W przypadku nie dojścia do zawarcia umowy sprzedaży z przyczyn leżących po stronie oferenta, którego oferta została wybrana, wpłacone przez niego wadium nie podlega zwrotowi i zostanie włączone do funduszu now masy upadłości. Wadium wpłacone przez oferenta, którego oferta nie została wybrana, podlega zwrotowi.

Oferty nabycia przedmiotu należy składać z podaniem nazwy oferenta, oznaczeniem, że oferta dotyczy nieruchomości, z zaproponowaną ceną w zamkniętej, nieprzezroczystej kopercie, która winna być umieszczona również w nieprzezroczystej zamkniętej większej kopercie na adres: Kancelaria Radcy Prawnego Piotra Wyrzykowskiego ul. Budowlana 50 lok 205 „Konkurs ofert – nie otwierać IX GUP 57/22 – nieruchomości”. Oferty nabycia należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 19.12.2025 r. do godziny 10:15 Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19.12.2025 o godz. 11:00. Regulamin dostępny jest na stronie internetowej www.doradcarestrukturyzacyjny.net oraz w biurze Syndyka przy ul. Budowlanej 50 lok 205, 20-469 Lublin Syndykowi zastrzega się prawo do: swobodnego wyboru oferty, unieważnienia konkursu w całości lub części bez podania przyczyny. Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 693 466 323 w godzinach 10-16.

Lublin/34410085



NEWSLETTERY WYBORCZEJ

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej oferty
ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na:

wyborcza.pl/newsletters



wyborcza.pl



WYCiąG z OGŁOSZENIA o PRZETARGU ZARZĄD MIENIA KOMUNALNEGO w BIAŁYMSTOKU OGŁASZA PUBLICZNY NIEOGRANICZONY PRZETARG USTNY NA NAJEM LOKALI UŻYTKOWYCH

L.p	Adres lokalu	Powierzchnia użytkowa	Stawka wywoławcza bez VAT	Wadium	Przetarg	Licytacja 18.12. 2025 r. o godz.:
1.	ul. Węglowa 9 pom. A (magazyn)	32,33 m ²	15,00 zł/m ²	1.455 zł	I	10 ⁰⁰
2.	ul. Węglowa 9 pom. B (magazyn)	49,67 m ²	15,00 zł/m ²	2.235 zł	I	10 ⁰⁰
3.	ul. Węglowa 9 pom. C (magazyn)	171,41 m ²	15,00 zł/m ²	7.713 zł	I	10 ⁰⁰

Informuję, iż wskazane w ogłoszeniu stawki są stawkami netto. Podmiot, który przetarg wygra zobowiązany będzie do opłacania czynszu wyliczonego na podstawie wylicytowanej stawki czynszu netto powiększonej o kwotę podatku VAT naliczonego według obowiązujących przepisów (23%).

1. Termin i miejsce przetargu: 18 grudnia 2025 roku, Zarząd Mienia Komunalnego w Białymstoku ul. gen. J. Bema 89/1, świetlica na II piętrze, wg porządku i godziny określonej w tabeli.

2. Wadium: Wpłaty wadium należy dokonać przelewem na konto ZMK:

nr 91 1240 5211 1111 0010 3558 3081 PEKAO S.A. Wadium powinno być wniesione z takim wyprzedzeniem, aby środki pieniężne znalazły się na rachunku bankowym ZMK najpóźniej **15 grudnia 2025 roku** pod rygorem uznania przez organizatora przetargu, że warunek wpłaty wadium nie został spełniony. Wpłaty, które wpłyną do banku obsługującego Zarząd Mienia Komunalnego (PEKAO S.A.) po godzinie 18:00 są traktowane przez bank jako wpłaty z dnia następnego. Przelew powinien zawierać imię, nazwisko i adres osoby biorącej udział w przetargu albo nazwę lub firmę oraz jej siedzibę, pozycję w ogłoszeniu i adres lokalu.

3. Informacja o wywieszeniu i publikacji ogłoszenia o przetargu: internet – strona www.zmk.bialystok.pl, zmk.bip.gov.pl i bip.bialystok.pl

4. Dane teled adresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje:

Zarząd Mienia Komunalnego w Białymstoku, ul. gen. Józefa Bema 89/1 lub tel.: /85/ 74 79 431, /85/ 74 79 432).

Białystok/34410080



OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „BUDOWLANI” w Radomiu
ul. Planty 15 tel. 48 36-218-10, 48 36-224-85

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie przeglądu wraz z uszczelnieniem instalacji gazowej
w budynkach mieszkalnych Spółdzielni Mieszkaniowej „Budowlani”
oraz Wspólnot Mieszkaniowych administrowanych przez Spółdzielnię.

Wymagany termin realizacji zamówienia - 28 lutego 2026 r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia odebrać można osobiście w siedzibie zamawiającego pokój nr 3. Cena formularza - 100 zł.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w siedzibie zamawiającego w pokoju nr 8 w terminie do dnia **10.12.2025 r. do godz. 12⁰⁰**. Otwarcie ofert nastąpi w dniu **10.12.2025 r. o godzinie 12³⁰**.

Wadium w wysokości określonej w specyfikacji należy wpłacać na konto Spółdzielni nr 16 1020 4317 0000 5002 0017 2650 w PKO BP S.A. I/Oddział Centrum Radom.

Upoważniony do kontaktu z oferentami - Pan Adam Serafin, poniedziałek - środa w godz. 8-14.

Zamawiający zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu lub zmniejszenia zakresu robót bez podania przyczyny.

Radom/34409909



Zgodnie z § 6 ust. 5a rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 r. poz. 2213)

Prezydent Miasta Białegostoku

**ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż nieruchomości gminnej:**

- Oznaczenie nieruchomości: lokal mieszkalny nr 13**, stanowiący własność Gminy Białystok, położony przy **ul. Proletariackiej 5** w Białymstoku, składający się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z WC i przedpokoju o pow. użytkowej **40,75 m²** (3 izby), na III piętrze, zbywany wraz ze sprzedażą udziału w nieruchomości wspólnej, którą stanowi grunt oznaczony jako działka **nr 118**, o pow. **0,0542 ha**, w obrębie 11 – Śródmieście (Kw. Nr BI1B/00024272/9) oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.
- Cena wywoławcza: 342.100,00 zł.**
- Termin i miejsce przetargu: 20 stycznia 2026 r.** (wtorek) **godz. 9⁰⁰, sala 10** Urzędu Miejskiego, przy ul. Stonimskiej 1, w Białymstoku.
- Terminy okazania lokalu** – 12 stycznia 2026 r. w godz. 11⁰⁰ – 11³⁰ oraz 14 stycznia 2026 r. w godz. 14⁰⁰ – 14³⁰.
- Wysokość wadium: 34.300,00 zł** do dnia **15 stycznia 2026 r.** Za datę wpłaty uważać się będzie datę zaksięgowania wadium na rachunku bankowym sprzedającego.
- Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:** tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Białymstoku przy ul. Stonimskiej 1 oraz Internet strony: www.bip.bialystok.pl – zakładka „Przetargi na nieruchomości” oraz www.bialystok.pl – zakładka „Dla mieszkańców” „Nieruchomości”.
- Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje:** Departament Skarbu Urzędu Miejskiego w Białymstoku, przy ul. Stonimskiej 1, tel. (85) 869-60-88.

Białystok/34409965



Zgodnie z § 6 ust. 5a rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 r. poz. 2213)

Prezydent Miasta Białegostoku

**ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż nieruchomości gminnej:**

- Oznaczenie nieruchomości: lokal mieszkalny nr 36**, stanowiący własność Gminy Białystok, położony przy **ul. Zagórnej 17** w Białymstoku, składający się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z WC i przedpokoju o pow. użytkowej **32,37 m²** (3 izby), na III piętrze, zbywany wraz ze sprzedażą udziału w nieruchomości wspólnej, którą stanowi grunt oznaczony jako działka **nr 708/11**, o pow. **0,0538 ha**, w obrębie 2 – Wysoki Stoczek (Kw. Nr BI1B/00038008/9) oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.
- Cena wywoławcza: 244.100,00 zł.**
- Termin i miejsce przetargu: 21 stycznia 2026 r.** (środa) **godz. 9⁰⁰, sala 10** Urzędu Miejskiego, przy ul. Stonimskiej 1, w Białymstoku.
- Terminy okazania lokalu** – 12 stycznia 2026 r. w godz. 10⁰⁰ – 10³⁰ oraz 14 stycznia 2026 r. w godz. 13⁰⁰ – 13³⁰.
- Wysokość wadium: 24.500,00 zł** do dnia **15 stycznia 2026 r.** Za datę wpłaty uważać się będzie datę zaksięgowania wadium na rachunku bankowym sprzedającego.
- Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:** tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Białymstoku przy ul. Stonimskiej 1 oraz Internet strony: www.bip.bialystok.pl – zakładka „Przetargi na nieruchomości” oraz www.bialystok.pl – zakładka „Dla mieszkańców” „Nieruchomości”.
- Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje:** Departament Skarbu Urzędu Miejskiego w Białymstoku, przy ul. Stonimskiej 1, tel. (85) 869-60-88.

Białystok/34409967

Na Elektronicznej Tablicy Ogłoszeń
Urzędu Dzielnicy Targówek
m.st. Warszawy i na stronie
internetowej Zakładu
Gospodarowania Nieruchomościami
w Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy
został opublikowany na okres 21 dni

**wykaz nr ZGN/14/2025
dotyczący przeznaczenia
nieruchomości do
wyzdierżawienia na okres
do 3 lat.**

Warszawa/34410183

NEWSLETTER



Komunikaty.pl

Dla przedsiębiorców,
urzędników,
zainteresowanych
gospodarką.



ZAPISZ SIĘ

Wejdź na stronę **komunikaty.pl**
lub użyj kodu QR



AB-I.7820.12.3.2025.KS

OBWIESZCZENIE WOJEWODY PODLASKIEGO

Zgodnie z art. 11c, 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311 t.j.) oraz art. 10 § 1 i art. 61 § 1 i § 4 w związku z art. 162 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 572 ze zm.) zawiadamiam o wszczęciu postępowania administracyjnego z wniosku Zarządu Województwa Podlaskiego – właściwego zarządcy drogi, w sprawie wygaszenia części decyzji Wojewody Podlaskiego Nr 4/2025 z dnia 04.03.2025 r., znak: AB-I.7820.4.5.2024.AS, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na

**rozbudowie drogi wojewódzkiej nr 645
w zakresie budowy drogi dla pieszych
i rowerów na odcinku Kuzie – Nowogród,
gmina Zbójna i gmina Nowogród,**

na odcinkach: od km 26+645 do km 43+291 (kilometraż roboczy od km 0-022 do km 16+677), od km 43+559 do km 44+729 (kilometraż roboczy od km 16+941 do km 18+123), od km 44+979 do km 44+992 (kilometraż roboczy od km 18+368 do km 18+382), od km 45+402 do km 45+482, (kilometraż roboczy od km 18+794 do 18+892), w części obejmującej roboty budowlane od km 44+366 do km 44+463 (kilometraż roboczy od km 17+756 do km 17+859), tj.:

- budowę drogi dla pieszych i rowerów,
- budowę drogi dla pieszych,
- budowę doświetleń przejść dla pieszych i rowerów,
- budowę i przebudowę linii energetycznych napowietrznych i oświetleniowych oraz doświetlenie przejść dla pieszych,
- przebudowę hydrantu wodociągowego,
- przebudowę kanalizacji teletechnicznej - odcinek T1-T2,
- przebudowę drogi powiatowej Nr 2651B: budowa stupa oświetleniowego nn, kabla podziemnego nn, słupa nn napowietrznego, przebudowę krawężników, budowę drogi dla pieszych i rowerów, zgodnie z projektem zagospodarowania terenu.

Przedmiotowe wygaszenie planowane jest do realizacji na:

- **działkach stanowiących istniejący pas drogowy drogi wojewódzkiej Nr 645 o nr:**
powiat łomżyński, miasto Nowogród
obręb 0001 Nowogród: 2038, 242, 2039, 119/5
- **działce stanowiącej nieruchomość, z której korzystanie będzie ograniczone (tzw. „czasowe zajęcie”), o nr:**
powiat łomżyński, miasto Nowogród
obręb 0001 Nowogród: 1514/2.

Strony mogą zapoznać się ze zgromadzonym materiałem dowodowym w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim, Wydziale Architektury i Budownictwa, ul. Mickiewicza 3 w Białymstoku, w Punkcie Obsługi Klienta, w godz. 8⁰⁰ – 15⁰⁰, a także składać uwagi i wnioski dotyczące przedmiotowej sprawy w terminie 7 dni od daty zamieszczenia niniejszego obwieszczenia tj. od 03.12.2025 r. do 17.12.2025 r.

Jednocześnie informuję, iż niniejsze obwieszczenie nie jest wezwaniem do osobistego stawiennictwa, lecz informacją o przysługującym stronom prawie do zapoznania się ze zgromadzonym materiałem dowodowym.

Zapoznanie się z aktami sprawy będzie możliwe po uprzednim umówieniu się pod wskazanym niżej numerem telefonu na konkretny dzień i godzinę.

Jednocześnie na podstawie art. 9 Kpa informuję, iż strona, która chciaaby skorzystać w siedzibie organu z prawa zapoznania się z dokumentacją proszona jest o zaopatrzenie się we własny sprzęt (aparat fotograficzny, telefon komórkowy, kartkę i długopis do sporządzenia odpisu lub notatek). Istnieje również możliwość kontaktu telefonicznego z tutejszym organem (pod numerem telefonu 85 74 39 483) oraz przestania w formie elektronicznej przez pracownika organu, po uprzednim zwróceniu się z taką prośbą (za pośrednictwem ePUAP:/4868hwsklk/skrytka, /4868hwsklk/SkrytkaESP lub e-doręczeń: AE:PL-52577-37419-UFV-CE-33), części dokumentacji (**w miarę możliwości technicznych, pojedyncze strony**) w formie skanu na adres wskazany przez stronę.

Po tym terminie sprawa zostanie rozpoznana w oparciu o posiadane dowody i materiały.

Białystok/34410208



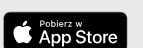
Slówko NOWOŚĆ
Literówka
Quizy
Sudoku
Krzyżówki

Szukaj

W APLIKACJ
WYBORCZEJ



Zeskanuj QR kod
i pobierz aplikację

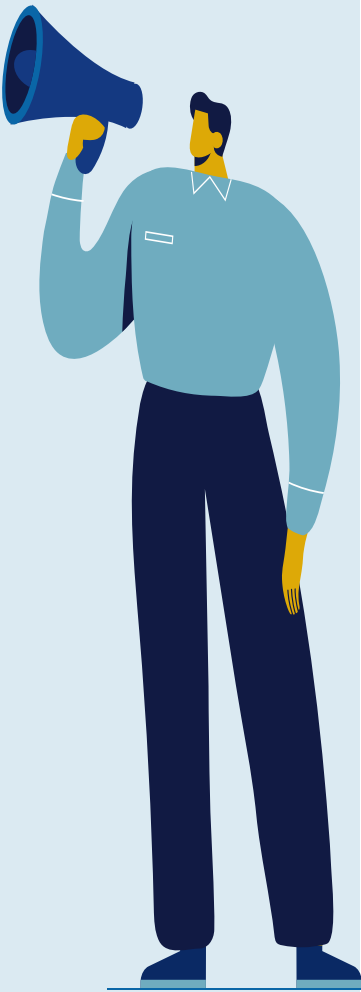


NEWSLETTER



Nowości
w przepisach,
zamówienia publiczne,
porady ekspertów,
raporty,
ogłoszenia.

Dla przedsiębiorców,
urzędników,
zainteresowanych
gospodarką.



ZAPISZ SIĘ

Wejdź na stronę **komunikaty.pl**
lub użyj kodu QR



Syndyk masy upadłości M.Śledź osoby fizycznej nie prowadzącej działalności gospodarczej (sygn. akt:LU1S/GUP-s/673/2024) **oferuje do sprzedaży w obniżonej cenie w trybie wyboru najkorzystniejszej oferty** i udział w wysokości 1/4 w nieruchomościach gruntowych - działki nr 30, 60, 349, 371 położone w Wólka Różańska, gmina Stoczek Łukowski, dla których Sąd Rejonowy w Łukowie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr LU1U/00032799/9 – **za łączną cenę nie niższą niż 5 820,0000 zł (pięć tysięcy osiemset dwadzieścia złotych)**
Oferty należy kierować na adres: Biuro syndyka ul. Rapackiego 12/4, 20-150 Lublin w terminie do **dnia 19 grudnia 2025 r. do godziny 14.00** (liczy się data dotarcia oferty do biura syndyka).
Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w biurze syndyka lub telefonicznie pod nr 601 37 51 35 oraz na stronie internetowej **www.syndyk-lubelskie.pl**

Lublin/34410033



Wójt Gminy Puńsk

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. 2024, poz. 1145 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, iż w siedzibie Urzędu Gminy Puńsk, ul. Mickiewicza 23, wywieszony został na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni

wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy, przeznaczonych do sprzedaży.

Szczegółowe informacje w tej sprawie można uzyskać w Urzędzie Gminy Puńsk, ul. Mickiewicza 23, pokój nr 9, tel. 87 5161020

Białystok/34409954



Prezydent Miasta Białegostoku

podaje do publicznej wiadomości,

że na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Białymstoku www.bip.bialystok.pl został zamieszczony wykaz **numer 63/2025** dotyczący przeznaczenia do zbycia w trybie bezprzetargowym nieruchomości stanowiącej własność Gminy Białystok, położonej w Białymstoku, oznaczonej w operacie ewidencji gruntów i budynków obrębem 4 – Starosielce Płn. numerem 37 o pow. 0,0405 ha. Przedmiotowy wykaz został również wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Białymstoku przy ulicy Słonimskiej 1 na okres 21 dni, tj. od 28 listopada 2025 roku do 19 grudnia 2025 roku.

Białystok/34409943

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311) zawiadamia się, że w dniu 7 listopada 2025 r. Wojewoda Mazowiecki wydał decyzję Nr 165/SPEC/2025, znak: WIR-I.7820.2.20.2024.AW, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 720 w zakresie budowy ścieżki pieszo-rowerowej na terenie gminy Nadarzyn”.

Inwestorem przedsięwzięcia jest Zarządu Województwa Mazowieckiego, reprezentowany przez Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Warszawie, działający przez pełnomocnika Pana Łukasza Widalskiego.

Inwestycja zlokalizowana jest na terenie gminy Nadarzyn, powiat pruszkowski oraz na terenie miasta Podkowa Leśna, powiat grodziski w województwie mazowieckim.

Działki usytuowania obiektu:

- numery działek w istniejącym pasie drogowym drogi wojewódzkiej nr 720:
jednostka ewidencyjna 142105_2 Nadarzyn, obręb 0001 Nadarzyn – działki o nr ew.: 7/2, 7/5;

jednostka ewidencyjna 142105_2 Nadarzyn, obręb 0013 Strzeniówka – działki o nr ew.: 269,

- numery działek w projektowanym pasie drogowym drogi wojewódzkiej nr 720 podlegające podziałowi (w nawiasie numery działek po podziale, **tłustym drukiem** - numery działek przeznaczone do przejęcia pod inwestycję, przechodzące na rzecz jednostki samorządu terytorialnego – Województwa Mazowieckiego):

jednostka ewidencyjna 142105_2 Nadarzyn, obręb 0001 Nadarzyn – działki o nr ew.: 161 (**161/1**, 161/2), 189/2 (**189/4**, 189/5), 21/3 (**21/4**, 21/5); 32 (**32/1**, 32/2), 31 (**31/1**, 31/2), 27/2 (**27/3**, 27/4), 2/7 (**2/12**, 2/13), 2/6 (**2/10**, 2/11), 2/5 (**2/8**, 2/9), 1 (**1/1**, 1/2);

jednostka ewidencyjna 142105_2 Nadarzyn, obręb 0013 Strzeniówka – działki o nr ew.: 2/9 (**2/12**, 2/13), 2/10 (**2/14**, 2/15), 3/1 (**3/3**, 3/4), 187 (**187/1**, 187/2), 188 (**188/1**, 188/2), 189 (**189/1**, 189/2), 192 (**192/1**, 192/2), 193 (**193/1**, 193/2), 194 (**194/1**, 194/2), 195 (**195/1**, 195/2), 196 (**196/1**, 196/2), 197 (**197/1**, 197/2), 198 (**198/1**, 198/2), 199 (**199/1**, 199/2), 200 (**200/1**, 200/2), 262 (**262/1**, 262/2), 265 (**265/1**, **265/2**, 265/3), 264 (**264/1**, 264/2), 266 (**266/1**, 266/2), 267 (**267/1**, 267/2), 268 (**268/1**, 268/2);

jednostka ewidencyjna 140502_1 Podkowa Leśna, obręb 0016 Podkowa Leśna – działka o nr ew.: 4/4 (**4/5**, 4/6);

- numery działek podlegających ograniczeniu w korzystaniu niewchodzących w skład projektowanego pasa drogowego przeznaczone pod budowę lub przebudowę sieci uzbrojenia terenu oraz budowę lub przebudowę innych dróg publicznych, poza projektowanym pasem drogowym (w nawiasie numer działki przed podziałem):

jednostka ewidencyjna 142105_2 Nadarzyn, obręb 0001 Nadarzyn – działki o nr ew.: 22/1, 307/3, 307/2, 1919, 17/36, 17/2, 27/4 (27/2), 20/1,

jednostka ewidencyjna 140502_1 Podkowa Leśna, obręb 0016 Podkowa Leśna – działka o nr ew.: 4/2.

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanowi podstawę do dokonania wpisów w księdze wieczystej i katastrze nieruchomości – art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.

Jednocześnie informuje się, że w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

Ponadto tutejszy organ wyjaśnia, iż zgodnie z art. 12 ust. 4b ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych: „decyzję ustalającą wysokość odszkodowania wydaje się w terminie 30 dni od dnia, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna.”

Jeśli wykazują Państwo gotowość do wydania nieruchomości, w celu udokumentowania powyższego faktu winni Państwo wystąpić oświadczenie do inwestora.

Od powyższej decyzji przysługuje prawo do wniesienia odwołania w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia, do Ministra Finansów i Gospodarki, za pośrednictwem Wojewody Mazowieckiego.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r., poz. 572 ze zm.), doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Z treścią decyzji oraz z dokumentacją sprawy można zapoznać się w Wydziale Infrastruktury i Rolnictwa Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie Delegatura-Placówka Zamiejscowa w Radomiu, ul. Żeromskiego 53, w godzinach: poniedziałek 13⁰⁰ – 16⁰⁰ oraz czwartek 8⁰⁰ - 12⁰⁰ po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr (48) 36- 20- 594. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane.

Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony.

W trakcie prowadzonego postępowania, o czynnościach tutejszego organu, strony postępowania będą informowane w drodze publicznych obwieszczeń, zgodnie z art. 49 § 1 Kpa.

Data publicznego obwieszczenia 3 grudnia 2025 r.
WIR-I.7820.2.20.2025.AW

Warszawa/34408682



ZASTĘPCA PREZYDENTA MIASTA
BIAŁEGOSTOKU

ul. Słonimska 1, 15-950 Białystok
URB-II.6721.22.3.2025

Białystok, 27 listopada 2025 r.

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części osiedla Centrum w Białymstoku w rejonie ulic K. Kalinowskiego i Kijowskiej

Na podstawie art. 17 pkt 1 w związku z art. 8g ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1 i art. 46 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm), w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Białystok uchwały Nr XVIII/285/25 z dnia 20 października 2025 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części osiedla Centrum w Białymstoku w rejonie ulic K. Kalinowskiego i Kijowskiej, obejmującego działki nr ewid. gr.:1690/2, 1690/38 i 1690/153 położone przy ulicy K. Kalinowskiego. Przewiduje się utrzymanie podstawowego przeznaczenia terenu pod zieleń urządzoną z możliwością rozszerzenia przeznaczenia terenu położonego po granicy z terenem Opery i Filharmonii Podlaskiej o zabudowę usługową z zakresu usług kultu religijnego.

Wnioski można wносить w terminie do 29 grudnia 2025 r.

Wnioski do projektu planu składa się wyłącznie na formularzu, którego wzór został określony w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), w postaci papierowej lub elektronicznej – osobiście, pocztą (na adres: Urząd Miejski w Białymstoku, Departament Urbanistyki, ul. Słonimska 1, 15-950 Białystok lub Departament Urbanistyki, ul. dr I. Białówny 11, 15-437 Białystok) lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej (na adres e-mail: du@um.bialystok.pl lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP). Wzór ww. formularza jest dostępny na stronie https://bip.bialystok.pl/rozwoj_gminy/zagospodarowanie-przestrzenne/formularze.html.

Składający wniosek do projektu planu zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem.

W ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko sporządzona zostanie prognoza oddziaływania na środowisko.

Wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko można składać w formie pisemnej (na adres: Urząd Miejski w Białymstoku, Departament Urbanistyki, ul. Słonimska 1, 15-950 Białystok lub Departament Urbanistyki, ul. dr I. Białówny 11, 15-437 Białystok), ustnej do protokołu (w siedzibie Departamentu Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Białymstoku przy ul. dr I. Białówny 11, pok. 211 – po wcześniejszym telefonicznym umówieniu się z pracownikiem prowadzącym sprawę, tel. 85 869 6617; 85 869 6603 lub 85 869 6608) lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej (na adres e-mail: du@um.bialystok.pl).

Złożone wnioski zostaną rozpatrzone przez Prezydenta Miasta Białegostoku.

ZASTĘPCA PREZYDENTA MIASTA
Rafał Rudnicki

Administratorem danych jest Prezydent Miasta Białegostoku. Dane będą przetwarzane w celu prowadzenia postępowania wskazanego w ogłoszeniu. Wnioskodawcom przysługują prawa: do żądania dostępu do własnych danych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania lub wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania. Więcej informacji o przetwarzaniu danych osobowych i realizacji praw znajduje się pod adresem https://bip.bialystok.pl/rozwoj_gminy/zagospodarowanie-przestrzenne/formularze.html

Białystok/34409726

Yamal nie może żyć jak normalny człowiek

– Uważam go za piłkarza wszech czasów. Ale chcę być sobą – mówi 18-letni skrzydłowy Barcelony Lamine Yamal, gdy pytają go o Leo Messiego.

Dariusz Wołowski

„Gówniany Maur” – hiszpańskie serwisy społecznościowe przepelnione są wyzwiskami rzucanymi w kierunku Lamine’a Yamala. Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych obliczył, że nastolatek z Barcelony był ofiarą aż 60 proc. takich ataków w mijającym roku. Apogeum mowy nienawiści przypadło 22 września, gdy ubrany w garnitur Dolce&Gabbana skrzydłowy przebył na galę w Paryżu, jako jeden z głównych kandydatów do zdobycia „Złotej Piłki”, dorocznej nagrody magazynu „France Football” dla piłkarza roku na świecie. Ostatecznie zajął w plebiscycie drugą pozycję. Ojciec Yamala ogłosił, że to spisek, ale jego 18-letni syn zachował przytomność umysłu i pogratiulował zwycięzcy, Ousmane’owi Dembele z PSG.

Wszystkie grzechy 18-latka

Kolejne 30 proc. ataków rasistowskich i ksenofobicznych na piłkarzy w hiszpańskich serwisach społecznościowych skupia na sobie brazylijski skrzydłowy Realu Madryt Vinicius Junior. Jest piłkarzem wybitnym, ale też kontrowersyjnym, o niewyparzonym języku, który prowokuje rywali, klóci się z sędziami, co jednak oczywiście nie usprawiedliwia nazywania go „małpą”. Za rasistowskie ataki na Viniciusa na stadionach sąd w Hiszpanii wydał pierwsze wyroki skazujące jego prześladowców.

Trzecią ulubioną ofiarą rasistów jest Nico Williams – urodzony w Pampelunie syn imigrantów z Ghany. Przyjaciół Yamala także był gwiazdą reprezentacji Hiszpanii na Euro 2024 (które to mistrzostwa La Roja wygrała). Obaj wybrali grę dla kraju, który ich wychował, choć mieli propozycje reprezentowania ojczyzny rodziców. Starszy brat Nico – Inaki, także piłkarz baskijskiego Athletic Bilbao, gra dla Ghany. Bracia mogą wystąpić przeciwko sobie na przyszłorocznym mundialu w USA, Kanadzie i Meksyku.

Przyczyn ataków na Yamala jest jednak więcej niż tylko jego pochodzenie i kolor skóry. 18-latek jest objawieniem w światowym futbolu, być może największym od czasów Leo Messiego. Branżowy portal Transfermarkt wycenia jego wartość na 200 mln euro, co czyni go



• Lamine Yamal, skrzydłowy Barcelony FOT. REUTERS / ALBERT GEA

w tej chwili najdroższym piłkarzem na świecie. Przed tygodniem na Stamford Bridge w Londynie, gdzie w meczu Ligi Mistrzów Chelsea pokonała Barcelonę 3:0, a lewy obrońca Marc Cucurella powstrzymał Yamala, fani gospodarzy wyjątkowo zjadłszy szydzili z hiszpańskiego nastolatka. Cucurella to kolega Lamine’a z reprezentacji Hiszpanii i także wychowanek barcelońskiej akademii La Masia.

Sława zlamala karierę wielu młodym piłkarzom. Od jakiegoś czasu cokolwiek robi Yamal, szeroko komentowane jest w mediach hiszpańskich. Nie tylko tabloidy rozpisywały się tygodniami na temat przecieków z przyjęcia wydanego w lipcu, z okazji jego 18. urodzin. Zarzucono mu, że wykorzystał osoby niskorosłe dla własnej rozrywki. Stowarzyszenie Osób z Achon-

droplazją i Innymi Dysplazjami Szkieletowymi oraz Karłowatością (ADEE) chciało podać go za to do sądu, podczas gdy sami zatrudnieni wzięli w obronę piłkarza. Tłumaczyli, że nikt ich nie wykorzystał ani nie poniżał. Są zespołem dostarczającym rozrywkę, wykonali kilka zaplanowanych numerów dla gości Yamala i otrzymali za to godziwe wynagrodzenie. Do stowarzyszenia ADEE zwrócili się z prośbą, by sami mogli decydować, gdzie występują i kto ich zatrudnia. Kontrowersje jednak pozostały, na ten temat debatował cały kraj, a historię opisywało wiele mediów zagranicznych.

Sporo krytyki spadło na Yamala po tym, jak odważył się wyznać, że jednym z jego idoli, może nawet największym, jest Neymar, uważany za wielki, ale niewykorzystany talent. Brazylijczykowi zarzuca się przy tym niesportowy tryb życia.

Yamal mówił ostatnio w wywiadzie dla amerykańskiej stacji CBS: – Wiem, że nie mogę żyć tak jak moi rówieśnicy. Normalne dzieci wychodzą ze szkoły i idą sobie do domu. Ja wychodzę z treningu i mam na plecach czterech paparazzich, którzy wypytują mnie o moje życie. Dochodzę do domu, włączam telewizor i widzę siebie. Wychodzę na spacer i spotykam dzieciaki w koszulkach z moim nazwiskiem. Gdy chcę iść z mamą lub z bratem do restauracji, zatrzymują nas kibice, o co nie mam do nich pretensji. Nawet gdybym chciał żyć jak inni, nie mogę udawać, że tak jest, bo ludzie mi na to nie pozwalają.

W listopadzie media hiszpańskie podały, że Yamal kupił za 14 mln euro luksusową rezydencję w Esplugues de Llobregat, w której mieszkali kiedyś były piłkarz Barcelony Gerard Pique i kolumbijska gwiazda pop Shakira. Na 4 tys. metrów kwadratowych jest basen, korty do padla i boisko do piłki.

Lamine wychował się w biednej, imigranckiej dzielnicy Rocafonda. Świętuje zdobyte bramki, układając z dłoni liczbę 304, nawiązującą do kodu pocztowego dzielnicy swojego dzieciństwa (08304). Po Euro 2024 jego ojciec trafił do szpitala raniony nożem, po kłótni z sąsiadami z tej okolicy.

Lamine Yamal tłumaczy, jaki jest

Media nie zostawiają też w spokoju dziewczyn, z którymi młody piłkarz się spotyka. – Moją królową wciąż jest mama i ona rządzi w domu. Jej wszystko jedno, ile goli strzelę, mam się słuchać i to mi odpowiada – mówił w CBS. – Zresztą nie wychodzę na boisko, żeby zdobywać jak najwięcej bramek, ale żeby cieszyć się grą i bawić publiczność. Wiem, że ludzie przychodzą na stadion, żeby mnie zobaczyć i przeżyć chwile dobrej rozrywki. Gole są tylko tego skutkiem. Większą frajdę niż dryblingi dają mi podania otwierające kolegom drogę do bramki. Latami obserwowałem, jak robią to Leo Messi lub Luka Modrić [przez lata gwiazda Realu] – zewnętrzną częścią stopy.

– Nie mam żadnych oczekiwań i nie odczuwam presji, wychodząc na boisko. Presję mogli czuć moi rodzice, gdy przybyli do Hiszpanii, żeby utrzymać rodzinę. Ja się piłką bawię i nawet po najgorszym meczu wiem, że będzie następny i da mi okazję do poprawy – opowiada 18-latek.

Yamal nie może uniknąć porównań z Messim. Podczas Euro 2024 ojciec Lamine’a udostępnił zdjęcia, jak młody Argentyńczyk asystuje przy kąpieli jego syna. Yamal był wtedy niemowlakiem, a Messi wziął udział w akcji wspierającej rodziny imigrantów. Trafił wówczas do domu Lamine’a, co po latach wywołało skojarzenia, że namięcił go na swojego następcę.

– To piłkarz wszech czasów i ja mu nie dorównam – mówi Yamal. Ale zapytany, czy Hiszpania zdobędzie złoto na przyszłorocznym mundialu, odpowiada po prostu: „tak”. FIFA tak ułożyła drabinę, że liderująca w rankingu Hiszpania może wpaść na broniących tytułu Argentyńczyków dopiero w finale. Messi pojedzie na swój szósty mundial, Yamal na nim zadebiutuje.

Leo jest rówieśnikiem taty Lamine’a. Kilka miesięcy temu, gdy dziennikarze zapytali najstarszego syna Messiego – Thiago, który trenuje w Interze Miami, z kim chciałby zagrać, wskazał Yamala. Dzieli ich zaledwie sześć lat. ●

Najdroższy piłkarz świata

200

MLN EURO

• Na tyle wycenia wartość Yamala branżowy portal Transfermarkt. To czyni 18-latkę najdroższym piłkarzem na świecie

OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

Kraj/34406567

34402986



Turnus dla Wiktorii – krok ku samodzielności

autyzm dziecięcy - całościowe zaburzenie rozwoju

Kiedy świat staje się zbyt głośny, Wiktoria zamyka się w ciszy. Tam czuje się bezpiecznie. Tam rozumie świat po swojemu. Nie potrafi mówić o emocjach, ale w jej oczach widać wszystko – lęk, radość, ciekawość. Czasem śmieje się bez powodu, czasem płacze, gdy rzeczywistość przytłacza. Każdy jej dzień to walka. O skupienie. O spokój. O zrozumienie. Choć jest dorosła, wciąż

potrzebuje opieki i terapii, by móc się rozwijać. Marzę, by mogła pojechać na turnus rehabilitacyjny – miejsce, gdzie znajdzie ciszę, wsparcie i ludzi, którzy pomogą jej uwierzyć w siebie. Pomóż Wiktorii zrobić kolejny krok ku samodzielności. Każde wsparcie to jej małe zwycięstwo.

Wsparcie dla Wiktorii na turnus rehabilitacyjny prosimy kierować na konto:
Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994
tytułem: 9388 Musia! Wiktoria darowizna na pomoc i ochronę zdrowia

Darowizny można też wpłacać ONLINE przez stronę: www.dzieciom.pl/podopieczni/9388
Rozliczając podatek, pamiętaj o Wiktorii – przekaz jej 1,5% swojego podatku: KRS: 0000037904,
a w polu CEL SZCZEGÓŁOWY: 9388 Musia! Wiktoria

W zeznaniu podatkowym prosimy zaznaczyć pole „wyrażam zgodę”



wyborcza

REDAKCJA
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
Telefon: 22 555 66 00 (czynny w dni powszednie w godz. 10-17);
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl
REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY
WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCA: Bartosz T. Wielinski
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
KOLPORTAŻ: Michał Szalański
Problemy z dostępnością „Wyborczej” lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455

Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych:
facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl,
instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZESKA ZARZĄDU: Aleksandra Sobczak

REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Marek Wilk
Biuro reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44

DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

